Lwów 12/XII 1919. 1

Czcigodny Panie Kolego!

1.) Odpowiedzi na nadesłany mi kwestjona-
rjusz pomieszczam pod 1). Pojmując rzecz w ten sposób,
że ma ona być niejako zapowiedzią kierunku, który
będę zastępował w ustnej dyskusji. Dlatego starałem
się być przedewszystkiem zwięzłym. Dla uniknię-
cia niepotrzebnej pisaniny pozwoliłem sobie w kil-
ku punktach powołać się na drukowane już
rzeczy.

2) Wygotowanie odpowiedzi opóźniło się bez
mojej winy, z powodu influenzy, która mnie przez
dni 10 zatrzymała w łóżku. Zajęty jestem obecnie
przygotowaniem projektu [illegible]
prawniczych.

3) Dr. Allerhand wspominał mi, o zamiarze
WPana wydawania czasopisma K. K. Myśl tę uwa-
żam za bardzo szczęśliwą z tą jednakże modyfika-
cją, że nie powinno to być czasopismo związane
pewnemi terminami, lecz wydawnictwem, któ-
rego tomy lub zeszyty pojawiałyby się w miarę mate-
rjału godnego publikacji. Moje długoletnie doświad-
czenie nauczyło mnie, że w ciągu redagowania czaso-
pisma, bywają momenta wielkiego ~~zapału~~ zapasu
materjału dobrego, ale bywają, w których brak takiego
materjału, a wtedy publikuje się z konieczności „bo
zeszyt wyjść musi" – rzeczy mniej wartościowe i oczu
musi, patrzeć przez palce".

Tego właśnie bym się obawiał. Jeśli chodzi
o utrzymanie publiczności au courant tego, co się
dzieje w komisji, wystarczą komunikaty do czasopism
istniejących, a nawet gazet codziennych. Wydawnictwa
materjałów (nieperjodyczne, ani związane termina-
mi) wydawałoby mi się, rzeczą konieczną nietylko
dla naszej sekcji, lecz i dla komisji.

4. Pozwalam sobie dołączyć spis niektórych publikacji, które na razie wydawałyby mi się pożądanemi:

Zitelmann, Die Kunst d. Gesetzgebung (1904); Roguin, Observations sur la codification des lois civiles (1898);

Gutherz, Studien zur (1909)
Chaude, Le nouveau Code civ. suisse (1909);
Huber, Schweiz. Privatrecht;
Gmür, Kommentar z. schweiz. Z.G.B.
(Gmür, Einleitung, Hafter, Personen)
Gmür, Anwendung des Rechts nach Art. 1. (1908)

Łączę wyrazy wysokiego szacunku

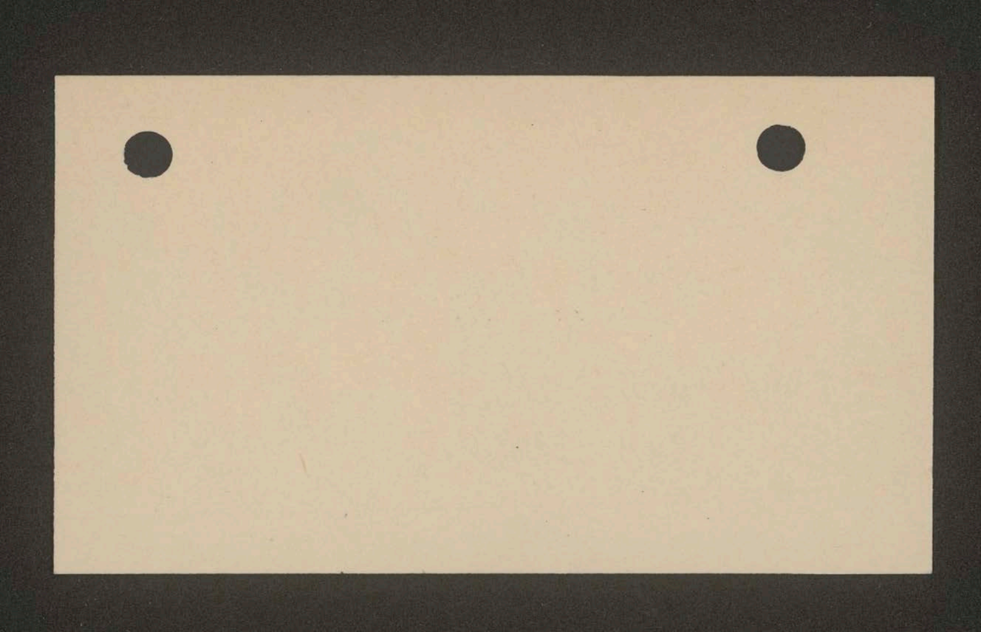
E. Till
m.p.

P.S. Z tutejszymi członkami nie miałem sposobności omówić kwestjonarjusza. Stanie się to w ciągu przyszłego tygodnia.

Józef Tilles

pozwala sobie złożyć Waszej Ekscelencyi wyrazy serdecznego współczucia.

Kraków, 22. 3. 1918.



Józef Tilles

pozwala sobie przesłać Waszej Ekscelencyi – w myśl porozumienia – notatkę w sprawie węgla z uprzejmą prośbą o łaskawe poparcie wniesionego podania u p. Ministra Homanna. – E. Dr.

Dąbrowski telefonował trzykrotnie do Waszej Ekscelencyi, nie mógł jednak rozmówić się, zgłosi się przeto osobiście jutro rano.

Łączę wyrazy najgłębszego szacunku

i wysokiego poważania

Waszej Ekscelencyi powolny

[signature]

Kraków 25. 8. 918.

4

NACZELNY
KOMITET NARODOWY

DEPARTAMENT SKARBOWY.

Kraków, dnia 28.września 1918.

L. 11673/Pr.
TF.

E k s c e l e n c y o !

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

W załączeniu pozwalam sobie przesłać Waszej Ekscelencyi notatkę w sprawie węgla, o którego przydział odnieśliśmy się do Ministerstwa Robót publicznych, z prośbą o łaskawe poparcie tej sprawy oraz z nadmienieniem, że otrzymaliśmy przydział jednego wagonu na październik. Według otrzymanych wiadomości zasiada w Komisyi węglowej podobno p. poseł Rauch.

Przy sposobności załączam informacyę w sprawie legionistów internowanych przy ul. Siemiradzkiego, której egzemplarz przesłałem p. posłowi Angermanowi.

Z wyrazami wysokiego i najgłębszego szacunku

[signature]

Jego Ekscelencya
Jaśnie Wielmożny Pan
Prof. Dr. Wład. Leopold Jaworski
w
K r a k o w i e

 5

Zakopane 30/12 916.

Kochany Dolku! Dziękuję Ci uprzejmie za Twoją pamięć. Święta minęły w Zakopanem przyjemnie, a jakkolwiek brak śniegu zawiódł moje plany wycieczek na nartach, to jednak miłe towarzystwo, zebrane w pensyonacie Sanato nie pozwoliło skarżyć się na nudy.

Pogłoski, o których wspominasz, polegają na prawdzie, wniosłem rzeczywiście podanie o przeniesienie w czasowy stan spoczynku, widząc się do tego zniewolonym coraz gorszym stanem mego wzroku.

Służbę prokuratorską porzucę bez żalu. Na-
stręczyła ona mi bowiem aż nadto powo-
dów do zniechęcenia. Pomijając względy
natury wewnętrznej, wspomnę tylko o
dwóch więcej ogólnych.

Znasz dobrze nasz szeroki zakres dzia-
łania, łączący w sobie właściwie dwa
urzędy: prokuratorski i cenzorski, i
przyznasz zapewne słuszność memu
zapatrywaniu, że w czasach wzmożo-
nych niebezpieczeństw dla porządku praw-
nego i zachwiania wszelkich pojęć ety-
ki i uczciwości urząd, który stoi
na straży tych dóbr a jako urząd
cenzorski pilnuje najważniejszych in-

-teresów państwowych, powinien cieszyć się szczególnymi względami władz centralnych. Tymczasem wśród formalnego deszczu odznaczeń i korzyści, które spadły na inne gałęzie służby, my jedni nie zostaliśmy uwzględnieni i ani jeden urzędnik prokuratorski w zachodniej Galicyi nie został w czasie wojny najskromniejszego odznaczenia. A zdaje mi się, że obok innych kolegów i ja na odznaczenie z dwóch względów zasłużyłem, jeszcze bowiem jako szef prokuratorji wadowickiej byłem jedynym prokuratorem w całej Galicyi, który wytrwał na swym posterunku

i wśród grzmotu dział pełnić bez przerwy
służbę w okręgu własnym i kilku po-
wiatach okręgu krakowskiego i sądeckie-
go, które mi czasowo przydzielono, a
nadto objąwszy w maju kierownictwo
niesłychanie zaniedbanej prokuratorji
krakowskiej zdołałem w ciągu sześciu
miesięcy przy pomocy mych dzielnych
współpracowników lecz także z ogrom-
nym nakładem własnej pracy dopro-
wadzić ją do tego dobrego stanu, w
jakim obecnie się znajduje.

Dalsze pozostanie w służbie rządo-
wej jest mi niemożliwe i z tego wzglę-
du, iż nie mając majątku nie mogę

z mej stosunkowo niskiej płacy
600 k miesięcznie pokryć wydatków,
połączonych z choćby najskromniej-
szym trybem życia, odpowiadającym
memu stanowisku urzędowemu.
zwłaszcza iż jak Ci może wiadomo
przeszło czwartą część mej płacy prze-
znaczam na utrzymanie Matki.

Położenie to jest tem przykrzejsze,
gdy porówna się rozmiar i doniosłość
mej nader ciężkiej pracy z tymi licz-
nymi zajęciami wojskowymi i cywil-
nymi, które przy znacznie mniej-
szem obciążeniu i braku wszelkiej

odpowiedzialności wynagradzane są
nieporównanie lepiej.

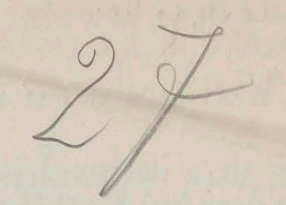
Daruj moje wynurzenia i pozwo-
lem sobie na nie wobec tak serdeczne-
go i tak dobrego jak Ty przyjaciela,
licząc na to, iż zrozumiesz moje
motywy i nie posądzisz mnie o
chęć usunięcia się dla wygody od
pracy w czasie, gdy społeczeństwo
ma prawo od każdego z nas wytę-
żenia wszelkich sił wymagać. Może
na innem polu uda mi się o-
siągnąć więcej zadowolenia.

Łączę serdeczne życzenia wszystkiego

najlepszego w nowym roku i serdeczne uszanowania.

[illegible signature]

Wiedeń 27. XI. 1914.



Wielmożny Panie Prezesie!

Obowiązek nakazuje mi przedłożyć Panu Prezesowi sprawę użycia w przyszłej naszej pracy w Królestwie ludzi z Polskiej Organizacji Narodowej, z którymi pracowałem do niedawna i o użyciu których już dwukrotnie wspominałem w dyskusji. Znam tych ludzi dość dobrze i z ręką na sercu, w imię dobra sprawy, muszę im oddać świadectwo, że przez swoje poświęcenie, pracowitość i zdolności zdobyli oni sobie prawo do tego, aby im w pierwszej linii powierzono pracę nad organizowaniem Królestwa.

Oto ich lista wraz z mojemi uwagami:

1) Ksawery Prauss, sekretarz Komisaryatu głównego P.O.N. (Królewiak z pochodzenia, z zawodu pedagog, człowiek o poważniejszem wyrobieniu naukowem). Powinno się go bezwzględnie umieścić w Departamencie Organizacyjnym w charakterze sekretarza.

2) Inżynier Malinowski, kierownik Wydziału Skarbowego P.O.N. (Królewiak, mający za sobą dość wybitną przeszłość polityczną, na emigracji inżynier w Przemyślu). Powinno go się użyć bezwzględnie w Departamencie Skarbowym przy podjęciu prac nad akcyą skarbową w Królestwie. Jest to pracownik inteligentny, zdecydowany i pełen taktu.

3) Były poseł do Dumy Wigura. Połączył się z nami dość prędko, poświęcając dla sprawy swe stanowisko i majątek. Ma dość znaczne wpływy w Radomskiem. Człowiek inteligentny i znający dobrze stosunki prawno-administracyjne Królestwa.

Powinno się go powołać wprost do N.K.N.

4) Leon Wasilewski, kierownik Wydziału prasowego P.O.N. – pracownik o niezwykłem połączeniu inteligencji i wytrwałości. Powinno go się użyć na wybitnem stanowisku przy akcji prasowej i agitacyjnej

5) Zdzisław Szenk z Radomia – pomocnik sekretarza P.O.N. – Nadaje się ze wszech miar do solidnej pracy biurowej w organizacji centralnej, względ. w komisaryacie.

6) Roguszewski, komisarz P.O.N. w Pińczowie, później w Piotrkowie. Jeden z najlepszych komisarzy P.O.N. Nadaje się przedewszystkiem na stanowiska zagrożone

7) Wiśkowski (Królewiak), komisarz P.O.N. w Radomsku. Dobry, zdecydowany administrator, nadaje się na stanowiska zagrożone. Ma przytem dużo taktu i zdolności dostosowania się do warunków

8) Dr Eugeniusz Kiernik, komisarz P.O.N. w Olkuszu. Choć Galicyanin wżywa się znakomicie w stosunki Królestwa i umie dobrze zjednać sympatye ludności. Pracownik o wyższej inteligencji i o dużym charakterze.

9) Ludwik Bydziakowicz, komisarz P.O.N. w Jędrzejowie, obecnie komendant placu w Cieszynie. Prawy i porządny człowiek, który zawsze porządnie spełni włożone nań obowiązki. Jedyny człowiek do stosunków z ziemiaństwem w Królestwie

10) Górecki, komisarz P.O.N. w Zagłębiu. Nie znam go osobiście, ale zdaniem powszechnem uważ. – jeden z najlepszych pracowników naszych na urzędzie komisarza. Nie zdarzyło mi się nigdy słyszeć innego zdania – prócz pochwał o jego działalności

11) Dr Emil Kobrowski, komisarz P.O.N. w Słomnikach. Nie znam jego działalności z obserwacji osobistej; wiem jednak, że wszyscy bez wyjątku uważali tę działalność za wzorową.

12) Kunowski, pomocnik komisarza P.O.N. w Jędrzejowie. Opinia ogólna przypisuje mu przeważną część rezultatów osiągniętych przez P.O.N. w Jędrzejowie

13) Inżynier Minkiewicz z Olkusza. Poleca go gorąco dr. Kiernik, który z nim razem pracował na granicy P.O.N.

14) Inżynier Walicki. Komisarz P.O.N. w Zawierciu. Poświęcił dla sprawy wszystko i dobrze spełniał swój urząd.

15) Węglewski, pracownik komisaryatu w Łodzi. Poleca go gorąco dr. Kiernik

16) ~~Michał~~ Aleksander Sulkiewicz. Komisarz P.O.N. w Wieluniu. Pracownik sumienny i systematyczny.

17) Dr Szymanowski, komisarz P.O.N. w Dąbrowie. Pracownik ~~z~~ rzadkiej inteligencyi.

18) Andrzej Kulwieć, pomocnik komisarza w Radomsku. Wyborny agitator w kołach ziemiańskich, pracownik głęboko oddany sprawie.

19) Dr Tadeusz Kupczyński, członek wydziału prasowego P.O.N. Nadaje się na stanowisko samodzielne w naszej administracyi

20) Maryan Dąbrowski, członek Wydziału prasowego P.O.N. Ma temperament dziennikarski i powinien być użyty w pracy prasowej

21) Dr Jerzy Żuławski, członek komisaryatu P.O.N. w Łodzi. Udowodnił dużą zdolność orjentowania się w stosunkach i przyczynił się wydatnie do dobrego redagowania pisma: „Do broni!"

22) Michalski, komisarz P.O.N. w Częstochowie. (z Narodow. Związku robotniczego) Zna wybornie stosunki miejscowe i daje sobie dobrze radę.

23) Makowski, pracownik komisaryatu P.O.N. w Łodzi (z N.Z.R.). Wyborny mówca ludowy, dzielny, zdecydowany człowiek.

24) Michalski (starszy), pracownik komisaryatu P.O.N. w Łodzi (z N.Z.R.). Pierwszorzędna siła agitacyjna i organizacyjna.

25) Malinowski Wojciech, komisarz P.O.N. w Radomiu. Dzielny, przedsiębiorczy pracownik i agitator. Działał w Radomiu jeszcze przy wyjściu wojsk austryackich

W liście niniejszej wymieniłem tylko pracowników głównych, pomijając z pośród nich tych, o których nic z własnego przekonania powiedzieć nie mogłem.

Dodaję, że przeważna część tych pracowników stała na gruncie zupełnie bezpartyjnym; ci zaś, którzy należeli do P.P.S. dziś mają na widoku szczerze i gorąco jedynie ideał czysto narodowy

Wacław Tokarz.

NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA KRAKOWSKA

DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. .... Nawsie koło Jabłonkowa, ~~Kraków,~~ dnia 22. grudnia 1914.

67

Do

Prezydyum N.K.N.

we Wiedniu.

Pismo Ekscelencyi Durskiego skłania mnie, jako jednego z delegatów N.K.N. do Komendy Legionów do zabrania głosu w tej sprawie. Zaznaczam przy tem z góry, że chodzi mi tu nie tyle o rekryminacye z tytułu przeszłości, ile i naprawienie rzeczy w przyszłości.

List Eksc. Durskiego - mimo dominujący w nim ton goryczy - jest dla mnie wymownym dowodem tego, że Komenda Legionów pragnie obecnie pewnego zbliżenie do N.K.N. i kraju, przekonawszy się wreszcie o tem, że brak tego związku i jej nie wychodzi na korzyść.

O ile chodzi o przeszłość, to powiem tylko krótko, że: 1/ przez cały czas mojego pobytu na Węgrzech /do 16.X.b.r./ nikt nam nigdy nie robił zarzutu chęci wtrącania się w sprawy czysto wojskowe, że w tej mierze stosunek z Eksc. Durskim był jak najlepszy, że jednem słowem jest to zarzut ex post, 2/ że do udziału w sprawach politycznych delegaci N.K.N. muszą mieć prawo, i że prawo to uznawała za czasów mojego pobytu Komenda /powierzał nam tego rodzaju sprawy sam Eksc. Durski za pośrednictwem p. Battaglii/, zdając sobie sprawę z tego, iż inaczej delegacya nie będzie mogła się przyczynić do utrzymania związku Legionów z krajem i N.K.N. - 3/ że wina

osłabienia związku 2 i 3 pułku z krajem spada w wysokim stopniu na samą Komendę, która: a/ nie starała się o podtrzymanie stosunku z naszą prasą , a nawet utrudniała podawanie wiadomości o oddziałach znajdujących się na Węgrzech b/ zajmowała przez cały czas wobec N.K.N. stanowisko takie, jakby ta instytucya - po wystawieniu Legionów - nie miała całkowicie prawa wtrącania się w ich sprawy.

Stanowisko delegatów N.K.N. było z góry bardzo fałszywe już z tego tytułu, że rolę ich i zadanie określił jedynie N.K.N. nie osiągnąwszy w tej mierze porozumienia z Komendą; stanął temu na przeszkodzie brak czasu.

Obecnie Eksc.Durski ze swej strony określa zadanie delegata N.K.N. w ten sposób, że ma się on zajmować jedynie sprawą przekazywania N.K.N. żądań gospodarczych Komendy. Jest to stanowisko ~~xxxxxxxxxxx~~ nie do utrzymania, gdyż: 1/ do takiej czynności wystarczy przydzielenie Komendzie jednego pisarza z Intendantury, 2/ takie postawienie sprawy nie wpływa wcale na zacieśnienie stosunków Komendy z N.K.N., a więc i do spełnienia życzenia głównego Komendy.

Mojem zdaniem należy tę sprawę rozwiązać w następujący sposób. Należy wysłać kogoś na Węgry do Eksc.Durskiego i kap.Zagórskiego, bo te rzeczy nie dadzą się załatwić listownie.

Komendę należy przekonać o tem, że:

1/ W sprawach natury politycznej winna się ona porozumieć z N.K.N. nie za pośrednictwem p.Battaglii, ale delegatów. Delegaci powinni więc być w stałym kontakcie z Komendą, co wyklucza stałe odsuwanie ich do najdalszej stacyi etapowej.

2/ Komenda we własnym interesie winna informować poufnie N.K.N. za pośrednictwem jego delegatów o swych dezyderatach wnoszonych do Ministe-

NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA KRAKOWSKA
DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. .... Kraków, dnia .... 191....

ryów wojny, obrony krajowej i do AOK.

3/ Komenda we własnym również interesie winna nawiązać stosunek z naszą prasą, używając i tutaj pośrednictwa delegatów. Należy tu rozróżnić: a/ relacye poufne dla N.K.N. i b/ relacye do dzienników.

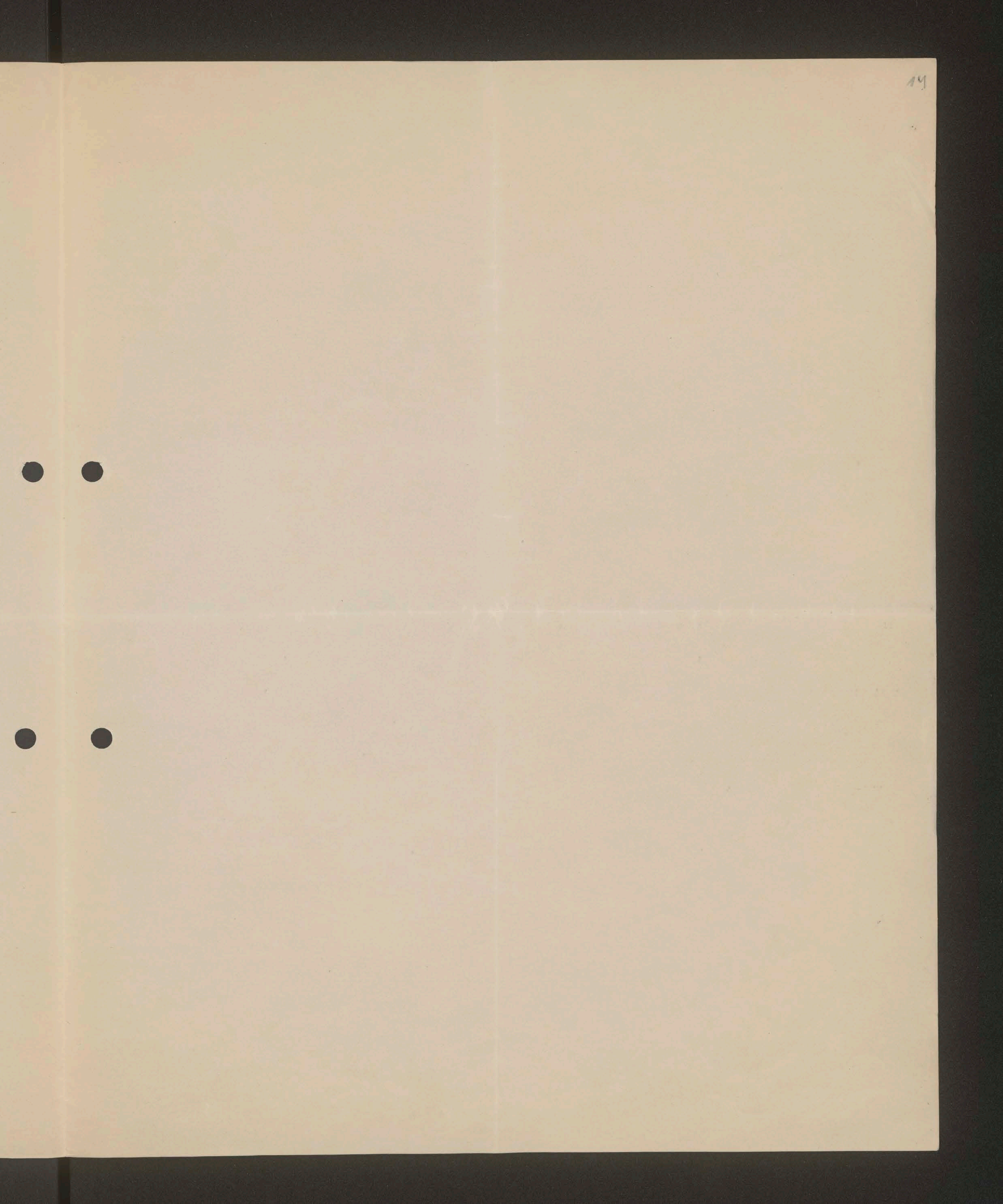
4/ Delegatów nie należy odcinać od wszelkiego związku z żołnierzem; przeciwnie winni oni możliwie częściej występować razem z komendą wobec żołnierzy, brać udział w ich życiu i walkach.

5/ Delegaci winni mieć prawo pewnej inicyatywy w sprawach gospodarczych i kulturalnych Legionów.

Są to rzeczy niewątpliwie trudne. Napewno N.K.N. usłyszy w odpowiedzi na to, że armia jest organizmem bardzo ustalonym, opartym na sztywnych normach, w którą trudno jest pomieścić taką instytucyę jak delegat N.K.N.

Zdaje się jednak, że Komenda Legionów przekonała się z własnego doświadczenia o tem, że nasze wojsko jest i musi być ustrojem trochę odmiennym, który potrzebuje silniejszego związku z krajem. Może ta okoliczność wpłynęła już na wytworzenie w niej pewnej dobrej woli, która ułatwi rozwiązanie sprawy.-

Wacław Tokarz


14

Proszę o
adres:
~~VIII~~ Josefsgasse 7 Meran

Sosnowiec, 30.XII.1914.

Wczoraj urządziliśmy zebranie w Dąbrowie. Zebrało się do 30 osób, przeważnie dyrektorów kopalń i urzędników, narodowych demokratów i realistów. Nastrój był naogół dla nas nieprzychylny, chociaż bardzo starannie zachowywano formy. Przewodniczył ~~bardzo umiejętnie~~ . Przewodniczył bardzo umiejętnie Br. Sągajło. Referowałem ja. Postawiłem kwestyę w ten sposób, że nie chcemy poruszać sprawy ogólnej oryentacyi, gdyż są to rzeczy dość ustalone i nie czas na dyskusyę akademicką. Scharakteryzowałem program i skorzystalem z tego, aby puścić do tego obozu trochę zatrutych strzał. Powiedziałem więc o tem /otrzymaliśmy tu o tem dość pewną wiadomość/, że gdy obecnie w Dumie poruszono kwestyę polską, Rosyanie odrzucili ją z porządku dziennego; mówiłem o stanowisku prasy rosyjskiej, niechętnem dla nas. Mówiłem, że podług naszych informacyi delegacya warszawska do Grey'a spotkała się z odpowiedzią, że nie czas teraz na poruszanie sprawy polskiej. Charakteryzowałem nasz program, podnosząc to, że obecnie Austrya odegra pierwszorzędną rolę w sprawie Królestwa Polskiego.

Oświadczyłem wręcz, że rozpoczniemy na gruncie Zagłębia walkę o pozyskanie ludności dla naszej sprawy i że nie uznajemy żadnej teoryi o „gospodarzach kraju". Wezwałem wreszcie zgromadzonych do tego, aby przedłożyli nam swoje dezyderaty w zakresie spraw instytucyi autonomicznych, kwestyi gospodarczych, przemysłowych i t.d. Wywiązała się dość długa dyskusya. Były w niej i akcenty wściekłości wobec nas ze strony przywódców narodowej demokracyi. Dominowała jednak rzecz inna. Ludzie mówili o tem, że obawiają się powrotu Rosyi i odwetu. Doszło nawet do tego, że jeden z zebranych, Aleksander Tyszka, inżynier z kopalni w Niemcach, a mój kolega jeszcze z kółka gimnazyalnego, postawił wniosek, aby się zastanowić nad tem, jakbyśmy ich mogli pokryć, wyszukać formy dla ich współudziału, nie narażając ich zanadto. Wniosek ten wywołał pewną konsternacyę, ale menerzy narodowej demokracyi zakrzyczeli Tyszkę, mówiąc, że nie chodzi im o skórę własną, ale o zasady.

Można było wogóle zauważyć,że ludzie ci trochę się nas już boją,uważają nas za pewną władzę i chcą się - mimo całą swą niechęć liczyć z nami.

Poruszali oni w swoich wystąpieniach następujące sprawy: 1./ Żądali,abyśmy uznali istniejące instytucye autonomiczne bez żadnych bez żadnych zmian co do ustroju i składu.Grozili,że w razie tych zmian poddadzą się gremialnie do dymisyi.Sądzę jednak,że to tylko strachy na Lachy,bo można będzie z łatwością przeprowadzić te zmiany. 2./ Zapytywali się bardzo ciekawie o to,czy obok nas i Austryaków pozostaną w Zagłębiu i Niemcy.3./ Wypytywali się o to,jak my sobie wyobrażamy współdziałanie ich instytucyi z nami. 4./ Skarżyli się na cały szereg zarządzeń austryackich /np.a/wypuszczenie złodziei, aresztowanych przez straż obywatelską w Będzinie, b/ wezwania do denuncyacyi w sprawie pism warszawskich/z wezwaniami temi oficer miał się n.p.zwracać do chłopów w Strzemieszycach/ c/ utrudnianie niemożliwe swobody ruchów /n.p. w Dąbrowie nie wolno po 6-tej przechodzić przez wiadukt i o tej porze jedna część miasta jest odcięta od drugiej/.

Pojawiały się i głosy bardzo zacięte.Jeden z dyrektorów twierdził n.p.że w razie przyłączenia do Austryi przemysł Zagłębia zginie,bo istnieje on tylko dzięki rynkowi rosyjskiemu /istotnie przyszłość fabryk metalurgicznych nie przedstawia się świetnie na ten wypadek/. inny podnosił to,że o ile N.K.N. zajmie się sprawą żywnościową Zagłębia,to Niemcy odmówią swojej pomocy,a x wtedy ludności grozi głód. Odwływano się za to do nas gorąco w sprawie zalombardowania bonów tutejszych przez banki wiedeńskie.

Duże wrażenie wywarło nasze oświadczenie,że rekwizycye ustaną, że żołnierz nasz będzie płacił za wszystko i starać się o to,aby dać nawet zarobek rzemieślnikom miejscowym.W końcu - po bardzo zręcznem przemówieniu Góreckiego - rozeszliśmy się z tem,że w sobotę urządzamy drugie zgromadzenie w tym samym składzie w Dąbrowie.Zapewniali nas,że i oni uważają się za Polaków,rozumieją nas,tylko nie mają tej wiary,jaką my posiadamy.Na tych ludziach nic budować nie można,ale będą nas oni słuchać,gdy stworzymy tutaj sytuacyę ja wyraźniejszą.

Dziś o godz.4-ej mamy podobne zgromadzenie w Sosnowcu. Wczoraj byliśmy z Mędrzyckim u braci Reicherów,znanych właścicieli firmy handlowej tutejszej.Opowiadali nam oni dość dużo ciekawych rzeczy.Są oni w stosunkach z Wellenkampem.Mówią,że jest to człowiek bardzo sprytny.Obecnie mieszka on już stale w Będzienie. Występuje on w roli protektora ludności polskiej i miał n.p.zrobić bardzo dużo w sprawie ułatwienia dowozu żywności ze Śląska. Chciał on zreformować straż obywatelską,ale gdy wysłano do niego delegacyę,cofnął się.Obok niego działa tutaj osławiony Mädler, komisarz policyi z Katowic,który jest dziś w Sosnowcu i zajmuje x się wyłapywaniem szpiegów rosyjskich.Skarżą się tutaj na dużą niezręczność władz austryackich,które nie żywią swojego żołnierza, zapominają często o nim i przez to zmuszają go do nadużyć.O funkcyonowaniu komitetów obywatelskich wyrażali się dodatnio,choć podnosili ich antysemityzm.

Od Wojtka dowiadujemy się,że Niemcy cofają się od Warszawy.Sp Opuścili oni Łowicz.Pod Wieluniem sypią oni szańce i otaczają je drutem kolczastym.Są to rzeczy zupełnie pewne.Organizujemy tutaj Ligę kobiet miejscową.Dałem jej dziś 50 kor.na chorągwie,szkło i t.d..

Ludzie zaczynają się tutaj liczyć poważnie ze sprawą objęcia przez nas władzy.Przedwczoraj zgłosił się do nas niejaki p.Telakowski /broszurę jego wysłałem Wam przez Grubego/.Oświadczył on. że występuje w komitetom obywatelskim i dodał,że opozycyoniści gotowi są w każdej chwili zgłosić się do nas i prosić o naszą interwencyę.Odpowiedziałem mu na razie wymijająco,gdyż ci przywódcy robią wrażenie mocno niekorzystne, a całej opozycyi chodzi wogóle o kwestyę zaległych.Jest to kwestya xxxxx otwarta,którą Wy sami rozstrzygniecie.

Materyał do niej zebraliśmy już i opracowujemy.

W Łodzi akcya nasza idzie dość pomyślnie.Mamy stamtąd listy i wiadomości.

Organizujemy tutaj Tow.popierania Legionów /nieoficyalne,kon-

Dziś o godz.4-ej mamy podobne zgromadzenie w Sosnowcu.

Wczoraj byliśmy z Mędrzyckim u braci Keicherów, znanych właścicieli firmy handlowej tutejszej. Opowiadali nam oni dość dużo ciekawych rzeczy. Są oni w stosunkach z Wellenkampem. Mówią, że jest to człowiek bardzo sprytny. Obecnie mieszka on już stale w Będzinie. Występuje on w roli protektora ludności polskiej i miał n.p. zrobić bardzo dużo w sprawie ułatwienia dowozu żywności ze Śląska. Chciał on zreformować straż obywatelską, ale gdy wysłano do niego delegacyę, cofnął się. Obok niego działa tutaj osławiony Mädler, Komisarz policyi z Katowic, który jest dziś w Sosnowcu i zajmuje się wyszpiegowaniem szpiegów rosyjskich. Skarżą się tutaj na dużą nieszczęśność władz austryackich, które nie żywią swojego żołnierza, zapominają często o nim i przez to zmuszają go do nadużyć. O funkcyonowaniu komitetów obywatelskich wyrażali się dodatnio, choć podnosili ich antysemityzm.

Od Wojtka dowiadujemy się, że Niemcy cofają się od Warszawy. Opuścili oni Łowicz. Pod Wieluniem sypią oni szańce i otaczają je drutem kolczastym. Są to rzeczy zupełnie pewne. Organizujemy tutaj Ligę kobiet miejscową. Dałem jej dziś 50 kor. na chorągwie, szkło i t.d..

Ludzie zaczynają się tutaj liczyć poważnie ze sprawą objęcia przez nas władzy. Przedwczoraj zgłosił się do nas niejaki p. Telakowski /broszurę jego wysłałem Wam przez Grubego/. Oświadczył on, że występuje w komitetom obywatelskim i dodał, że opozycyoniści gotowi są w każdej chwili zgłosić się do nas i prosić o naszą interwencyę. Odpowiedziałem mu na razie wymijające, gdyż ci przywódcy robią wrażenie mocno niekorzystne, a całej opozycyi chodzi wogóle o kwestyę zaległych. Jest to kwestya otwarta, którą Wy sami rozstrzygniecie.

Materyał do niej zebraliśmy już i opracowujemy.

W Łodzi akcya nasza idzie dość pomyślnie. Mamy stamtąd listy i wiadomości.

Organizujemy tutaj Tow. popierania Legionów /nieoficyalne, kon-

spiracyjne/. W sobotę pierwsze zgromadzenie. Zjednoczy to trochę partye niepodległościowe pod egidą N.K.N.

Nikt jeszcze z ludzi, którzy dostali przepustki cywilne, nie dojechał do Sosnowca.

~~xxxxxxxxxxxx~~

W. Tokarz mp.

spiracyjne/. W sobotę pierwsze zgromadzenie. Zjednoczy to trochę partye niepodległościowe pod egidą N.K.N.

Nikt jeszcze z ludzi, którzy dostali przepustki cywilne, nie dojechał do Sosnowca.

~~xxxxxxxxxxxx~~

W. Tokarz mp.



NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA)
DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. ....

Piotrków, ~~Kraków~~, dnia 27. lutego 1915.
~~ul. Poselska 8, II. p.~~

305

Wielmożny Panie Prezesie !

W zastępstwie Szefa Sikorskiego i z jego polecenia pospieszam zdać WPanu Prezesowi sprawę z naszej działalności w dniach ostatnich.-

Sławków opuściliśmy w dniu 21.b.m.i po drodze wzięliśmy udział w uroczystości na rzecz Legionów,przygotowanej w Dąbrowie.- Na spotkanie naszych żołnierzy wyległy tu całe tłumy ludności,które zgotowały im serdeczną owacyę. Brały w tem udział wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa. Po mszy i odmaszerowaniu Batalionu odbył się bankiet,urządzony dla nas, z którego wysłaliśmy na życzenie Dąbrowian depeszę do JWPana Prezesa.-Przemawiali na niem nawet ludzie,którzy poprzednio zachowywali się z dużą rezerwą i przemawiali na ogół z dużem zrozumieniem położenia.-Tarcia partyjne,z któremi mamy tu od czasu do czasu do czynienia,nie zmieniają tego faktu,że ogół bardzo trzeźwo i uczciwie patrzą na sytuacyę.- Rezultatem naszego wystąpienia w Dąbrowie było zaciągnięcie się w dniach następnych kilkudziesięciu ochotników do szeregów Legionów.- W Dąbrowie również miał się odbyć w dniach najbliższych wiec Sokołów,na który zaproszono przedstawicieli Departamentu Wojskowego.- Wiec ten zapowiada korzystny zwrot na rzecz idei legionowej wśród Sokolstwa Zagłębia,szczególniej wśród szeregowców.- Dobre wieści o stanowisku Sokołów otrzymujemy także z Warszawy, gdzie Sokoli zażądali instruktorów od naszych ludzi.- Zachowanie się mieszkańców Dąbrowy wobec nas wywarło duże wrażenie na miejscowe władze austryackie.- W drodze do Radomska Baon uzupełniający zatrzymywał się na stacyach witany wszędzie ze szczerą sympatyą.-

W Piotrkowie spotkaliśmy się z bardzo życzliwem przyjęciem ze strony władz austryackich,- które idą nam w zupełności na rękę.- Stosunki z półk.



NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA)
DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. .... Kraków, dnia .... 1914.
ul. Poselska 8, II. p.

Grzesickim są na razie zupełnie zadowalające.- Już w najbliższych dniach mamy możność rozwinięcia większej akcyi werbunkowej,do której brak nam jednak bardzo odpowiednich wydawnictw.- W Piotrkowie odbyliśmy szereg zebrań z miejscową ludnością i przekonywamy się coraz bardziej,że znaczna część miasta jest po naszej stronie.- Gorzej będzie z wsią,głównie ze ~~xxg~~ względów komunikacyjnych,ale i tutaj rąk nie zakładamy.-

Czyby nie dało się pozyskać ks.biskupa Bandurskiego dla myśli przyjechania do nas i dokonania objazdu szeregu miejscowości.- Wywarłoby to ogromny wpływ na tutejsze duchowieństwo.- Moglibyśmy przez to zdobyć sobie również poważne stanowisko na wsi.- W nowej siedzibie zyskaliśmy już kilku księży,którzy gorąco oświadczają się za tym projektem.- Sądzę,że WPan Prezes nie odmówi mu poparcia.-

Z prowincyi otrzymujemy również doniesienia dość pomyślne.- Wszędzie ludność coraz bardziej przekonywa się do nas,rozchwytuje nasze pisma, słucha naszych wysłańców.- Gdzieniegdzie zapowiada się nawet dość pomyślnie ruch zaciągowy.- Ostatniemi czasy i władze wojskowe niemieckie czynią nam pewne ułatwienia /w Łodzi,Łowiczu i t.d./.Niektórym naszym emisaryuszom dali Prusacy legitymacye i zapowiedzieli im,że ułatwią transport rekrutów.- Nie wyklucza to jednak tego,że n.p.w Częstochowie robią nam znaczne trudności.-

Władze austryackie w Piotrkowie,zwłaszcza polityczne,odczuwają silnie potrzebę codziennego pisma miejscowego,wydawanego w naszym duchu i ofiarują w tym kierunku wszelkie poparcie.- Nie chcą one wydawać pisma własnego,sądząc,że nie wywarłoby ono jako oficyalne większego wpływu na ludność.- Jako rzecz najważniejsza przy projekcie wydawania w Piotrkowie naszego dziennika wysuwa się sprawa drukarni.- Pułk.Grzesicki czyni wszelkie starania,aby oddano nam do dyspozycyi b.drukarnię gubernialną,na razie dla Wiadomości Polskich.- Gdybyśmy wydawali dziennik /niezbędnie tutaj potrzebny,gdyż okolice obsługuje tutaj dziś przeważnie prasa niemiecka i niesłychanie nizko stojąca - lokalna polska/,to uzyskalibyśmy odrazu

Grzesickim są na razie zupełnie zadowalające.- Już w najbliższych dniach mamy możność rozwinięcia większej akcyi werbunkowej,do której brak nam jednak bardzo odpowiednich wydawnictw.- W Piotrkowie odbyliśmy szereg zebrań z miejscową ludnością i przekonywamy się coraz bardziej,że znaczna część miasta jest po naszej stronie.- Gorzej będzie z wsią,główni ze xxx względów komunikacyjnych,ale i tutaj rąk nie zakładamy.-

Czyby nie dało się pozyskać ks.biskupa Bandurskiego dla myśli przyjechania do nas i dokonania objazdu szeregu miejscowości.- Wywarłoby to ogromny wpływ na tutejsze duchowieństwo.- Moglibyśmy przez to zdobyć sobie również poważne stanowisko na wsi.- W nowej siedzibie zyskaliśmy już kilku księży,którzy gorąco oświadczają się za tym projektem.- Sądzę,że WPan Prezes nie odmówi mu poparcia.-

Z prowincyi otrzymujemy również doniesienia dość pomyślne.- Wszędzie ludność coraz bardziej przekonywa się do nas,rozchwytuje nasze pisma, słucha naszych wysłańców.- Gdzieniegdzie zapowiada się nawet dość pomyślnie ruch zaciągowy.- Ostatniemi czasy i władze wojskowe niemieckie czynią nam pewne ułatwienia /w Łodzi,Łowiczu i t.d./.Niektórym naszym emisaryuszom dali Prusacy legitymacye i zapowiedzieli im,że ułatwią transport rekrutów.- Nie wyklucza to jednak tego,że n.p.w Częstochowie robią nam znaczne trudności.-

Władze austryackie w Piotrkowie,zwłaszcza polityczne,odczuwają silnie potrzebę codziennego pisma miejscowego,wydawanego w naszym duchu i ofiarują w tym kierunku wszelkie poparcie.- Nie chcą one wydawać pisma własnego,sądząc,że nie wywarłoby ono jako oficyalne większego wpływu na ludność.- Jako rzecz najważniejsza przy projekcie wydawania w Piotrkowie naszego dziennika wysuwa się sprawa drukarni.- Pułk.Grzesicki czyni wszelkie starania,aby oddano nam do dyspozycyi b.drukarnię gubernialną,na razie dla Wiadomości Polskich.- Gdybyśmy wydawali dziennik /niezbędnie tutaj potrzebny,gdyż okolicę obsługuje tutaj dziś przeważnie prasa niemiecka i nieżyczliwie nisko stojąca - lokalna polska/,to uzyskalibyśmy odrazu



NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA)
DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. ....

Kraków, dnia .... 1914.
ul. Poselska 8, II. p.

poważne ułatwienia pocztowe i komunikacyjne, co jest rzeczą niezwykle ważną dla nas.-

W końcu ośmielam się polecić WPanu Prezesowi gorąco następującą sprawę.- Był u nas dziś p.Janusz Gąsiorowski, chorąży artyleryi konnej /reitende Artillerie-Division Nr.1 Batterie 1/, ozdobiony za waleczność austryackim medalem wojskowym i pruskim krzyżem żelaznym.- Jest to jeden z najlepszych oficerów polskich Drużyn Strzeleckich, którego wojna zaskoczyła w czasie odbywania jednorocznej służby.- Prosi on usilnie o przeniesienie go do Legionów; prosimy o to i my, gdyż jest to naprawdę tęga siła wojskowa.- Czy nie możnaby w tym wypadku użyć jakichś skutecznych środków i wpływów u odnośnych czynników? Bardzo gorąco polecam tę sprawę WPanu Prezesowi.-

Czy kwestya powołania dr.Skrudlika do głównej kwatery prasowej /Kriegspressquartier/ została już rozstrzygnięta? Prosimy bardzo o dopowiedź.-

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Wacław Tokarz

NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA)
DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. Kraków, dnia 1914.
ul. Poselska 8, II p.

poważne ułatwienia pocztowe i komunikacyjne,co jest rzeczą niezwykle ważną dla nas.-

W końcu ośmielam się polecić WPanu Prezesowi gorąco następującą sprawę.- Był u nas dziś p.Janusz Gąsiorowski,chorąży artyleryi konnej /reitende Artillerie-Division Nr.1 Batterie 1/,ozdobiony za waleczność ~~xxxxx~~ austryackim medalem wojskowym i pruskim krzyżem żelaznym.- Jest to jeden z najlepszych oficerów polskich Drużyn Strzeleckich,którego wojna zaskoczyła w czasie odbywania jednorocznej służby.- Prosi on usilnie o przeniesienie go do Legionów; prosimy o to i my,gdyż jest to naprawdę tęga siła wojskowa.- Czy nie możnaby w tym wypadku użyć jakichś skutecznych środków i wpływów u odnośnych czynników? Bardzo gorąco polecam tę sprawę WPanu Prezesowi.-

Czy kwestya powołania dr.Skrudlika do głównej kwatery prasowej /~~xxxx~~ Kriegspressquartier/ została już rozstrzygnięta? Prosimy bardzo o odpowiedź.-

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

[illegible signature]

21. XI. 915 1486

Do Prezydyum Naczelnego Komitetu
Narodowego.

1507

Upraszam niniejszem o przyjęcie do wiadomości
mojej rezygnacyi z członkostwa N. K. N.
Od dawna uważałem już, że mój mandat
pozbawiony jest obecnie podstawy prawnej.
Wybrano mnie do N. K. N. jako członka P. O. N.
organizacyi, która w grudniu ubiegłego roku
mogła mieć pewne prawo reprezentowania
Królestwa. Dziś stosunki te uległy zmianie
zasadniczej, która nie pozwala mi dalszy-

myu

Koöl

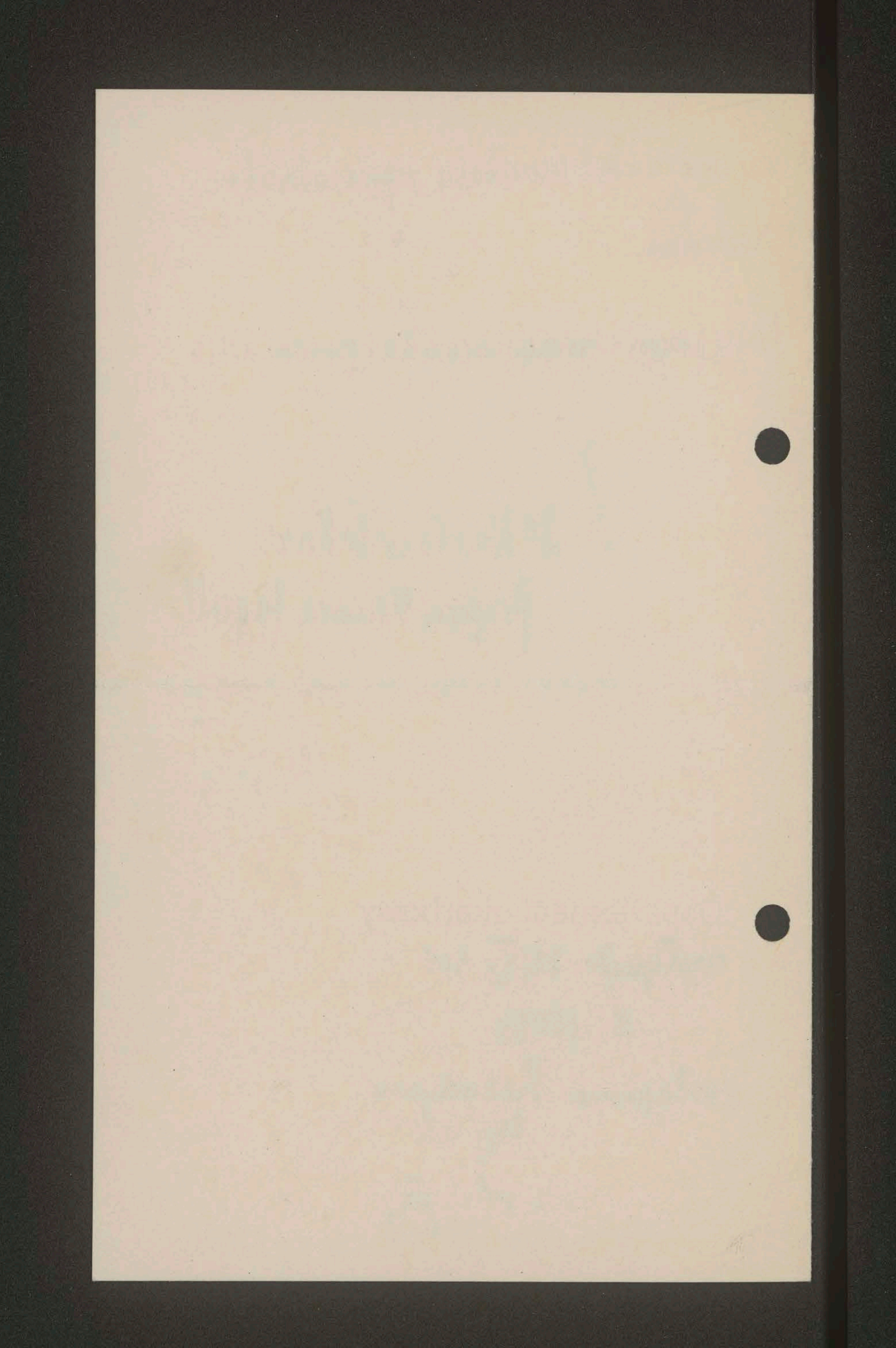
proz

o

mywać nadal mandatu reprezentanta Królestwa.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania

Dr Wacław Tokarz
Profesor Uniwer. Jagiell.





Kraków 30. XI. 1915.

Łaskawy Panie Prezesie!

Proszę uważać moją rezygnację za ostateczną. W Galicji nie należałem nigdy do żadnego stronnictwa politycznego, a w Królestwie miałem stosunki z ludźmi, którzy zorganizowali się ostatecznie dopiero po zajęciu Warszawy. Od nich nie posiadam obecnie żadnego mandatu do zasiadania w N.K.N.

Pan Prezes wspomina w końcu swego łaskawego listu o tem, że ja wrócę obecnie do dawnej działalności. Otóż wzmianka ta polega chyba na pewnem nieporozumieniu. Szef Sikorski musiał chyba zawiadomić Pana Prezesa o tem, że ja już w połowie lipca b.r.

wypl

zap

Dzię

szo

wystąpiłem z Departamentu wojskowego z powodu różnic w zapatrywaniach.

Dziękuję Panu Prezesowi za Jego list i proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania

W. Tokarz

4. VI. 1917.

Wielmożny Panie Prezesie!

Stosownie do łaskawego pozwolenia Pana Prezesa ośmielam się przypomnieć sprawę kolegi Ptaśnika. Dodaję także, że Wydział nasz na posiedzeniu w dn. 1. VI. postanowił jednogłośnie wnieść urgens o jego nominacyę. Sprawa zależy głównie od ministerstwa finansów (bo to nowa katedra); możnaby ją tam poprzeć argumentem, że skarb zabiera obecnie płacę profesora historyi polskiej. Dodaję także, że na ostatniem posiedzeniu Wydziału sprawiliśmy to, że sprawę obsadzenia katedry historyi polskiej odesłano z powrotem do komisyi. Zdaje się, że przeprowadzimy na rok przyszły zastępstwo.

Dziękuję serdecznie Panu Prezesowi za zajęcie się sprawą Staśnika. Jego nominację poparłbym raz bardzo silnie w Wydziale.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i oddania swoich

Wacław Tokarz

27

Wielmożny Panie Prezesie!

Przesyłam notatkę o Ptaśniku i polecam jego sprawę serdecznie łaskawej pamięci Pana Prezesa.

Łączę wyrazy szczerego szacunku

W. Tokarz.

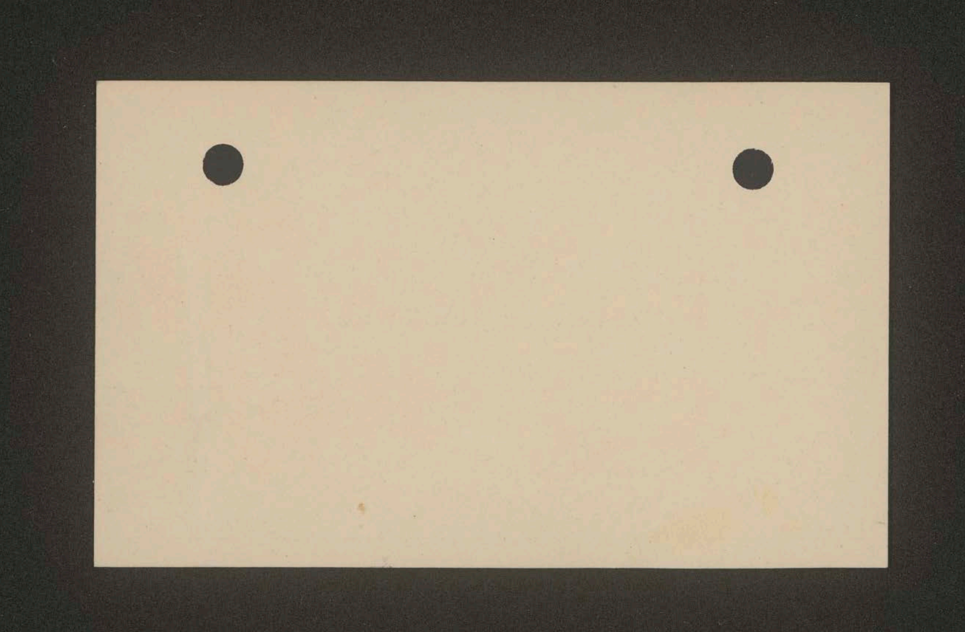
DR WACŁAW TOKARZ
PROF. UNIW. JAGIELL.

Jeżeli tu jest p. Prof Nowak, prosiłbym o jego adres – o ile także jutro rano

STANISŁAW TOMKOWICZ

Hotel Müller N° 81

~~Podwale 2~~



zreferowal

29

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Z powodu nieobecności JWPana Prezesa zmuszony jestem pisemnie sprawę przedstawić:

Z powodu utrudnionego porozumiewania się dopiero dziś mogę w sprawie wiadomej prosić JWPPrezesa o łaskowe zajęcie się sprawą w myśl przyrzeczenia i w sposób projektowany. Załączona kartka objaśnia o spostrzeżeniach, a przypuszczam, że obecnie znajduje się w Krakowie kilka osób z kół Legionowych, któreby mogły odegrać rolę w sprawie oceny. Sądzę także, że może wskazanemby było, aby osób, któreby miały w przyszłości wziąć sprawę w ręce, chwi=

nie angażować w sprawę, dopókiby ocena nie była pewną.

O terminie konferencji ze znawcami proszę uprzejmie powiadomić mnie telegramem treści obojętnej, z obcym podpisem (np. p. Wilkoszewskiego) np.: „Wrócę do Krakowa wtedy a wtedy. Wilkoszewski." Adres mój poniżej, a proszę łaskawie uwzględnić, że dla mnie możliwą jest tylko nie=dziela albo święto, gdzie bez trudności wielkich mógłbym się wydostać. Porobiłem kroki, aby od 23go do 30go bm otrzymać 8=dniowy urlop i wtedy byłbym do dyspozycji.

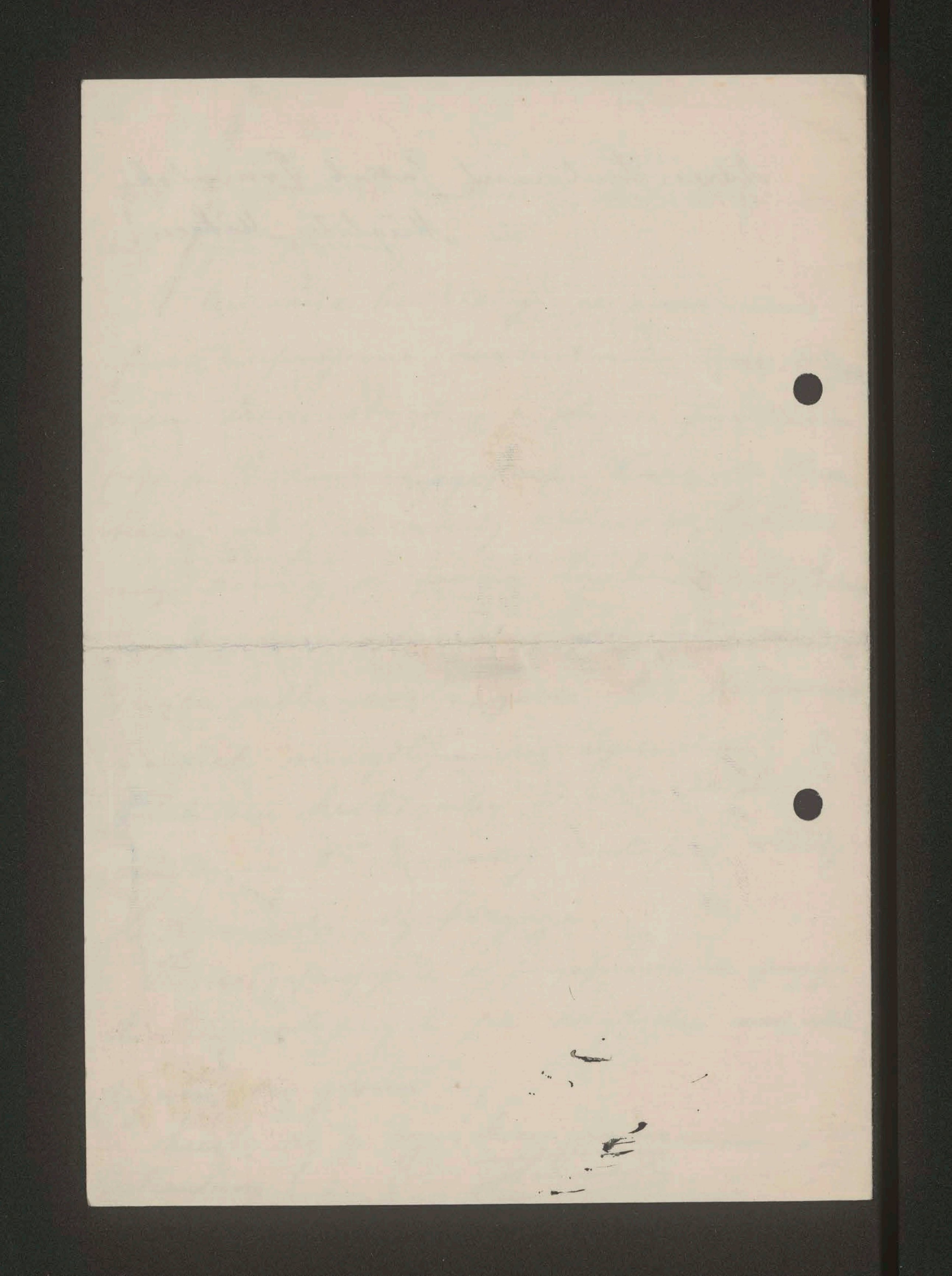
Proszę uprzejmie o przyspieszenie przygotowań wstępnych ze względu na zbliżającą się jesień –

Kreślę się z wysokiem poważaniem!

[illegible].

Delendum!

Adres: Leutnant Jakob Tomalski
in Müglitz, Mähren.



Przeprowadzenie porozumienia powierzone będzie osobom wybranym (3-5), z zastrzeżeniem ścisłej dyskrecyi co do meritum i co do osób.

Dla upewnienia osób wybranych o aktualności sprawy, skłonni są wynalazcy poddać sprawę prywatnej ocenie 1-3 znawców zaufanych, zupełnie pewnych i takich, którzy byli czynni w walkach frontowych, z tem zastrzeżeniem, iż każdy ze znawców złoży pisemne oświadczenie następującej treści: „Przyrzekam, iż przedłożony mi w zaufaniu do oceny przez.... plan akcyi wojennej zachowam po wszystkie czasy w bezwzględnej tajemnicy tak co do zasadniczych myśli jak i pojedynczych szczegółów oraz środków pomocniczych i niczego nie przedsięwezmę, coby na ideę planu naprowadzić lub na wykonanie akcyi w jakikolwiek sposób oddzia=

tywać mogło. Przyrzeczenie powyższe obowiązuje mię bezwzględnie wobec wszystkich i dotrzymania tegoż poręczam mem słowem Polaka i oficera Legionów polskich / armii austryackiej". Data i podpis. Adnotacya: „Przyrzeczenie powyższej treści zostało w nasze ręce w dniu dzisiejszym złożone a oświadczenie niniejsze zostało wobec nas podpisane przez osobiście nam znanego p.....". Data i podpisy."

Ocena tych znawców będzie zawierać tylko ich oświadczenie: że sprawa jest aktualna, i posługuje na zajęcie się nią i przeprowadzenie porozumienia.

Po ocenie znawców przedłożą wynalazcy sposób, w jaki rokowania mogą być przez osoby wybrane nawiązane.

I

K. u. K. Militärzensur
Lemberg I.

LEMBERG 1
12.VI.17
LWÓW

K.K. ÖSTERREICHISCHE POST
5 HELLER 5

J.Wielm.Pan

Prof.Dr.LEOPOLD WŁADYSŁAW
JAWORSKI

K R A K Ó W

Naczelny Komitet Narod.

Lwów, w maju 1916.

WIELMOŻNY PANIE!

Wydział Tow. Dziennikarzy Polskich postanowił zwołać Walne Zgromadzenie członków dla wyboru Prezydyum i całego Wydziału, którego urzędowanie kończy się w roku bieżącym.

Przed zwołaniem Walnego Zgromadzenia pragnęlibyśmy wiedzieć, na jaki komplet liczyć możemy. Prosimy więc o łaskawą odwrotną odpowiedź, czy Wielmożny Pan weźmie udział w Walnem Zgromadzeniu, zwołać się mającem na dzień 4. czerwca b. r.

Jeszcze raz prosimy o ODWROTNĄ ODPOWIEDŹ.

Z poważaniem

ZA WYDZIAŁ TOW. DZIENNIKARZY POLSKICH

LEOPOLD SZENDEROWICZ
zast. sekretarza.

ALEKSANDER MILSKI
wiceprezes.

TOWARZYSTWO PRAWNICZE
w WARSZAWIE

RADA.

Warszawa, d 8 Lipca 1918

J. Wielmożny
Pan Profesor
Władysław Leopold Jaworski
w Krakowie.

Jaśnie Wielmożny Panie.

W roku bieżącym przypada setna rocznica wydania polskiej Ustawy Hipotecznej, jednego z tych pomników prawodawczych, które łączą dawne tradycye polskie z nowożytną myślą prawniczą. Rocznica ta szczególnie wymaga upamiętnienia w chwili obecnej, gdy stajemy przed olbrzymiem zadaniem odbudowy państwa polskiego, zadaniem, które wymaga przedewszystkiem twórczych czynów na niwie prawniczej, na dawnej tradycyi rodzimej opartych.

Tymi powodowane względami, Towarzystwo Prawnicze w Warszawie zamierza uczcić wiekową rocznicę hipoteki polskiej przez obchód uroczysty, w którym pragnęłoby widzieć zgromadzonych jurystów ze wszystkich dzielnic, kędy sięga polska mowa, zarówno uczo -

nych teoretyków, jak i działaczy praktycznych.

Obchód pamiątkowy odbędzie się w dniu 20 Październi-nika r.b. o godz. 5 po południu, w sali Towarzystwa Naukowego /Śniadeckich N 8/ przez odczytanie szeregu referatów, poświęconych rozwojowi hipoteki w Polsce, poczynając od Ustawy Konstytucyjnej z r.1588 aż do chwili obecnej, łącznie z projektami reformy. Referaty te ogłoszone będą drukiem w specyalnym numerze jubileuszowym Gazety Sądowej Warszawskiej.

Towarzystwo Prawnicze żywi nadzieję, że J.WPan, któremu nauka prawa w Polsce tak wiele ma do zawdzięczenia, nie odmówi swego czynnego udziału w tym jubileuszu myśli prawniczej polskiej, a to przez wygłoszenie referatu osobiście.

Towarzystwo Prawnicze ma zaszczyt prosić J.WPana o łaskawe nadesłanie referatu lub jego streszczenia przed dniem 20 września r.b. pod adresem Komitetu Jubileuszowego Hipoteki Polskiej. /Towarzystwo Prawnicze w Warszawie, Kredytowa 3/.

PREZYDYUM
C. K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO
KRAKOWSKIEGO.

L. ....

(W odpowiedzi należy powołać się na powyższą liczbę).

Kraków, dnia 1.II.1912.

(Basztowa L. 6)

Telefon Nr. 327.

Rach. czek. poczt. Kasy Oszczęd. Nr. 52.862.

Łaskawy Panie Profesorze !

Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego Krakowskiego powziął na dzisiejszem posiedzeniu uchwałę kooptującą JWPana do swego grona. Bardzo się cieszę, że będziemy mieli odtąd w JWPanu blizkiego towarzysza także w naszej pracy rolniczej i mam nadzieję, że udział JWPana w tej pracy przyniesie Towarzystwu rolniczemu istotny pożytek.

Polecając tedy łaskawej opiece i pamięci JWPana sprawy Towarzystwa rolniczego, zwłaszcza na terenie wiedeńskim łączę serdeczne pozdrowienie

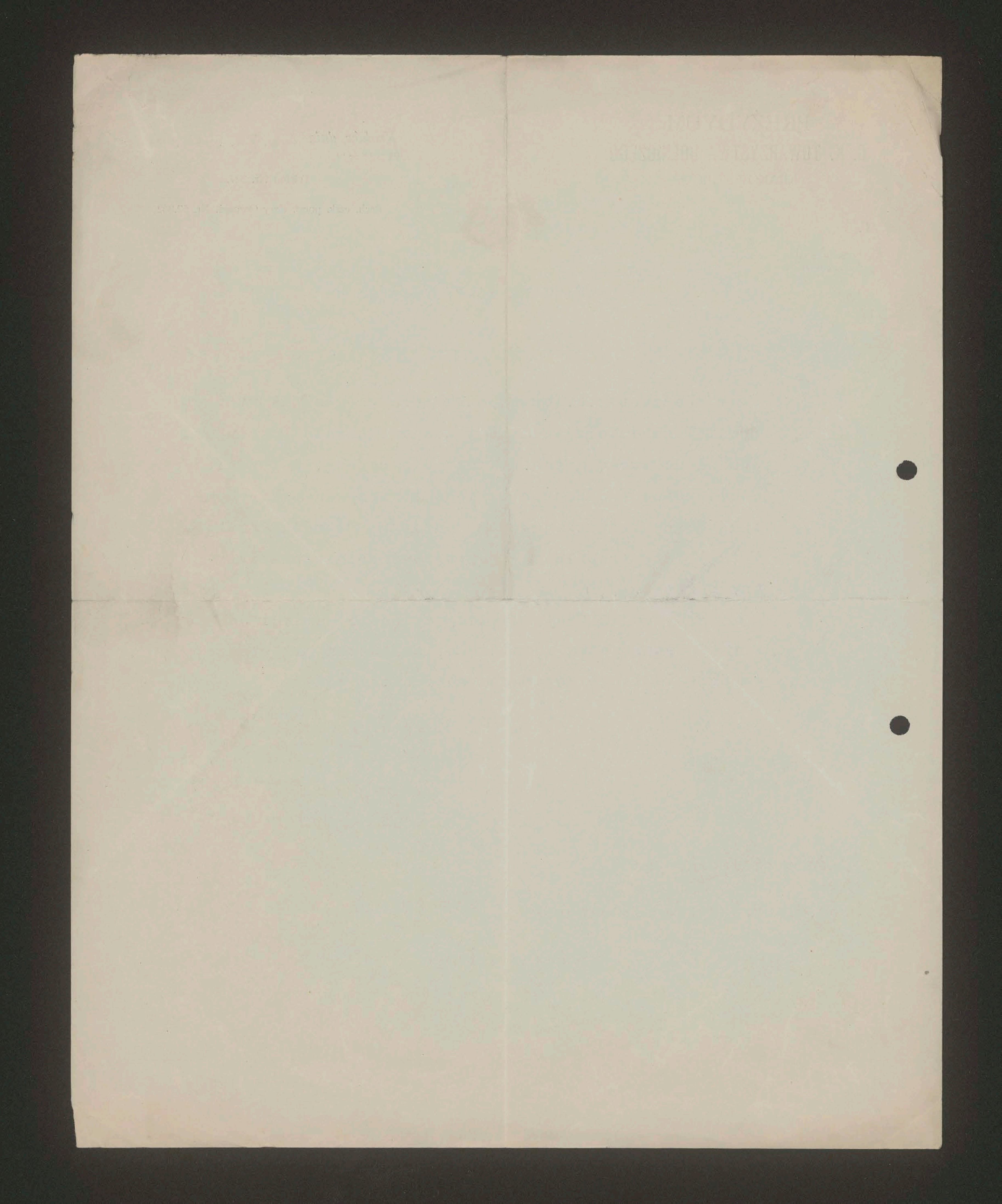
i uścisk dłoni

Tarnowski

Jaśnie Wielmożny Pan

Prof.Władysław Leopold Jaworski

w Krakowie



Komitet
Towarzystwa rolniczego
Krakowskiego.
L: 5454.

Kraków, dnia 31.X.1918.

Jaśnie Wielmożny Panie !

Wracam z Warszawy, gdzie Zjazd prezesów Towarzystw rolniczych Królestwa Polskiego, odbyty w dn.29 bm., uchwalił opodatkowanie wszystkich rolników w celu utworzenia Funduszu Narodowego dla dopomożenia Rządowi Polskiemu w jego pierwszych poczynaniach. Decyzyę w sprawie przeznaczenia Funduszu postanowiono powziąć na następnem zebraniu Prezesów. Jako podstawę opodatkowania postanowiono przyjąć morgę, z której opłaty będą naznaczone w rozmiarach od 2 - 5 marek w zależności od stanu majątku oraz stanu majątkowego właściciela. Powyższą uchwałę postanowiono w całej rozciągłości wprowadzić w czyn po porozumieniu ze Związkiem Kółek Rolniczych.

W chwili gdy zmartwychwstała Ojczyzna nie może jeszcze w drodze ustawowej otrzymać od społeczeństwa funduszów na opędzenie najpilniejszych potrzeb, wspaniały przykład ofiarności rolników Królestwa powinien nam być drogowskazem.

Nie mogąc zwołać posiedzenia pełnego Komitetu Towarzystwa rolniczego Krakowskiego tak szybko, jak tego sprawa wymaga, zwracam się tą drogą do JWPana o łaskawą odwrotną odpowiedź, czy JWPan zgadza się, aby Komitet Towarzystwa rolniczego Krakowskiego przyłączył się do powyższej uchwały. Jeżeli od wszystkich lub od znacznej większości PP.Członków Komitetu otrzymam oświadczenie zgody na przedstawioną myśl, będę uważał za powziętą przez pełny Komitet następującą uchwałę:

W chwili gdy zmartwychwstała Ojczyzna nie może jeszcze w drodze ustawowej otrzymać od społeczeństwa funduszów na opędzenie najpilniejszych potrzeb Komitet Towarzystwa rolniczeg. Krakowskiego uważa za patryotyczny obowiązek rolników, aby w drodze dobrowolnej ofiarności złożyli Fundusz na cele odbudowy Państwa Polskiego.

./.

Komitet Towarzystwa rolniczego Krakowskiego przyłącza się przeto do uchwały Zjazdu Prezesów Towarzystw rolniczych w Warszawie z dnia 29.października b.r. opiewającej jak wyżej.

Z wysokiem poważaniem

Prezes:

[signature]



TOWARZYSTWO SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

SOCIÉTÉ DES BEAUX-ARTS À CRACOVIE.

PLAC SZCZEPAŃSKI 4. TELEFON Nr. 8. KONTO POCZT. KASY OSZCZ. Nr. 30.226.

L. 65. Kraków 12 marca 1916 r.

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze!

Niniejszem mamy zaszczyt zwrócić się do Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora z najbardziej uprzejmą prośbą o łaskawe użyczenie na wystawę "Legiony Polskie" portretu, za co z góry najpiękniej dziękując pozostajemy z wyrazami

wysokiego poważania

Leonard Lepszy

Jaśnie Wielmożnemu Panu
Prof. Jaworskiemu
w Krakowie
Studencka 14.

TOWARZYSTWO ZALICZKOWE W JAŚLE

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną.

ZASTĘPSTWO BANKU KRAJOWEGO.

Rachunek żyrowy w Banku austro-węg.
Rachunek czekowy w pocztowej Kasie oszczędności Nr. 828.063.

JASŁO, dnia 4 października 1918

L. ....

Jaśnie Wielmożny Pan

Leopold Jaworski

w Krakowie

Przesyłamy w załączeniu memoriał w sprawie założenia Austr. Kasy stowarzyszeń.

Ponieważ założenie tejże Kasy przez Rząd byłoby dla ogółu stowarzyszeń szkodliwem, przeto prosimy:

Wasza Excellencya raczy założenie tejże Kasy wszelkimi siłami zwalczać w Parlamencie. —

Z poważaniem

Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle
Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną

[illegible signature] [illegible signature]

1 załącznik

Do L. 3760.

MEMORJAŁ
do Wysokiego Koła Polskiego.

Na podstawie ustawy z 24 lipca 1917 r. Dz. p. p. Nr. 307 wydało Ministerstwo skarbu w porozumieniu z interesowanymi Ministerstwami rozporządzenie z 13 lipca 1918 r. Dz. p. p. Nr. 259, które powołuje do życia Austrjacką Kasę Stowarzyszeń.

Rozporządzenie to jest pozaparlamentarnem odświeżeniem przedłożenia rządowego, wniesionego do Izby poselskiej Rady Państwa w d. 5 listopada 1906 r. Uchwalenie tego przedłożenia zostało wówczas udaremnione wskutek stanowczej opozycji Czechów w porozumieniu z Polakami przeciw centralistyczno-biurokratycznym zakusom tego projektu, który był szkodliwym zarówno z punktu widzenia ogólnogospodarczego naszego kraju, jak przedewszystkiem z punktu widzenia insteresów współdzielczości. Ustrój powołanej do życia Austrjackiej Kasy Stowarzyszeń został obecnie jeszcze bardziej rozwinięty w duchu centralistycznym i pogłębiony z oczywistą szkodą dla interesów gospodarczych Galicji.

W okresie zawieruchy wojennej i zachwiania życia konstytucyjnego w Austrji, postanowił gabinet Dra Seidlera przeforsować to, coby się nie dało w normalnych stosunkach życia konstytucyjnego przeprowadzić, aby po wojnie nadal podtrzymywać centralizm i biurokratyzm oraz uprzywilejowanie żywiołu niemieckiego w Państwie.

Po myśli rozporządzenia ministerjalnego cały zarząd Austrjackiej Kasy Stowarzyszeń, więc zarówno Dyrekcja jak i t. zw. Wydział generalny są mianowane przez rząd, a uprawnienia tej instytytucji są bardzo rozległe. Może ona uprawiać wszelkie interesa bankowe, na rk bież., skryptowe, wekslowe, lombardowe, czekowe, warrantowe, z efektami, kuponami, zagranicznemi monetami, za poręczeniami, przez pośrednictwo itp. a nadto może wydawać własne zapisy dłużne na podstawie cedowanych sobie pretensyj pożyczkowych Związków stowarzyszeń lub cedowanych Związkom i przez nie poręczonych pretensyj Stowarzyszeń do członków — aż do wysokości tych pretensyj, a nawet ponad ich wysokość, do dalszych 10 miljonów koron na podstawie specjalnego podkładu zabezpieczającego.

Kapitał zakładowy Austrjackiej Kasy Stowarzyszeń utworzony został przez wpłatę niewypowiedzialnej wkładki państwowej w wysokości 35 miljonów koron, z czego 25 milionów daje rząd w gotówce, jako wkładkę bezzwrotną, a 10 miljonów koron w $5^1/_2$ proc. krótkoterminowej pożyczce państwowej. Związkom Stowarzyszeń, które są w stałych stosunkach z Austr. Kasą wolno wpłacić wkładki zakładowe wedle osobnych postanowień, które zatwierdzić ma Minister skarbu, wkładki te jednak nie dają Związkom żadnego w rozporządzeniu zastrzeżonego wpływu. Nadto przyjmuje państwo porękę za wszystkie zobowiązania Austr. Kasy Stowarzyszeń. W ciągu 10 lat, licząc od założenia

Austr. Kasy, udziela jej państwo z góry dodatku na koszta administracyjne po 200 tys. koron rocznie i uwalnia ją od podatku zarobkowego, rentowego, jakoteż od należytości skarbowych, cesje obligów Stowarzyszeń na rzecz Austr. Kasy zwalnia od należytości stemplowych i bezpośrednich. Nadto także cała korespondencja tego zakładu jest wolna od porta. Wobec takich przywilejów, jasnem jest, że żadna krajowa instytucja finansowa nie będzie w możności wytrzymać konkurencji z Austr. Kasą Stowarzyszeń.

Najbardziej jednak niebezpiecznymi dla swobodnego i samodzielnego rozwoju naszego życia gospodarczego wogóle, a współdzielczego w szczególności, jest § 4 i § 5 rozporządzenia ministerjalnego.

Na mocy § 4 rozporządzenia ministerjalnego została Austr. Kasa Stowarzyszeń uprawnioną, o ile tego wymaga kontrola zdolności kredytowej korzystających z jej kredytu instytucyj, do badania ksiąg i wszelkich zapisków, zarówno Związków jak i poszczególnych organizacyj, a więc i Stowarzyszeń, i do wglądania we wszystkie działy ich gospodarki i administracji.

Co więcej, na mocy § 5 rozporządzenia Austr. Kasa ma prawo żądać, aby statuty i regulaminy korzystających z kredytu Związków i należących do nich Stowarzyszeń zostały zastosowane do „normalnych wymogów“ przez tę Kasę wydanych. Wynika z tego, że Austr. Kasa ma prawo nietylko uprawiania wszelkich interesów bankierskich i jest istotnie bankiem państwowym, ale ponadto ma prawo wglądania w cały tok czynności i działalności tych instytucyj, które z kredytu będą w niej korzystały, tudzież ma prawo wydawania norm i przepisów regulujących całą gospodarczo-finansową działalność tych instytucyj.

W ten sposób rząd wiedeński zamierza położyć rękę na całym ruchu współdzielczym w państwie, podporządkować wszystkie jego przejawy jednolitym biurokratycznym „normalnym wymogom“, wziąć pod swój bezpośredni nadzór swobodne dotąd organizacje Związków Stowarzyszeń i same Stowarzyszenia i uzależnić je od Austr. Kasy Stowarzyszeń.

Następstwa wprowadzenia w życie rozporządzenia ministerjalnego byłyby dla rozwoju gospodarczego naszego kraju i całego ruchu współdzielczego wprost katastrofalne.

W projektowanej Austr. Kasie ani jej organizacja, ani środki i sposoby działania nie są nawiązane do tych podstaw, na jakich wyrasta i opiera się nasza organizacja ruchu współdzielczego. Działalność tej instytucji państwowej Kasy podważyłaby i wywróciła te podstawy, wniosłaby w dalszy rozwój kooperacji zamieszanie, rozbijałaby i wypaczała wszelką samodzielną pracę w dziedzinie współdzielczości.

Te zaś następstwa będą tem fatalniejsze, że wzmaga się w naszym kraju znaczenie ruchu współdzielczego pod wpływem wojny i otwiera się przed nim wielka przyszłość. Ruch współdzielczy w Galicji staje wobec wielkich zagadnień, dotyczących obrotu ziemią, odbudowy kraju, uzdrowienia stosunków handlowych aprowizacyjnych itp. W rozwiązaniu tych piętrzących się zadań — kooperatywy odgrywać będą pierwszorzędną rolę. Tem zgubniejszem byłoby dla nas oddanie się kierownictwu i wpływowi państwowej Kasy stowarzyszeń, wyposażonej w takie uprawnienia i mającej takie tendencje, jakie się już w rozpodządzeniu ministerjalnem uwydatniają, zaś w praktyce zostaną niewątpliwie wykorzystane, pogłębione i rozwinięte.

Zbytecznem byłoby udowadniać, że rozwój rodzimych instytucyj współdzielczych, szczególnie w naszym kraju, jest nietylko probieżem gospodarczego rozwoju Galicji, ale przedewszystkiem podstawą całego jej życia gospodarczego zarówno na polu finansowem, jak handlowem i rolniczem. Zcentralizowanie całego naszego ruchu współdzielczego w Wiedniu, byłoby dla tego ruchu i dla kraju zabójcze.

W rozporządzeniu ministerjalnem kryje się również, i to w wysokim stopniu, niebezpieczeństwo finansowego uzależnienia i ogłodzenia naszego kraju przez położenie ręki rządu na funduszach gromadzących się w naszych Stowarzyszeniach i pośrednie ściąganie ich do Wiednia, celem ich zużytkowania dla potrzeb gospodarczych innych austrjackich krajów, specjalnie przez rząd faworyzowanych, tudzież dla potrzeb rządowych. Pod tym względem spełniać będzie Austrjacka Kasa Stowarzyszeń rolę pompy ssącej. Prawo wydawania „normalnych przepisów“ będzie w tym kierunku z pewnością pomysłowo wykorzystane. W ten sposób kraj nasz popaść musi w poważną zależność od

wiedeńskiego rynku pieniężnego, a na potrzeby odbudowy finansów i odbudowy gospodarczej kraju zmuszeni będziemy szukać naszych własnych pieniędzy w drodze kredytu u instytucji wiedeńskiej, która nam dyktować będzie warunki. Grozi to równocześnie zachwianiem podstaw finansowych naszych banków krajowych, a przedewszystkiem Stowarzyszeń, w których szerokie warstwy ludowe lokują swoje oszczędności. Rola Stowarzyszeń, jako czynnika współdziałającego w odbudowie kraju, spadnie przez to do zera.

Przywilej emitowania przez Austr. Kasę obligacyj stowarzyszeniowych pociągnie za sobą z konieczności coraz ściślejszy i coraz bardziej bezpośredni stosunek finansowy między tą Kasą a Stowarzyszeniami, ponieważ te emisje mają się opierać na pretensjach Austr. Kasy Stowarzyszeń do Związków Stowarzyszeń i na cesjach pretensyj Związków do samych Stowarzyszeń lub Stowarzyszeń do członków. Musi zatem Austr. Kasa Stowarzyszeń z konieczności ująć zabezpieczenie tych pretensyji pod swój bezpośredni nadzór, gdyż w przeciwnym razie poszczególne cedowane Austr. Kasie pretensje Związków i Stowarzyszeń związkowych mogłyby mieć wspólne zabezpieczenie na zobowiązaniach dłużników Stowarzyszeń oraz ich poręce, tudzież musi Austr. Kasa prowadzić stałą ewidencję spłat na rachunek cedowanych pretensyj, ażeby te spłaty istotnie do niej wpływały i żeby zarówno Związki, jak i same Stowarzyszenia, nie używały tych spłat do dalszych obrotów. W konsekwencji tego nadzoru wszystkie cedowane skrypta muszą być przechowywane w Austrjackiej Kasie, która równocześnie będzie prowadzić u siebie rachunki z poszczególnymi dłużnikami.

Ten nadzór i ta kontrola całego ruchu współdzielczego wykonywana przez rządową Kasę Stowarzyszeń kryje w sobie jak największe niebezpieczeństwo dla samej istoty współdzielczości, która polega, jak wiadomo, na samopomocy i na poczuciu własnej odpowiedzialności i solidarności członków. Doświadczenie wykazało, że w miarę wzrostu opieki i wpływu państwa na całą gospodarczą działalność Stowarzyszeń, zatraca się poczucie osobistej odpowiedzialności i solidarności członków, tych kardynalnych podstaw współdzielczości, które decydują o rozwoju całego ruchu, są miarą jego siły i tężyzny.

To też Stowarzyszenia i ich Związki muszą się z całą energją zastrzec przeciwko zbyt daleko idącemu wpływowi państwa, przeciwko tendencjom zmechanizowania całego ruchu współdzielczego i uzależnienia go od centralnego rządu wiedeńskiego.

Zaznaczyć wreszcie musimy z naciskiem, że nasz ruch współdzielczy, który posiada swoją półwiekową tradycję, oparty na rdzennie rodzimych pierwiastkach i właściwościach naszego narodu, jest dzisiaj ruchem *par exellence* gospodarczym, a więc apolitycznym, idzie po linji swobodnych, zdrowych i trwałych zasad współdzielczych, które przez centralistyczno biurokratyczną opiekę i nadzór Austrjackiej Kasy Stowarzyszeń, zostałyby w całości wypaczone, poszłyby po linji wręcz przeciwnych i szkodliwych dla kraju interesów na usługi rozlicznych politycznych wpływów, któreby rząd w odpowiedni sposób wyzyskiwał przez wygrywanie jednej narodowości przeciwko drugiej.

Z uwagi na powyższe wywody domagamy się:

1) aby Wysokie Koło Polskie wszelkimi środkami przeszkodziło w prowadzeniu w życie utworzonej rozporządzeniem ministerjalnem Austrjackiej Kasy Stowarzyszeń i w porozumieniu z innemi grupami parlamentarnemi przeprowadziło w Radzie państwa zniesienie tego rozporządzenia. Ustawa, z 24 lipca 1917 r., na którą powołuje się ministerjalne rozporządzenie, upoważnia rząd do wydawania w okresie stosunków wojennych drogą administracyjną zarządzeń zmierzających „do popierania i odbudowy życia gospodarczego, do uchylania gospodarczych szkód i do zaopatrywania ludności w artykuły żywności i inne przedmioty zapotrzebowania". Utworzenie tą drogą centralistycznej Kasy Stowarzyszeń jest jaskrawem nadużyciem treści i intencji tej ustawy, na które się rozporządzenie z 13 lipca b. r. opiera i, jako takie, powinno być przez Radę państwa radykalnie zmienione.

Wspomniana ustawa w § 3 przewiduje zniesienie rozporządzenia ministerjalnego, jeżeli tego Rada Państwa zażąda, przyczem rząd jest obowiązany każde rozporządzenie wydane na mocy tej ustawy przedłożyć parlamentowi, jeżeli jest zebrany, najpóźniej do końca kwartału kalendarzowego, zresztą zaś przy zebraniu się Rady państwa. Stać się to zatem powinno w tym wypadku niezwłocznie, gdy tylko Rada państwa, jak zapowiedziano, znowu się zbierze.

2) aby Wysokie Koło Polskie wszelkiemi środkami zwalczało wstawioną przez rząd do budżetu pozycję 35 miljonów koron, jako wkład państwa na założenie Austryackiej Kasy Stowarzyszeń, tudzież pozycję 200.000 kor., jako stałą na przeciąg lat 10-ciu roczną subwencję państwową na pokrycie kosztów administracyjnych tej Kasy.

Pozwalamy sobie w końcu zauważyć, że także na zgromadzeniu czeskich i morawskich Związków Stowarzyszeń i innych gospodarczych instytucyj, które się odbyło w Pradze dnia 7 sierpnia b. r., uchwalono jednomyślnie zaprotestować przeciwko wprowadzeniu w życie Austrjackiej Kasy Stowarzyszeń zarówno ze względów gospodarczych jak i politycznych.

Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle
Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną.

Jan Gorayski

W. Horodyński

Stefan Przyłęcki

Józef Przyłęcki

POLONIA PALACE HOTEL

17/VII Varsovie 1919
Aleje Jerozolimskie № 53
en face de la Gare de Vienne.

Téléphone / Télégraphe } Polonia-Varsovie.

Szanowny Panie Profesorze!

Dziękując za łaskawie przysłaną mi korektę „Prawa Cywilnego", załączam przy niniejszem komplet „Wiadomości Archidyecezyalnych" za cały 1918 r. i I półrocze 1919 r., co kosztuje 30 Marek; najciekawsze artykuły zakreśliłem na okładce czerwonym ołówkiem, a „Zarys procedury" znajdzie Pan w zeszycie „październikowym 1918 r. za N 10 w dodatku, będącym na samym końcu.

Miło mi przy tej sposobności załączyć słowa prawdziwego szacunku i poważania, z jakiem pozostaję zawsze i szczerze życzliwy

[illegible]

8/10

Zacni Państwo! z polecenia Pana Iwa, którzy w przejeździe przez Lublin, gdzie się zatrzymali pary godzin, donoszę Zacnym Państwu że pojechali do Lidy do p. Szeptyckiego a z tamtąd już sam napisze, dokąd ich wyśle. — Bardzo miła ~~(mnie)~~ była dla mnie niespodzianka widzieć p. Iwa, wielkiego przyjaciela mego Wnuka, znajduję że doskonale wygląda czuje się zdrów i humor równie dobry. —

pozostaję z głębokiem szacunkiem i poważaniem

Marya Truskolaska [?]

Lbl. dnia 7/10 był tutaj!



R Lublin 1069

Wielmożny Pan

Ex: Jaworski

Kraków

Studencka n: 15 lub 17.

półcow

Nadawca:
St. Truszkowski asp. ofic. leg. polskich
5 Baterya Artyleryi
Piszczany, Węgry.

V. Stud.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Bardzo serdecznie proszę nie brać mi za złe że wiedząc o nawale ważniejszych prac ośmielam się pisać do JWielmożnego Pana z prośbą o poparcie mej niniejszej sprawy.

Będąc superarbitrowanym jedn. ochotn. wojennym (Kriegsfreiwil.) aspirantem kadeckim (egzamin ofic.) c. i k. 14 dywizyi ciężkich haubic a uważając za mój obowiązek służenie sprawie narodowej mymi w szkole ofic. i polu zdobytymi wiadomościami wstąpiłem w drugiej połowie listopada do legionów. Byłem najpierw w 3ej bateryi jako aspirant ofic. potem na moją prośbę w piątej bateryi porucz. Boruckiego dobrowolnie jako szeregowiec w polu. Dnia 8go Stycznia 1916. zostałem kartą służbową IIej Brygady sanitarnej odesłany jako chory na ischias i reumatyzm do szpitala. Posłano mnie potem z szpitala w Krakowie do Piszczan na kuracyę.

Obecnie na własną prośbę mam odejść z tutejszego szpitala jako zdrowy i zdolny do służby frontowej, powiedziano mi jednak że właściwie jako superarbitrowany w wojsku austr. każdej chwili z różnych już wtedy uwalniających mnie powodów mogę i teraz być zwolniony.
Sam czuję się o tyle zdolnym że mógłbym pełnić służbę przy dobrej woli i znosząc połączone z tem trudy ale wielkich sił fizycznych nie mam. Służę w polu jako szeregowiec a przedtem jako asp. ofic. w wojsku

./.

austr. przekonałem się że w polu zachodzi jednak pewna różnica. Ponadto jako jednostka nie przedstawiam wartości fizycznej i tu każdy będzie lepszym odemnie natomiast jako wyszkolony już w szkole jednorocznych na oficera mógłbym może być potrzebny i spełnię me zadanie, w legionach zaś tembardziej o ile jest brak oficerów artylerji.

Słyszałem że obecnie w Grzegorzkach tworzą się nowe baterye haubic przy których służyłem i że w Krakowie bawi nasz Komendant pan major Brzoza (Brzerina) pragnę więc prosić JW Pana Prezesa o łaskawe zajęcie się mą sprawą, przedstawienie jej i poparcie u pana majora.

O ile mógłbym być potrzebny i o ile potrzeba do baterji wspomnianych już wyszkolonych ludzi bardzo usilnie proszę J. Wielmożnego Pana Prezesa o wyrobienie mi u pana majora przydzielenia do tychże baterji i przysłania tegoż drogą otwartego rozkazu „Offener Befehl" na moje nazwisko.

Jednocześnie chciałem prosić o poparcie mnie w sprawie ustalenia mego stopnia (szarży) wojskowego, przez tutejsze władze traktowany jestem na podstawie mego paszportu wojsk. z służby austr. jako aspirant oficerski, obecnie stopień ten w legionach podobno zniesiono.

./.

Wszyscy moi koledzy z szkoły jedni są już od stycznia podporucz=
nikami a późniejsi chorążymi. Mogę zapewnić JW Pana Preze=
sa że osobista moja ambicya mało tu bardzo gra rolę w pozosta=
jące lub przeniosę się do armii mógłbym ją zadowolnić jedynie
to mam za cel by być pożytecznym; jako szeregowiec może
nie podołałbym trudom i lepiej tym mnie i więcej coś zdziałał
superarbitrując się; jestem na podstawie rozkazu Komendy nacz.
armii i Komendy Legionów w prawie pozostać w szarży mej z woj=
ska austr. i żądać uznania jej sądzę że jednak lepiej będzie
gdy JW Pan Prezes moją sprawę łaskaw będzie poprzeć i przy=
pomnieć panu majorowi. Swego czasu służbowo zwracałem się
z tem w połowie grudnia r. z. i przedstawiłem Komendzie puł=
ku artyleryi me papiery wojsk.
Ośmielę się celem ułatwienia podać tu że w paszporcie mym
mam w rubryce: ~~Besondere~~ Ausbildung u. Verwendung" przez
Komendę bateryi kadrowej wnotowane „In seiner Charge und als
Zugskommandant gut ausgebildet" dalej posiadam z szkoły
oficerskiej poświadczenie, rodzaj opisu (Beschreibung) które przy=
toczę: Es wird bestätigt, dass der Obgenannte sich während seiner gan=
zen Dienstleistung bei der SH.D1 als sehr fleisig, sehr aufmerksam, sehr
strebsam und verlässlich gezeigt hat"... „dienstlich sehr stramm u.
sehr gehorsam, ausserdienstlich sehr anständig"... Es kann daher sein
Betragen während seiner Dienstzeit als sehr lobenswert bezeichnet werden

T

Wszelkie informacye o mnie może też udzielić p. majorowi dawna Komenda

Serdecznie przepraszam raz jeszcze JW Pana Prezesa za moją odwagę zwrócenia się z prośbą i przy tej sposobności pragnę złożyć JW Panu me serdeczne życzenia świąteczne

Z wyrazami czci i poważania

Stanisław Truszkowski asp. ofic. Leg. polskich

Pieszczany dnia 21 Kwietnia 1916.

45

1 pułk arty lerji Leg. Pol.
2. baterja ha[...]ic polowych

K.U.K. FELDPOSTAMT
1. VI. 16
355

Absender: Odesílatel: Nadawca: Mittente: Odpošiljatelj: Pošiljać: Feladó:

Bomb. 4 J. Jaworski
II bat. Nowy
Art. Leg. Polsk.
Poczta pol. 355 [illegible]

Feldpostkorrespondenzkarte

J. Wielmożny Pan
Prof. Dr. Władysław Leopold Jaworski
wiceprezes N.K.N.
Kraków
Biura Nacz. Komitetu Narod.
Gołębia l. 6

Patrol wywiadowczy [illegible] bat.

Serdeczne wyrazy zasyłam J W Panu Profesorowi Jednocześnie ośmielam się przysłać kartkę ręki jednego z towarzyszy broni

zawsze oddany

St Truszkowski

Pozycje II 34 bat [illegible] 30/V 16

46

W Krakowie, 22. września 1917

Wasza Ekscelencyo!

Już rok upływa od czasu, gdy moja sprawa o koncesyę na biuro pomocy prawnej w sprawach administracyjnych wpłynęła do Ministerstwa spraw wewnętrznych (: Radca dworu

Schmiedek – I. Mark-Aurelstrasse 5:) na tak dla mnie ważnego i pilnego jej załatwienia doczekać się nie mogę. Dlatego pozwalam sobie przypomnieć ją Waszej Ekscelencyi i prosić najuprzejmiej o poczynienie łaskawie odpowiednich kroków ku jej pomyślnem rozwiązaniu, do czego obecna chwila sesyi parlamentarnej szczególnie się nadaje.

Proszę mi darować natręctwo i przyjąć wyrazy wysokiego szacunku i poważania, z jakiem się kreśli

powolny sługa

W. Zatkowski

Kraków 5/12 1916

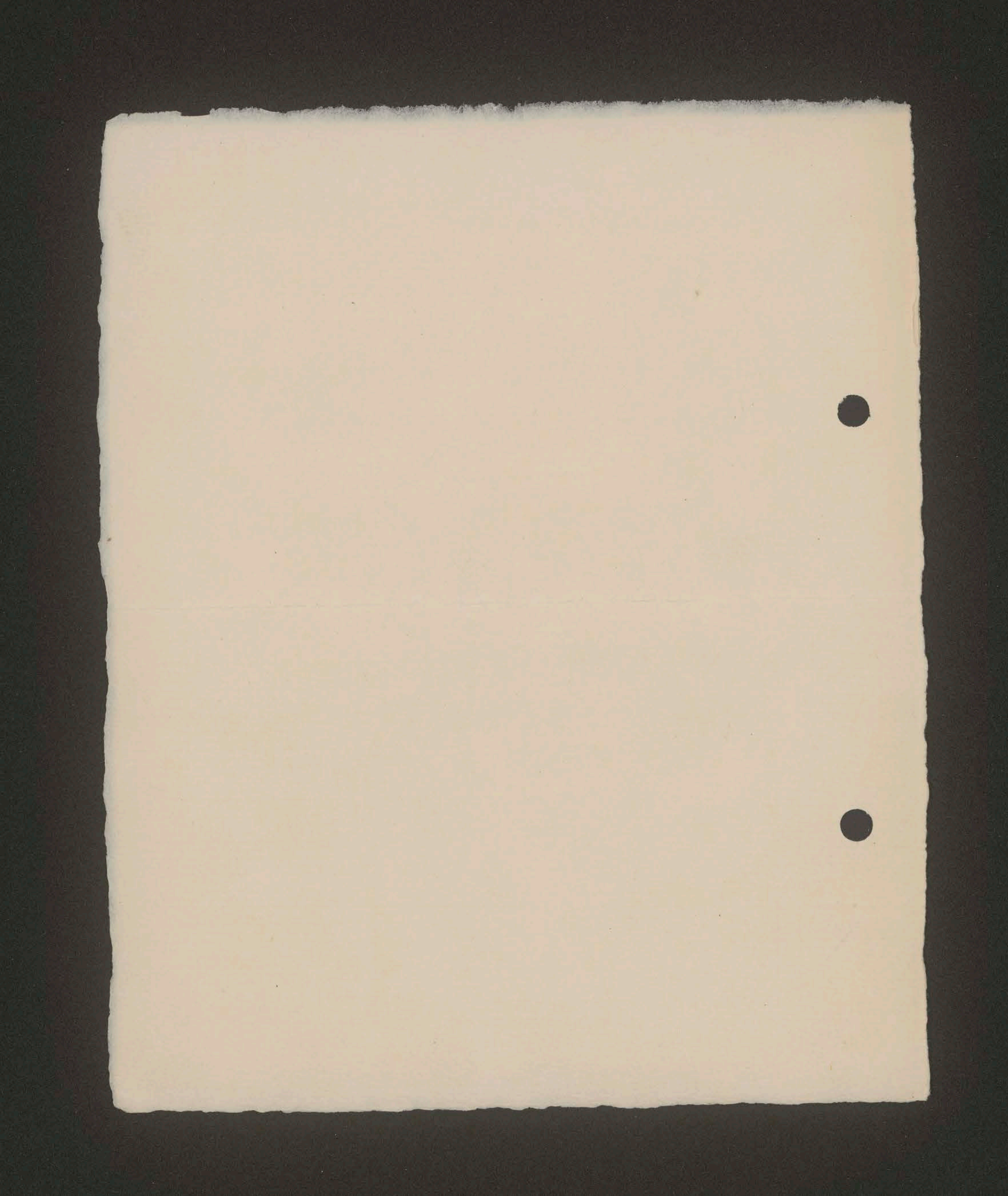
Jaśnie Wielmożny Panie

Prezesie!

Odnośnie do otrzymanego dzisiaj listu donoszę, — że gotów jestem podpisać projektowane pismo do Pułkownika Sikorskiego. —

Wyrazy prawdziwego poważania łączę

[illegible]



Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze !

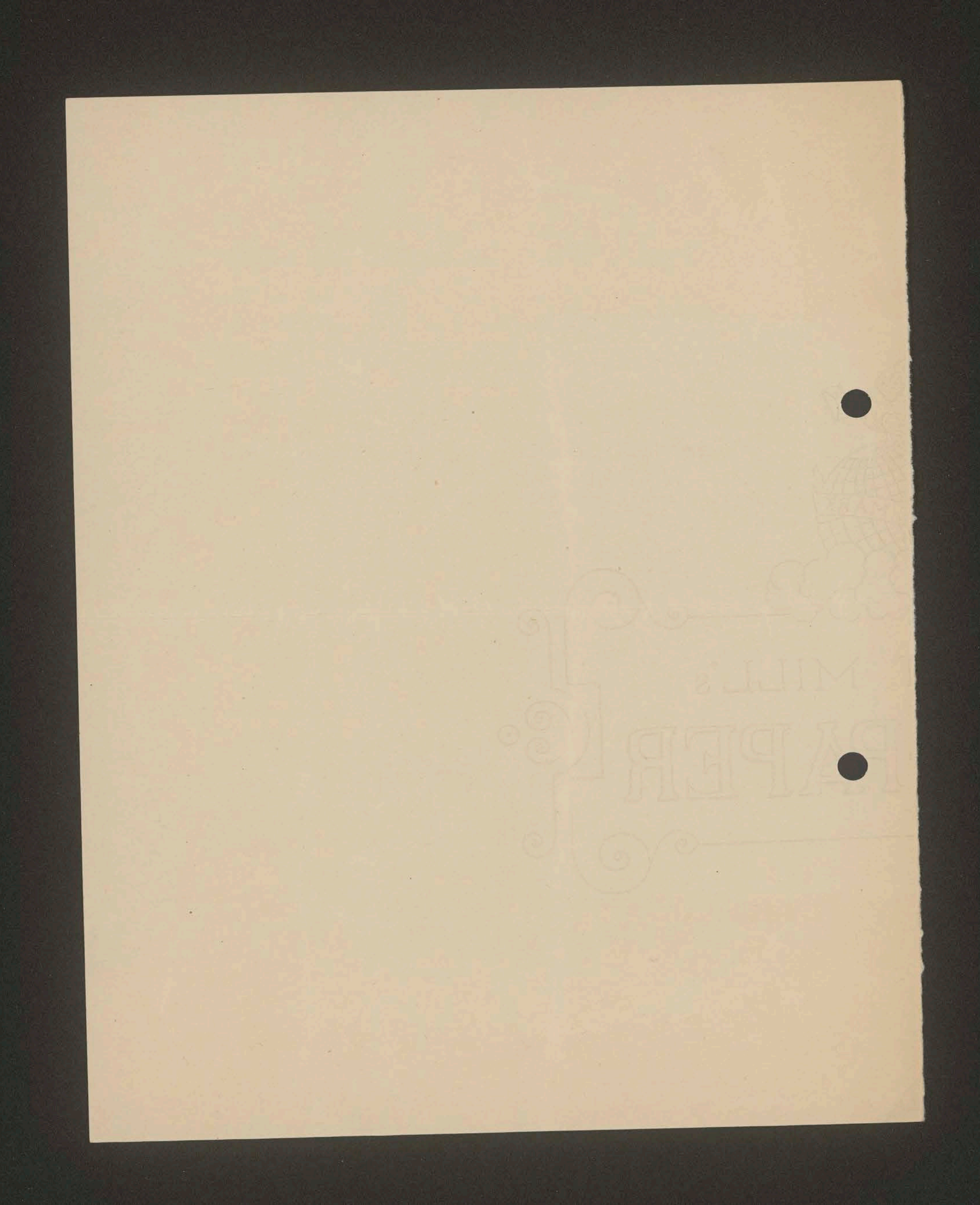
Po nieudanych próbach telefonicznych pozwalam sobie na tej drodze podać do łaskawej wiadomości, że Pan Prezydent Ministrów polecił mi powiadomić Łaskawego Pana Profesora, iż żałuje najmocniej, że w najbliższych dniach służyć nie może.

Proszę przyjąć wyrazy najwyższego poważania

oddany

Wardowski

Wiedeń, dnia 30. stycznia 1915.



1805?

[26/5/1917]

50



Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

- professor jaworski studencka 4 krakau

Dienstliche Angaben:

Telegramm aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. 2/8. 26-MAI am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt. durch Marcinkowski

S wien 49+3290 21 26 11/50- (W ... Ch ...) aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

= mein minister laesst um guetige exprehssendung der geliehenen notizen , dienstbuecher etc zur eisenbahnsprachenfrage

bitten = twardowski ='

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

[illegible]

[illegible]

JULIUSZ TWARDOWSKI

Ma zaszczyt złożyć Excellencji

III. RENNWEG 1.

najszczersze dzięki.
za nader łaskawe
słowa!

19. XI. 17.

JULIUSZ TWARDOWSKI

pozwala sobie
pozdrawiać Waszej
Excellencyi d^r B. Guttmanna

III. RENNWEG 1.

redaktora dla sprawo[illegible]

Jugosl. pozy „Frankfurter

Zeitg." (Korektura poleca!)

1. XI '12

[9/1/1918] 53

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: 6004

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

exzellenz leopold jaworski
krakau studencka 4=

Dienstliche Angaben:

Telegramm
aus

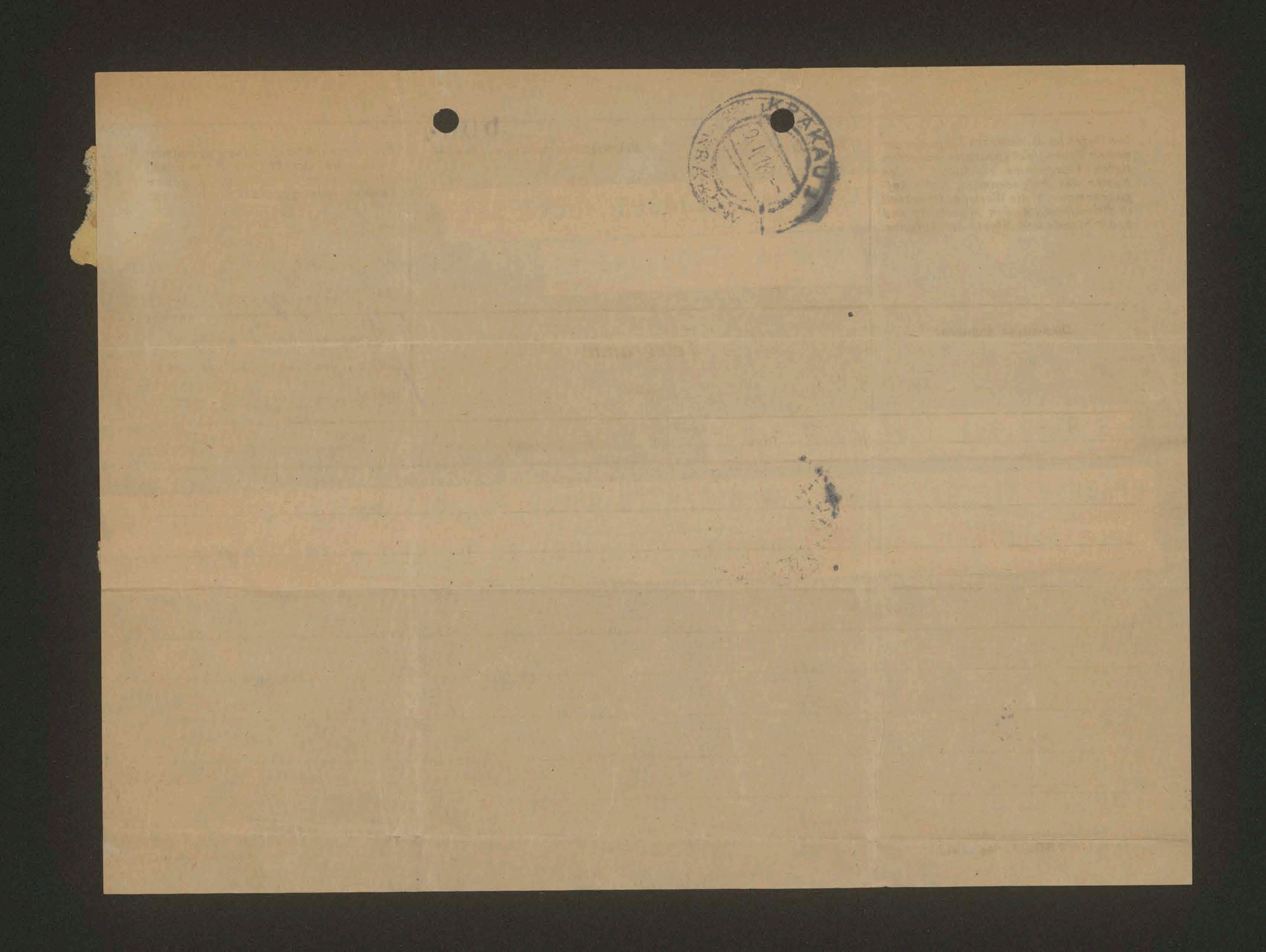
Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am 9/1.918 um ...... Uhr ...... M. ...... Mitt.
durch: Helczynska

s wien 497 1257 25 9 6 n = ... (W ...... Ch ......) aufgegeben am ......| 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mittag.

erlaube mir exzellenz zum diner zu ehren regentschaftsrates freitag halb neun uhr hotel imperial ergebenst zu bitten = twardowski

J

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

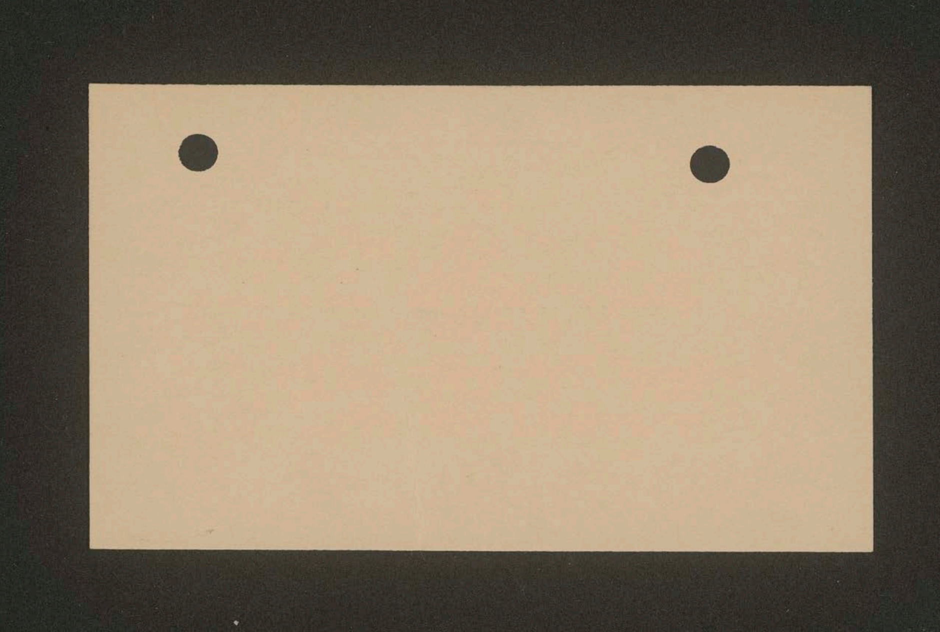


JULIUSZ TWARDOWSKI

ma zaszczyt prosić na kolacyę jutro, piątek
1/2 8. do Imperialu z członkami Izby Panów
etc. /: tużurek :/

14. II. 18.

III. RENNWEG 1.



[2/6/1918] 55

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typend[...]parates ausgefertigten Telegr[...]deuten: 1. den Namen des A[...]es, 2. die Aufgabenummer, [...]zahl (eventuell in Bruchform[...]onatstag und 5. die Stunde [...]e der Aufgabe.

Gattung: ....

Eingangsnummer: 0221

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramm keine wie immer geartete Verantwortung.

= exzellenz von jaworski
studencka 4,- krakau =

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ......

am ....|.... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.

218 WDN 2.6.18

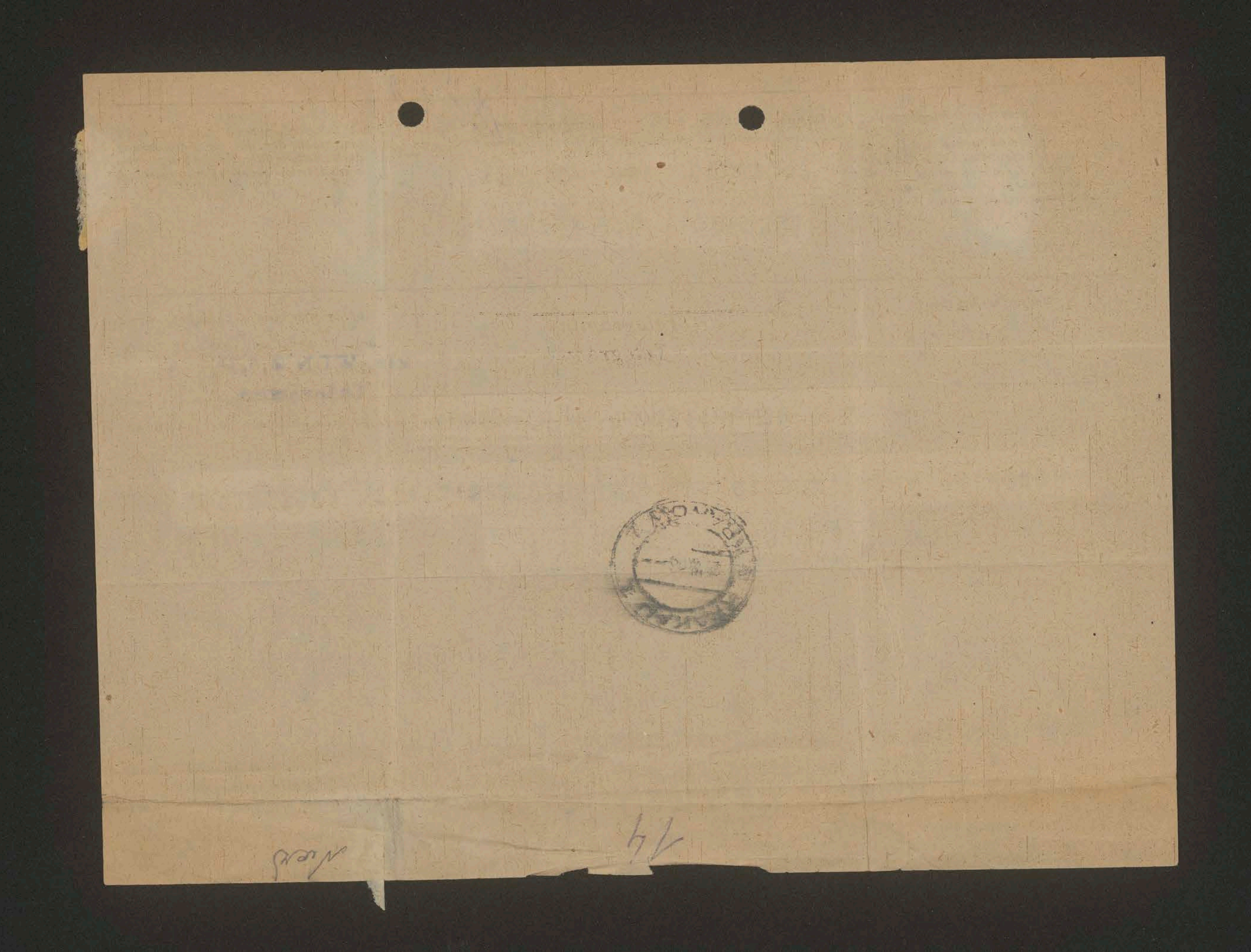
durch: ....

s wien 49+160 15 2 10-10- m

...|..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. .... Mittag.

= imperial abend muszte von morgen auf mittwoch verschoben
werden = twardowski +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1918.)





[4/7/1918] 56

1191

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ......

Eingangsnummer: ......

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keinerlei wie immer geartete Verantwortung.

exzellenz abgeordneter prof v jaworski

studencka 14 krakau =

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......

am ......|...... 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mitt.

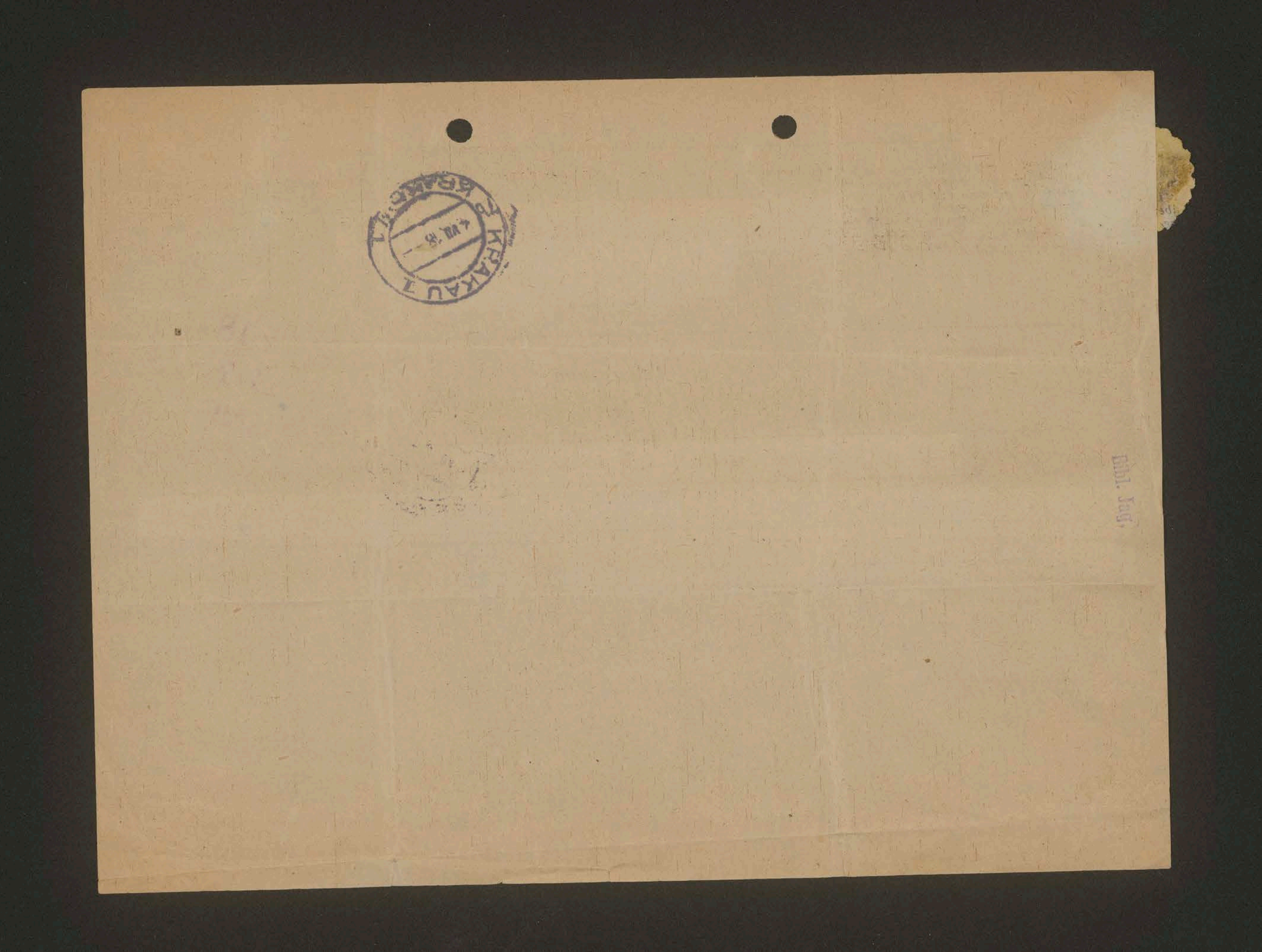
durch: ......

218 5/7 EING. 8

S wien 494 399 21 3 3 50 n = ...en am ......|...... 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mittag.

baworowski bittet um einsendung des dem brief nycht bejgelegten exemplars der interpellation = twardowski ="

D. S. Nr. 769. (Auflage 1918.)


KRAKAU 1
Bibl. Jag.

57

JULIUSZ TWARDOWSKI

ma zaszczyt poprosić
Excellencyę o łaskawe
przybycie jutro w środę

o godz. 8. na kolacyę w Imperialu. Nie tracę bowiem nadziei, że Excellencya może jutro przyjedzie do Wiednia.

Prawdziwie oddany

Twardowski

22.X.18.

Nowy Sącz 7/10. 914

58

Kollego!

Proszę o łaskawe wybaczenie, że po otrzymaniu cennego listu natychmiast nie odpisałem, lecz miałem nadzieję, że będę mógł się stawić osobiście. — Tymczasem stosunki służbowe w ten sposób się złożyły, że nie mogę obecnie opuścić mojego oddziału. Dopiero po 20. bm. spodziewam się otrzymać parodniowy urlop, podczas którego zgłoszę się natychmiast u Kollegi. Z ś. p. Iwonem widziałem się kilka razy przed jego odjazdem. — Było mu bardzo przykro, że droga nie wypadła mu przez Kraków. —

Łączę wyrazy najgłębszej czci i kreślę się powolnym sługą

Nawtyrowicz —

Do
Jego Ekscelencyi
Prof. Dra Leopolda Jaworskiego
Kraków
ul. Studencka 14.

59

Od Starosty

Kolbuszowa środa 7.

Jwielm. Pani Prezesie!

Sytuacya tu bardzo groźna i dla nas urzędników beznadziejna, szczególniej dla mnie, którego bandy posądzają o sprowadzenie wojska i organizowanie obrony żydów, chociaż nie całkiem tak było.
Już jestem zrezygnowany i gotowym na wszystko.

/.

/.

Dla obrony miasta przyszło jeszcze w nocy wojsko z Rzeszowa a dziś jeszcze spodziewane są posiłki i jenerał Szamota.

Mego losu to wszystko jednak nie zmieni.

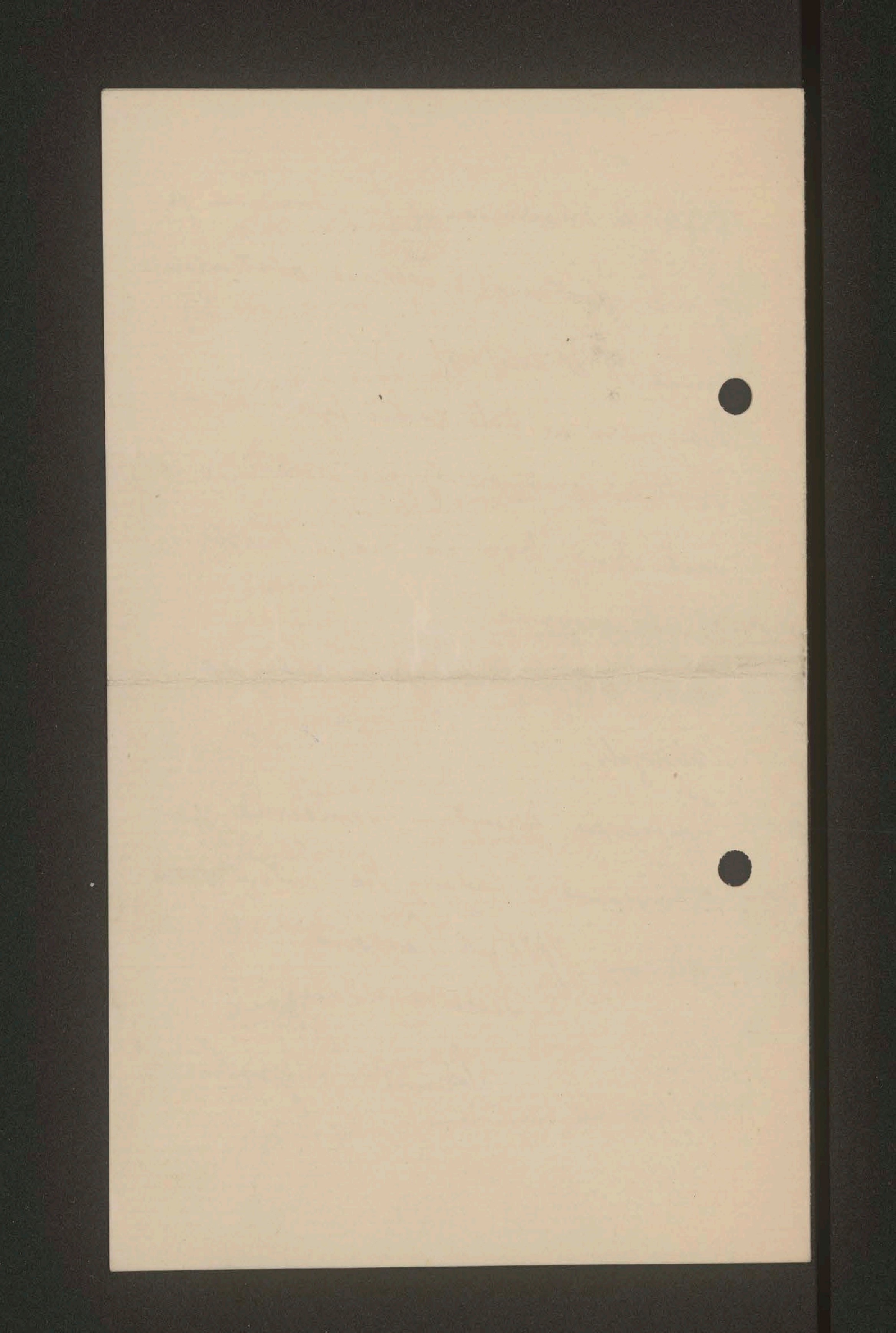
Wobec tego stanu rzeczy wątpię bardzo, ażebym mógł skorzystać z łaskawego zaproszenia.

Chciałbym o co innego prosić JWP Pana Prezesa jeżeliby mi chciał przyjść z pomocą a mianowicie o przewiezienie mnie jakimś sposobem z Kolb. do Niwisk prostą furą drabiniastą pewnym koz-

./.

względnie ostawieckiem (tu bowiem fu-
ry nie dostanę) i takowe odstawienie
mnie do st. Kolejowej Dybie.
Toby może się dało zrobić tylko bardzo
do dnia, jeżeli bandy nie czatują w la-
sach. Innej drogi nie ma, a każda
chwila niepewna.
Może JWP. Mamatek jakiś ratunek
obmyśli.
Tymczasem przesyłam serdeczne po-
zdrowienia i ukłony dla całego domu

Dom JWWych Państwa
szczerze oddany
Stanisław Tyszkowski



K. u. K. Ministerium des Äußern. 2/6 915

1015.

Excellenz!

In Beantwortung Ihres sehr geehrten gestrigen Schreibens beehre ich mich mitzuteilen, dass ich an den Gesandten in Bukarest telegraphieren liess sich sehr warm der Angelegenheit anzunehmen u. sich

für die genannten Personen zu
verwenden.

Ich bitte Herrn von Jaworski
mitzuteilen, dass ich auch wei-
terhin sehr gerne ihm in seiner
Angelegenheit zu dienen [illegible]
werde

In aufrichtiger Verehrung

Ihr ganz ergebener

Nagy

K. u. K. Ministerium des Äußern.

Wien, am 28. Oktober 1916.

Euer Hochwohlgeboren !

In Beantwortung des sehr geschätzten Schreibens vom 19.d.M. beehre ich mich, Euer Hochwohlgeboren mitzuteilen, daß die k.u.k. Missionen in Kopenhagen und Berlin am 2. September 1916 telegraphisch angewiesen worden sind, die Abinstradierung des Dr. Bogacki und Michael Młynarski nach Dęblin unverzüglich zu veranlassen, beziehungsweise die Durchreisebewilligung für die Genannten durch Deutschland zu erwirken.

Einer Mitteilung des Gruppenkommandos der Legionen in Dęblin entnehme ich, daß dieselben nunmehr an ihrem Bestimmungsort eingetroffen sind. Die Verzögerung in der Abreise dürfte auf die Schwierigkeiten zurückzuführen sein, auf welche damals die Durchreise durch deutsches Ge-

./.

biet stiess. Seitdem ist aber zwischen dem k.u.k. Armeeoberkommando und dem deutschen Generalstab hinsichtlich dieses Punktes eine Vereinbarung getroffen worden, durch welche ähnliche Verzögerungen in Hinkunft vorgebeugt werden dürfte.

Mit dem Ausdrucke der vorzüglichsten Hochachtung

Kgm

K. & K. Ministerium des Äußern. 16.

Hochwohlgeborener Herr!

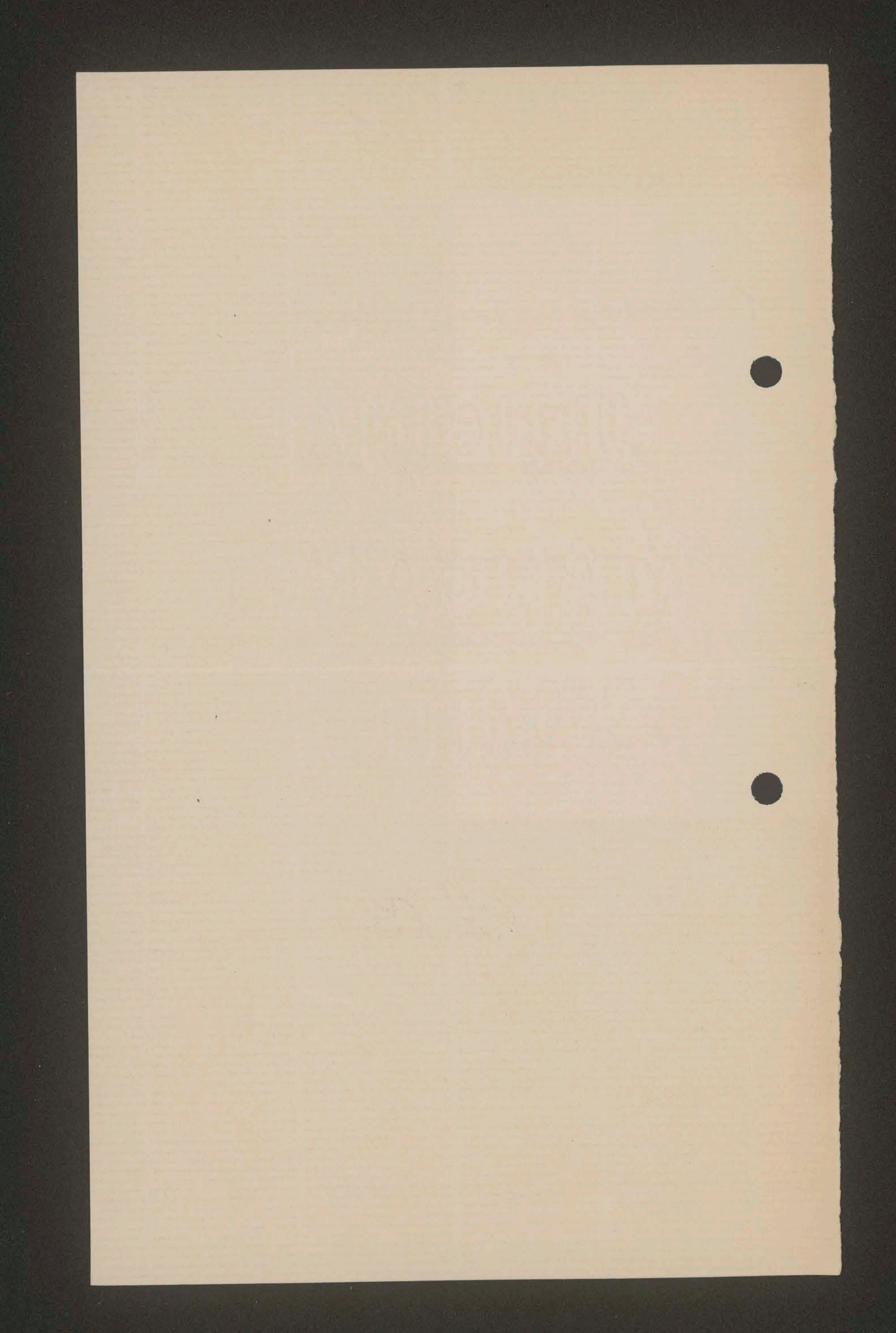
Es wird mich sehr freuen

Ew. Hochwohlgeboren morgen

um 12 Uhr empfangen zu können

Hochachtungsvoll

[illegible]



64

STEPHAN VON UGRON

S. K. U. K. AP. MAJESTÄT A. O. GESANDTER U. BEV. MINISTER

K. U. K. KÄMMERER

IV. MAYERHOFGASSE 1.

Ich werde mich sehr freuen den

Besuch S. Exc. Herrn v Jaworski

Freitag V. M. um 12 oder N. M.

um 5 Uhr empfangen zu können.

Hochachtungsvoll

[illegible]

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE.

16. III. 1917

Szanowny Panie!

Racz Pan zaopiekować się p. Walentą, za którym już raz do Szan. Pana się udawałem.

Chodzi o pozostawienie go w Krakowie; a więc najpierw o spowodowanie, ażeby go z Krakowa zaraz nie wysłali, a następnie o wyjednanie w Komendzie Legionów, ażeby go, jako bardzo podupadłego na zdrowiu zatrudniono w Krakowie.

Będę Szanownemu
Panu bardzo wdzięczny,
jeśli Szan. Pan zechce
w tej sprawie, co możliwe
uczynić.
Proszę z wysokiem
poważaniem i przyjaźnią
racz przyjąć
B. Ulanowski.

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE

66

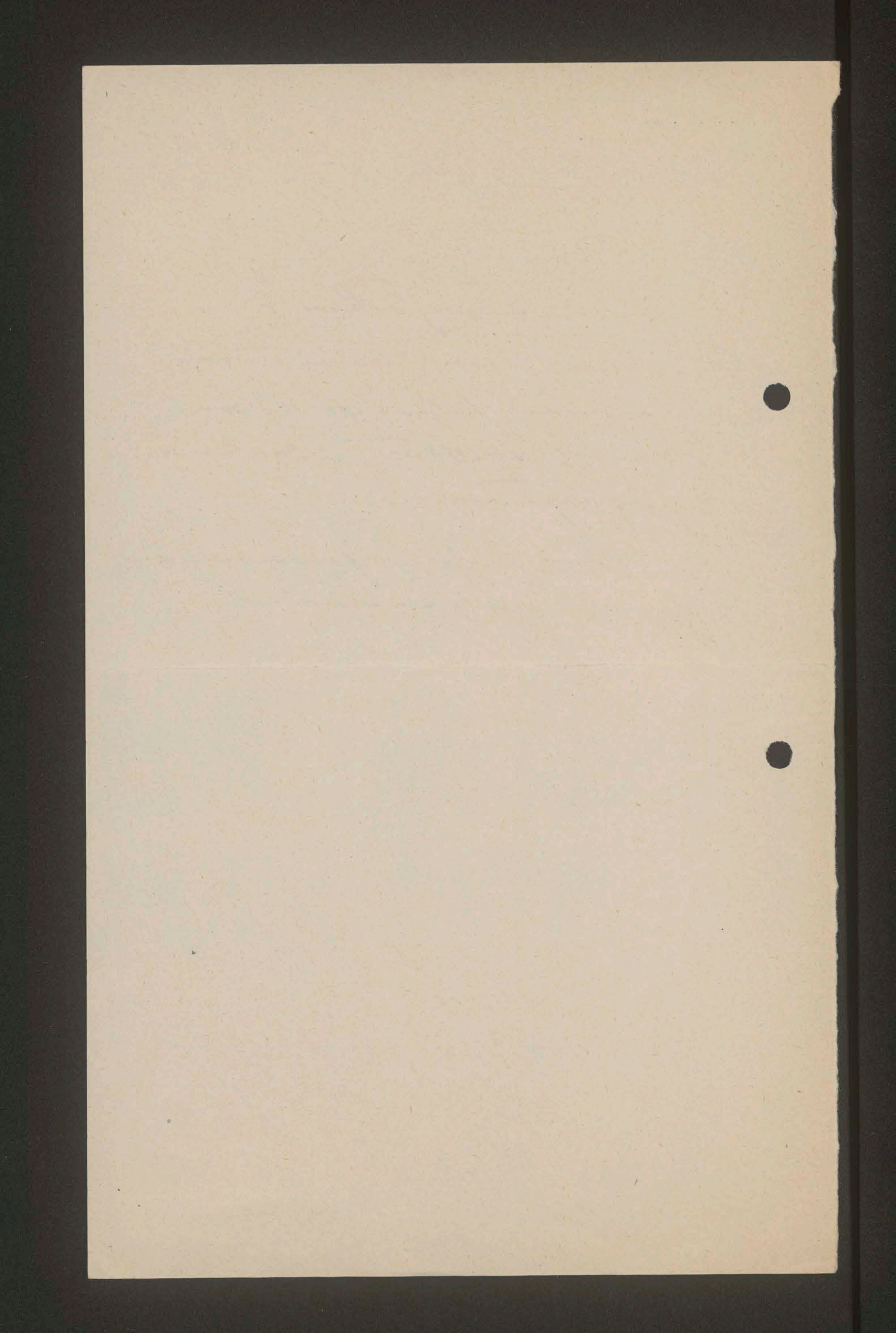
23. III. 1918.

Szanowny Panie!

Przesyłam Szanownemu Panu z powodu bolesnego ciosu, który Go spotkał, serdeczne wyrazy współczucia.

Proszę przyjąć zapewnienie prawdziwego poważania

B. Ulanowski.



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE.

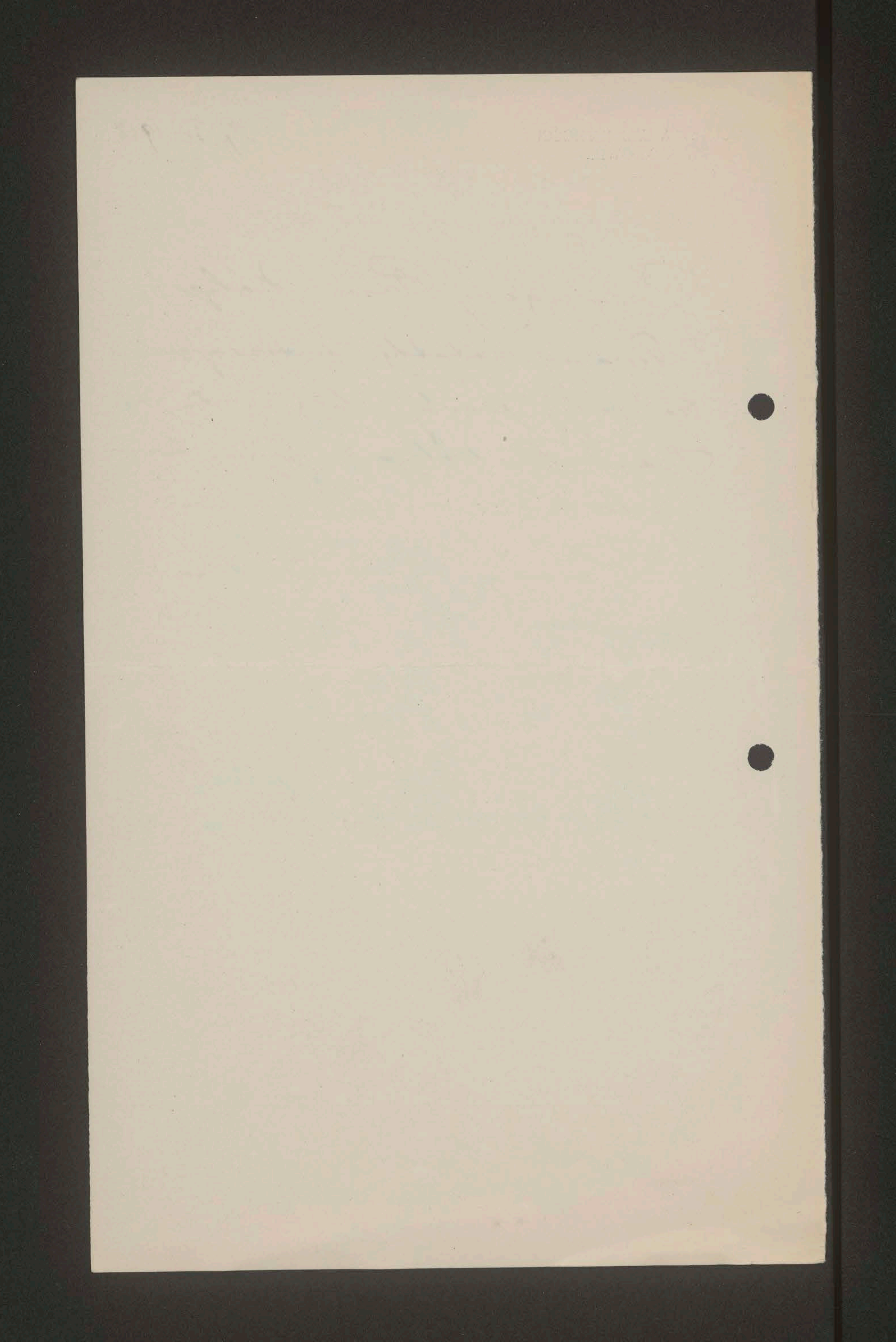
27. IV. 1918

Szanowny Panie Kolego!

Załączam notatkę zawierającą treść mojej prośby i liczę na to, że Szan. Pan Kolega wpływem swoim wyjedna korzystny rezultat.

Pozostaję z prawdziwą przyjaźnią

B. Ulanowski



68

REKTOR
C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

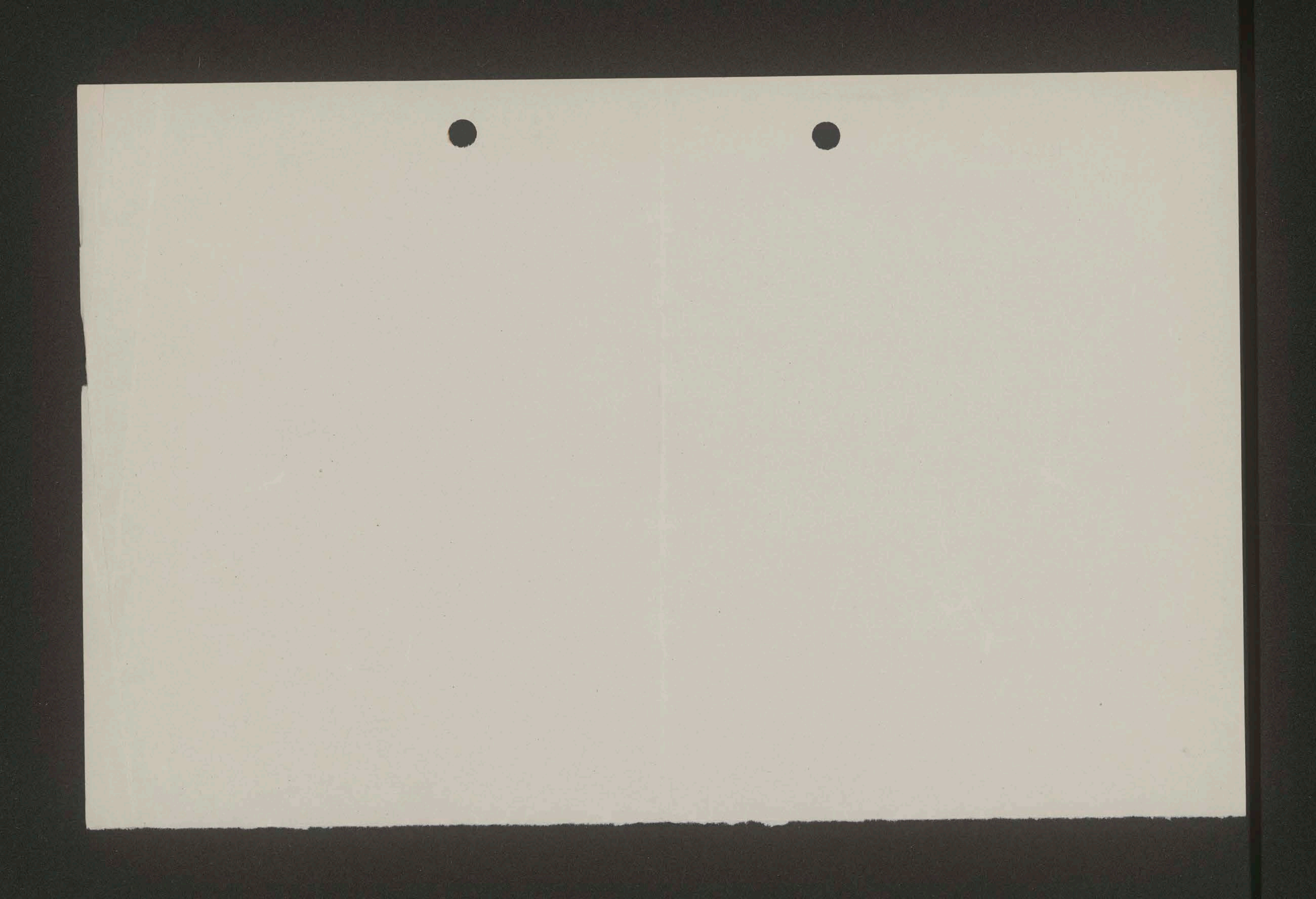
Kraków, dnia 19/5 1919.

Jaśnie Wielmożny Panie Kolego!

Pan Kolega obiecał mi porozumieć się z Zarządem N. K. N. w sprawie opróżnienia budynku uniwersyteckiego przy Gołębiej, dawnej szkoły przemysłowej. Ponieważ ustawicznie mię ludzie nachodzą, w tej sprawie prosiłbym uprzejmie o odpowiedź Zarządu.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

X. Ślmiszecki



REKTOR
C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

Kraków, dnia 18 - II - 1919.

Jaśnie Wielmożny Panie Kolego !

Mam zaszczyt zawiadomić Jaśnie Wielmożnego Pana Kolegę, iż Senat powołał Pana na członka Komisyi reorganizacyjnej uniwersytetów polskich.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

X. Pieniążek

L:1.599. pod 29/4.1918.

I 8

K.k. Ministerium für Kul[illegible] und Unterricht Wien, am 25 April 1918 Z:13157-VII.

.-

An

das Dekanat der juridischen Fakultät der k.k. Universität

in

<u>Krakau</u>

Auf den gestellten Antrag nehme ich genehmigende zur Kenntnis, dass der Geheime Rat, Professor, Dr. Ladislaus Leopold JAWORSKI mit Rücksicht auf seine parlamentarische Tätigkeit im Sommersemester 1918 die Vorlesungen über österreichisches Zivilrecht im reduzierten Ausmasse von fünf Wochenstunden abhalten wird, und betraue gleichzeitig den ordentlichen Professor Dr. Anton von GÓRSKI mit der Abhaltung vierstündiger Vorlesungen über das erwähnte Fach in dem in Rede stehenden Semester.

Aus diesem Anlasse stelle ich den letztgenannten Professor eine Remuneration im Ausmasse von 300 K./dreihundert / Kronen pro Wochenstunde in Aussicht, um deren Flüssigmachung das Dekanat im Wege der k.k. Statthalterei für Galizien nach Ablauf des Sommersemesters 1918 h.a. ansuchen wolle.

Auf die Bewilligung einer höheren Remuneration kann aus prinzipiellen Gründen nicht eingegangen werden.

Für den Minister für Kultus und Unterricht:

Podpis nieczytelny:

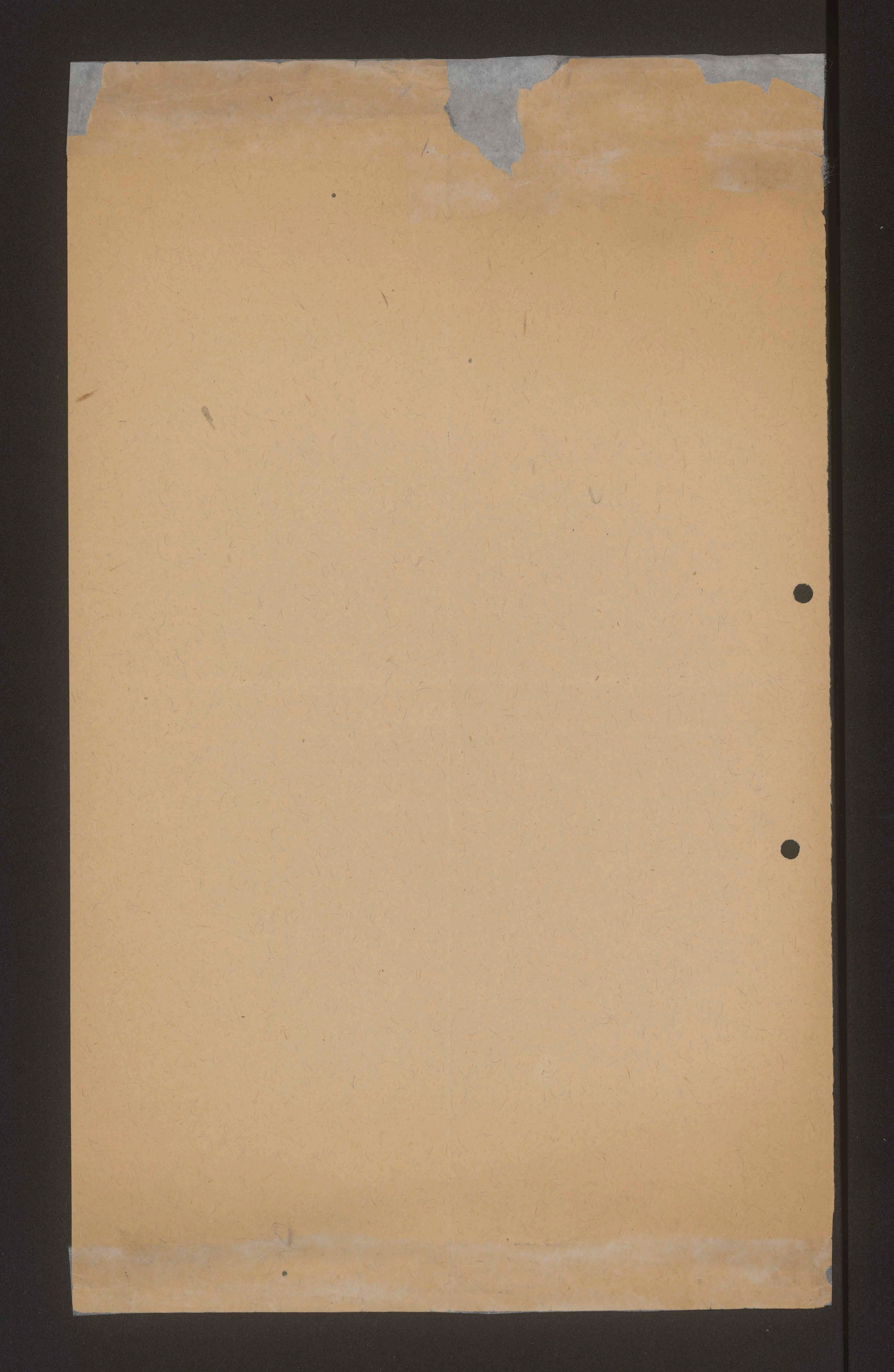
-.-

O czem mam zaszczyt zawiadomić JWPana

Z Dziekanatu Wydziału prawa i administracyi
c.k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

[signature]

Do Jego Exc.
Jaśnie Wielmożnego Pana
Prof. Dr. Leopolda JAWORSKIEGO
w
<u>Krakowie.</u>



RECTOR
C. R. UNIVERSITATIS
LEOPOLITANAE.

Wiedeń, 19. kwietnia, 1915.

538

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Za serdeczne wyrazy współczucia, przesłane Uniwersytetowi Lwowskiemu z powodu skonu Profesora Dra Gustawa Roszkowskiego pozwalam sobie złożyć szczere podziękowanie.

Proszę przyjąć zapewnienie wysokiego poważania , z jakiem kreślę się Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa

sługa powolny

Dr Twardowski

REKTOR
C. K. UNIWERSYTETU
LWOWSKIEGO.

Lwów, 28. listopada, 1915.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Otrzymawszy zaproszenie Delegacyi tutejszej N.K.N. na referat Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa "O sprawie polskiej w obecnej chwili i o pracach N.K.N.", proszę przyjąć zapewnienie szczerego ubolewania , że nie będę mógł z łaskawego zaproszenia korzystać. Mam dzisiaj popołudniu nie dające się odroczyć zajęcia w Domu akademickim i w Rektoracie, które nie pozwalają mi brać udziału w dzisiejszem poufnem zebraniu.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

z jakiem kreślę się

[signature]

73

L. 574. Grybów dnia 30 marca 1918.

J e g o E k s c e l e n c y a

Dr Władysław Leopold J a w o r s k i

c.k. rzeczywisty tajny radca, profesor Uniwersytetu,

poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy etc, etc.

w

K r a k o w i e .-

Od początku wojny to jest od dnia 2 sierpnia 1914, pozostaje w czynnej służbie wojskowej tutejszy lekarz miejski Dr, Gustaw Wierzbicki.-

O ile w początkach wojny, ubytek tego lekarza nie był dotkliwy, gdyż wielu lekarzy wojskowych, którzy podówczas w Grybowie bawili, spieszyło z pomocą lekarską ludności miejscowej i okolicznej, nadto przyczyniało się do tłumienia licznych chorób epidemicznych, nie wygasających w tut. okolicy, tak obecnie Grybów i powiat grybowski, zdanym jest na pomoc jednego jedynego lekarza, którym jest p. Dr Czesław Waligórski lekarz okręgowy.-

Lekarz tem obok licznych swych zajęć służbowych, spełnia funkcye lekarza kasy chorych, zastępuje lekarza miejskiego i c.k. lekarza powiatowego.-

Ponieważ lekarz ten bardzo często wyjeżdża w powiat, czy to do chorych, czy też na zwykłe objazdy gmin jego pieczy powierzonych, przeto w tym czasie kilku-tysięczna ludność Grybowa, pozo-

./.

staje bez żadnej opieki lekarskiej w czasie, kiedy braki aprowizacyjne powodują różne choroby, a obok tego grasują stale choroby nagminne.-

Ponieważ stan taki dłużej cierpianym być nie może w mieście, w którem w zwyczajnych warunkach praktykowało pięciu lekarzy, ponieważ miasto tutejsze mimo zabiegów, nie może wystarać się o lekarza, których jak wiadomo, jest obecnie katastrofalny brak, ponieważ przeciągająca się wojna, nie rokuje rychłego powrotu lekarza miejskiego na jego stanowisko cywilne, ponieważ wreszcie wszyscy przeważnie lekarze gminni, zwolnieni już zostali z czynnej służby wojskowej, a tylko Grybów, mimo usilnych starań doczekać i o to doprosić się nie może, przeto Zarząd miasta wnosi ponownie petycye tak do tut. c.k. Starostwa, jak i do ~~Prezydyum c.k. Namiestnictwa~~ Enthebungs-Gruppe I. i VI. des Landes. Vert. M. Wien, Goldschlagg. 14.-16., o jak najspieszniejsze wyjednanie zwolnienia tego lekarza.-

Ażeby zapewnić dodatnie załatwienie sprawy, miasto Grybów odnosi się niniejszem do Jego Ekscelencyi jako posła tut. miasta z najuniżeńszą prośbą, ażeby raczył Swymi wpływami poprzeć w miarodajnem miejscu powyższą prośbę, przyczem ludność tutejsza pokładadająca w Jego Ekscelencyi jako pośle tutejszego miasta swoje bezgraniczne zaufanie, zaznacza, że zwolnienie tego lekarza jest jej najżywotniejszym postulatem, i że liczy na pewno, iż Jego Ekscelencya dołoży wszelakich starań, ażeby postulat ten w czasie jak najkrótszym urzeczywistnionym został.-

Z wysokim poważaniem

Komisarz rządowy :

URZĄD MIEJSKI W GRYBOWIE

[signature]

[9/5/1918] 74

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... *Eingangsnummer:* 224/K

= eksyzellenz jaworski wien

reichsrath =

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.



C:C WIEN 9 5 1918

postlich aus krakau

Aufgenommen von KRS *auf Ltg. Nr.* ......

am ..../.... *191*.... *um*.... *Uhr*.... *M.*.... *Mitt.*

durch: ......

Telegramm

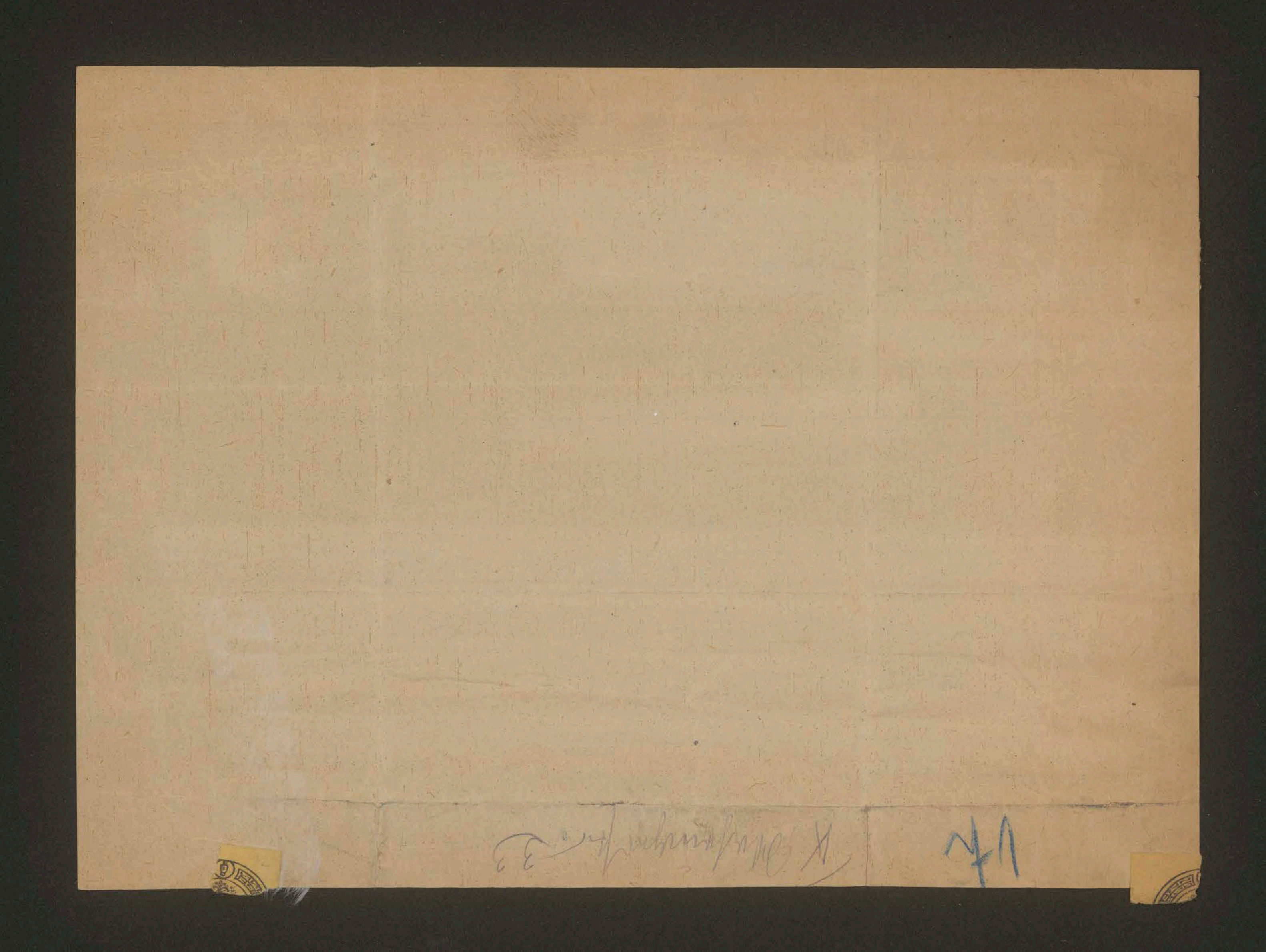
aus

grybow 102 36 7 10 =

Nr. ...... *Aufgegeben am* ..../.... *191*.... *um*.... *Uhr*.... *M.*.... *Mittag.*

eingabe wierzbicki am 13 april 1918 sub zahl 11455 durch zwej an statthalterej geleitet statthalterejzahl konte hyer nicht erfragt werder waare lejcit im drahtwege bejm departament roem 5 c einzuholen = magistrat grybow .+

D. S. Nr. 769. (Auflage 1918.)



 75

Brała 31/12 914

79

Kochany Kolego!

Remunerację Twoją za wykłady jutro wystaną Kostaniu do Wiednia. Pieniądze przy Wereszczakowej i alimentacyę także z tych oddziału bydzie a może już jest zatalowana w kraj. Dyrekcyi Skarbu za listopad i grudzień Płaca Twoja już wystana za styczeń. Tyle o finansach.

Po mojim powrocie z Wiednia mój szef miał ze mną rozmowę polityczną powiedziałem mu tak jak zamierzał. Zatem chwalą jedynie rozumną uzasadnioną obecnie kraju narodu i państwa politykę partyi krakowskiej – na wszystko się zgadzał i przy tej sposobności wypowiedział słowa pochwały do Ciebie i kazał tą dowód Twego dzielnego postępowania

pokazał mi artykuł w Oracie pod
tytułem Wojna — ja go już dawniej
czytałem, artykuł, który uważa
za skierowany przeciw Tobie etc
etc. była także mowa o aferze
która Cię skłoniła do pisania [illegible]
Przy widzeniu więcej opowiem —
Życzę Państwu najlepszego no-
wego Roku i ściskam Cię ser-
decznie — Paniom rączki całuję

Twój

Henryk

Biała 14/9 1915

Kochany Saldwin!

Dziękuję serdecznie Tobie i Twojej Pani za życzenia i łaskawą pamięć.

Bądź tak dobry i napisz mi w paru słowach, czy Exc. Bobrz. jest w Opawie – nie je

Nie otrzymał do mnie
a chciałbym go końca.
Chcę wyjechać i wy-
biorę się do Opawy
jeśli tam jest.

Z uszanowaniem pozwól
Cię ściskam więcej
Ściskam Cię serdecznie
a Pani [illegible]
rączki całuję

Twój [illegible]

Z końcem miesiąca
będę w Wiedniu
Czy się Pan nie
wybiera

Biała 10/10 915

Kochany [illegible]!

Chciałbym przesłać około 2000 K. bratu żony Tadeuszowi Kruszewskiemu do Warszawy. Czy możliwe to jest przez waszą pocztę względnie Kurjera Legjonów?

Wanda jeszcze nie wróciła, lecz gdy wróci dziś lub jutro, dowie się [illegible] i do

Ciałem pieniądze prze-
stało.
A teraz mój kolega
Foldrin druga prośba.
Jest w legionach Ru-
szyn (brat cioteczny) Wan-
dy, Kazimierz Kleczyń-
ski. Znakomity mło-
dy człowiek, inteligen-
tny i muzyk z zamiło-
wania i zawodu. Był
jakiś czas w Berlinie
a teraz w Charlottenburg
w operze — z Delacroixey,

jest do brataneczka
profesora Kleczyń-
skiego. Obecnie
jest przy sztabie 13 kor-
pusu, zdaje mi się,
jako Stummer, bo jest
warszawianinem.
Pisze mi przed kilku
dniami, że już kil-
ka razy proponowano
go do awansu i do tego
czas sprawa niezała-
twiona. Nie wiem
gdzie to zalegać może.

Będziemy Ci bardzo zo-
bowiązani, jeśli zechcesz
się zająć nim Tadka-
wie i zapisać go

Serdecznie Cię ści-
skam. Pani Ance ręki
całuję

Twój
Stanisław Witk.

Wybieramy się
z końcem tygodnia
do Wiednia - będę jako
u Exc. Bilińskiego

80

Mszyńnowski
Biała Wamwickaws
dwo

K.u.K. Militärzensur
BIELITZ

KAISERLICH-KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
1908
FRANCISCUS JOSEPHUS
5 HELLER 5

Jlldan Profesor Univ.
Dr. Wł. L. Jaworski
Prezes nacz. Kom. nar.
Kraków
Andanka 14

Do naczelnictwa
przyjęta sprawa
27/11 i tego samego
dnia posłana
do komendy

30/XII 915

1511

Kochany Doktorze! Sprawa
paszportu poszła do komen-
dy woj. w Krakowie — skoro powró-
ci, odeślę ją do Dyr. Pol. w Kra-
kowie z upoważnieniem do
wydania paszportu
Ściskam Cię serdecznie

Karol [illegible]

Nadawca:
Biała Rudolfa 3

K.u.K. MILITÄRZENSUR
BIELITZ.

1773

JW Pan Profesor Uniw.
Dr Wł. Jaworski
Kraków
Studencka 14

KAISERLICHE KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
1908
5 HELLER 5

81

14/II 916

Szanowny Panie!

Sprawa załatwiona

odpowiedź jutro odej-
dzie. Uszanowanie

[illegible]

Biała 9/2 916

Kochany Doktorze!

Sprawa uchwały
Rady pow. Wadowickiej
doszła do mnie nade-
słana. Rozmawiałem
o tem z szefem biura
prez. Jeśli nie
ma zarzutów prze-
ciw uchwale, i wła,

Swoić racinie

racyi, by jej przedłożyć

Ojcu.

Mówił mi Józef

że sprawa konfe-

rencyi odbytej

w Wiedniu dobrze

wypadła ku

Twoim [illegible]
Serdecznie Cię
Ściskam
[illegible]

1956

18/2 1916

Kochany Baldziu!

Sprawę całą czytałem dziś i mówiłem z tym który to robił.
Widzę, że sprawa idzie znacznie dalej, niż Ty ją w liście przedstawiłeś – rzecz całą prowadzone

Ściskam Cię
Serdecznie

[illegible]

Napisz mi,
czy do piątku
otrzymał, mam
pozostawienie, bo
mój [illegible] K.M.

Ciężko chorzy

[26/4/1916] 86

14702

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

d = prezes jaworski krakow
studencka 14=

Die Telegraph...ung übernimmt hinsichtlich ...ur Beförderung oder Bestellun...enen Telegramme keine wie imm...Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

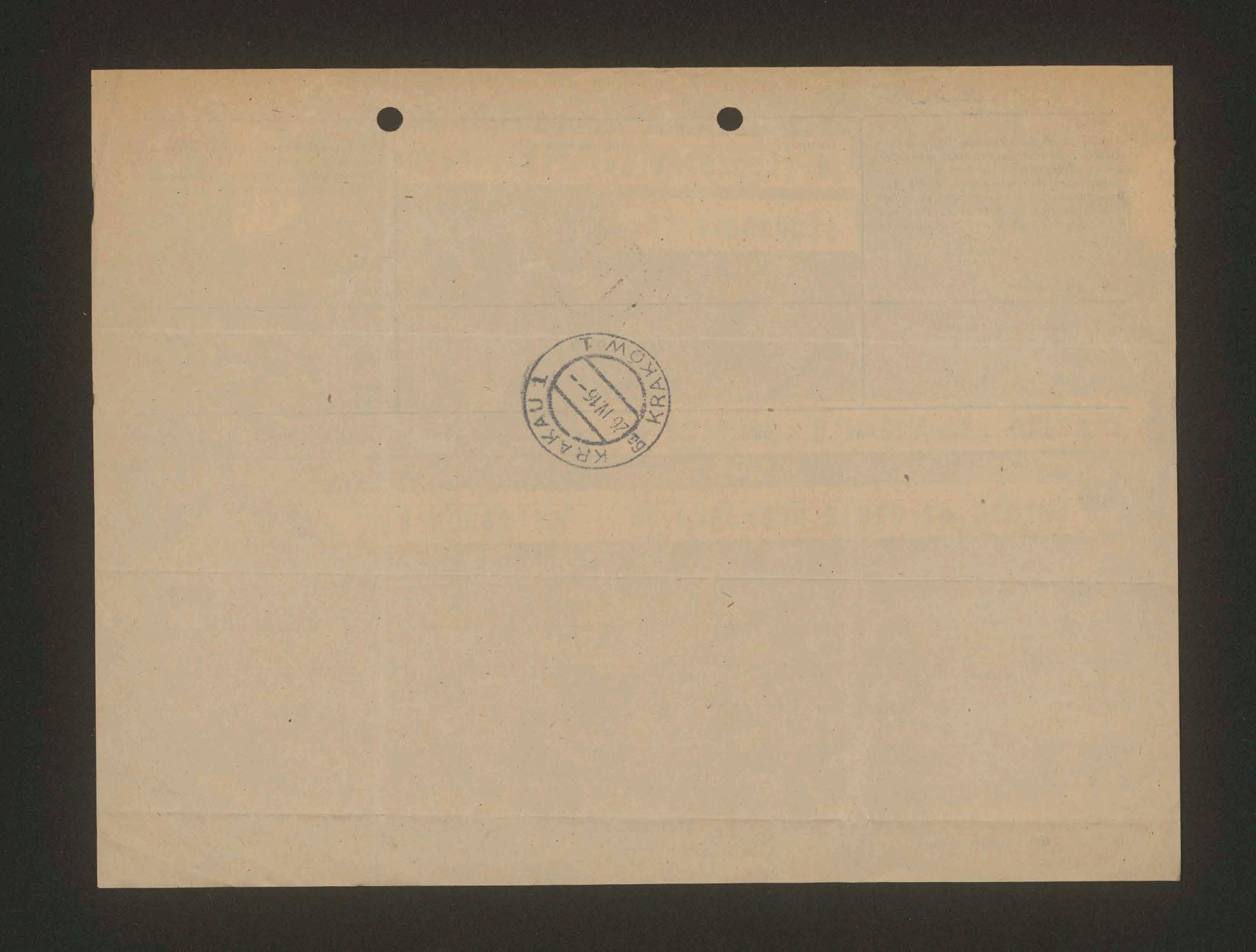
Telegramm
aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mitt.
durch: ....

d biala gal 5124 10 26 9/20 m =h ....) aufgegeben am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

bardzo dziekuje przyjade = ustyanowski .+

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1915.)


KRAKAU 1
KRAKOW 1

 87

Biela 9/9 1916

Kochany Doktorze!

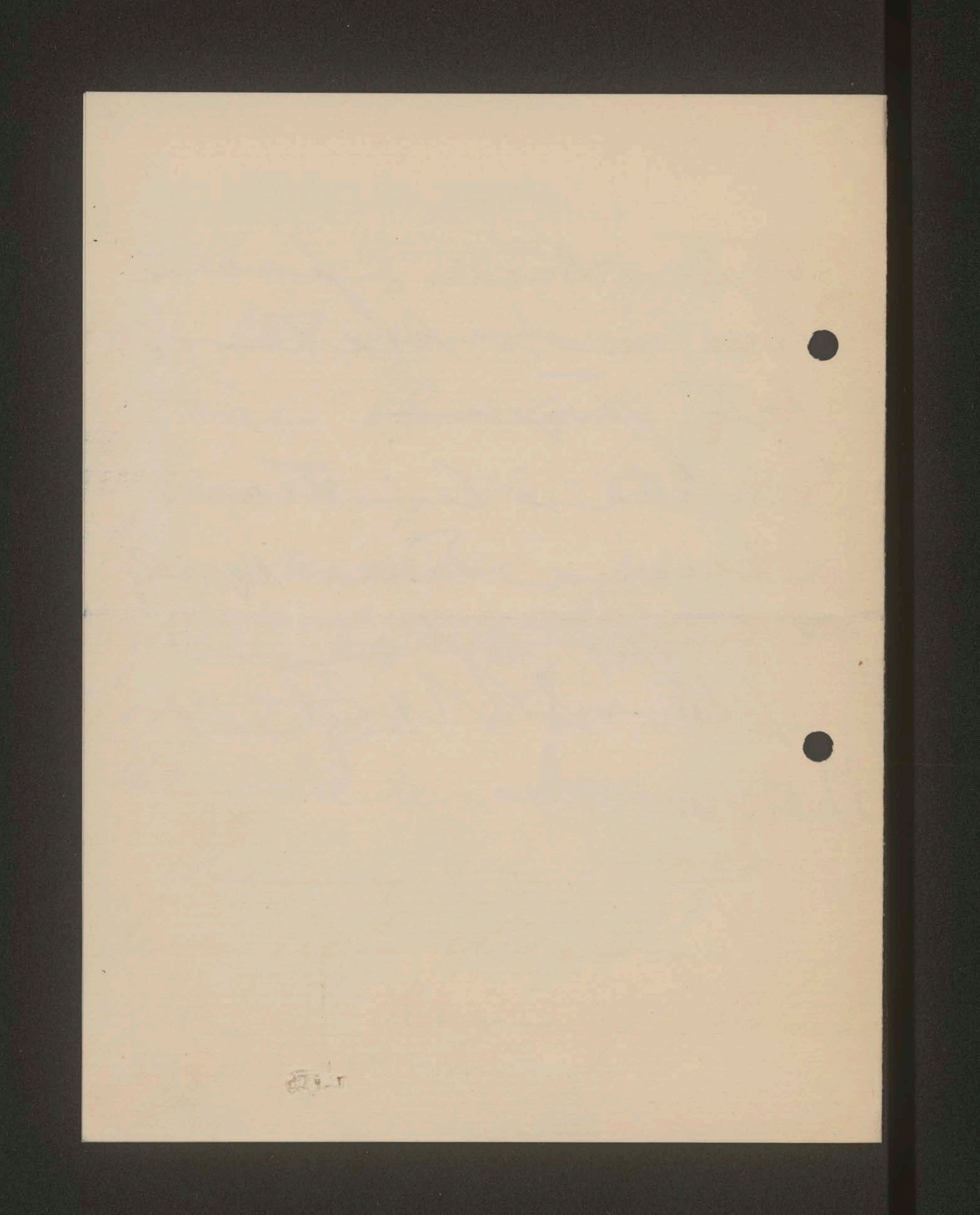
Według tego, co mi w Kra-
kowie powiedział poseł
Germán, liczę na to, że
jesteś jeszcze w Krynicy.
Sprawa paszportowa
Marynowskiego poszła
7/9 do Wiednia do Mi-
nisterstwa

P. Burzyński Krynica

Skoro wróci, będzie
do katalogowania.
Żona chciałaby list
przesłać do brata
Czy możesz pomódz
jeśli będzie sposobność
oddał tym list Wło-
dkowskiemu.

Mamy tu pogodę,
lecz jest chłodniej
niż w Krynicy Sam

było idealnie pomimo
deszczu, a w Krakowie
było gorąco.
Ściskam Cię serde-
cznie Dami [illegible]
catuji
[illegible signature]



Biała 12/II 916

Łaskawa Pani!

Sprawa Edwardkowa odejdzie jutro do Dyrekcji Policji w Krakowie z upoważnieniem do udzielenia potrzebnego pozwolenia –

Nie można było tego pierwej załatwić

Na tem proszę o przeba-
czenie i polecam się
Łaskawym względom
wszystkich Pań
a Tobie rączki całuję

[illegible]

989 [2/2/1917] 90

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

profesor jaworski

krakow studencka 14=

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der Beförderung oder Bestellung der Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

481 2. luty WRZE...

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......

am ...... 191.. um ...... Uhr ...... M. ...... Mitt.

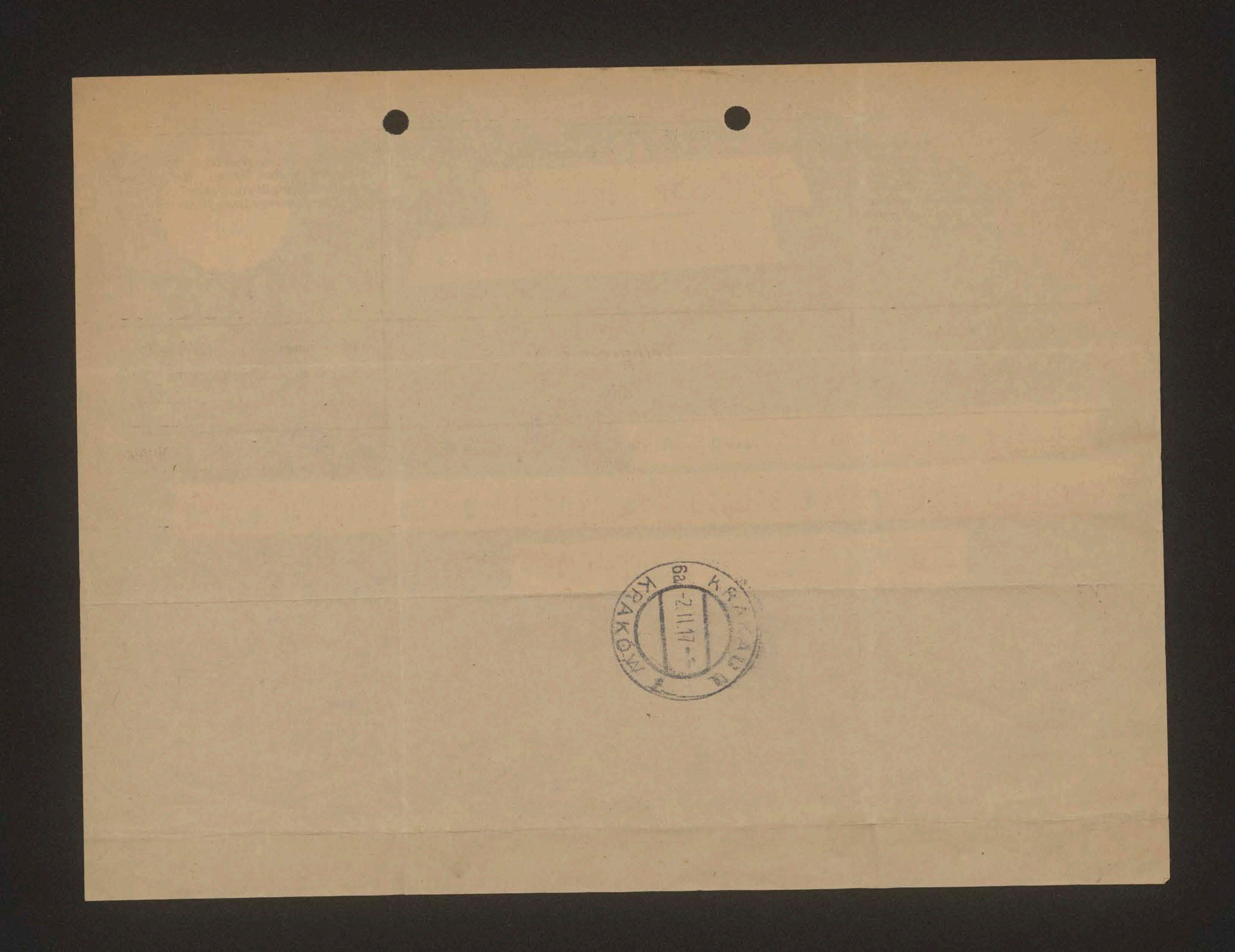
durch: ......

+ biala gal 171 16 2 4.50 n = (Ch ......) aufgegeben am ...... 191.. um ...... Uhr ...... M. ...... Mittag.

czy bedziesz krakow sobota lub niedziela popoludniu musze

cie widziec = ustyanowski +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



[12/2/1917]

91

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparaten angefertigten Telegramm... Namen des Aufg... gabenummer, 3. d... in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.	Gattung:	Eingangsnummer: 7810	Die Telegraphenverwaltung übernim... Beförder... ten Telegra... Verantwort...

= rp 12- prof leopold jaworski krakow studencka 14=

481

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

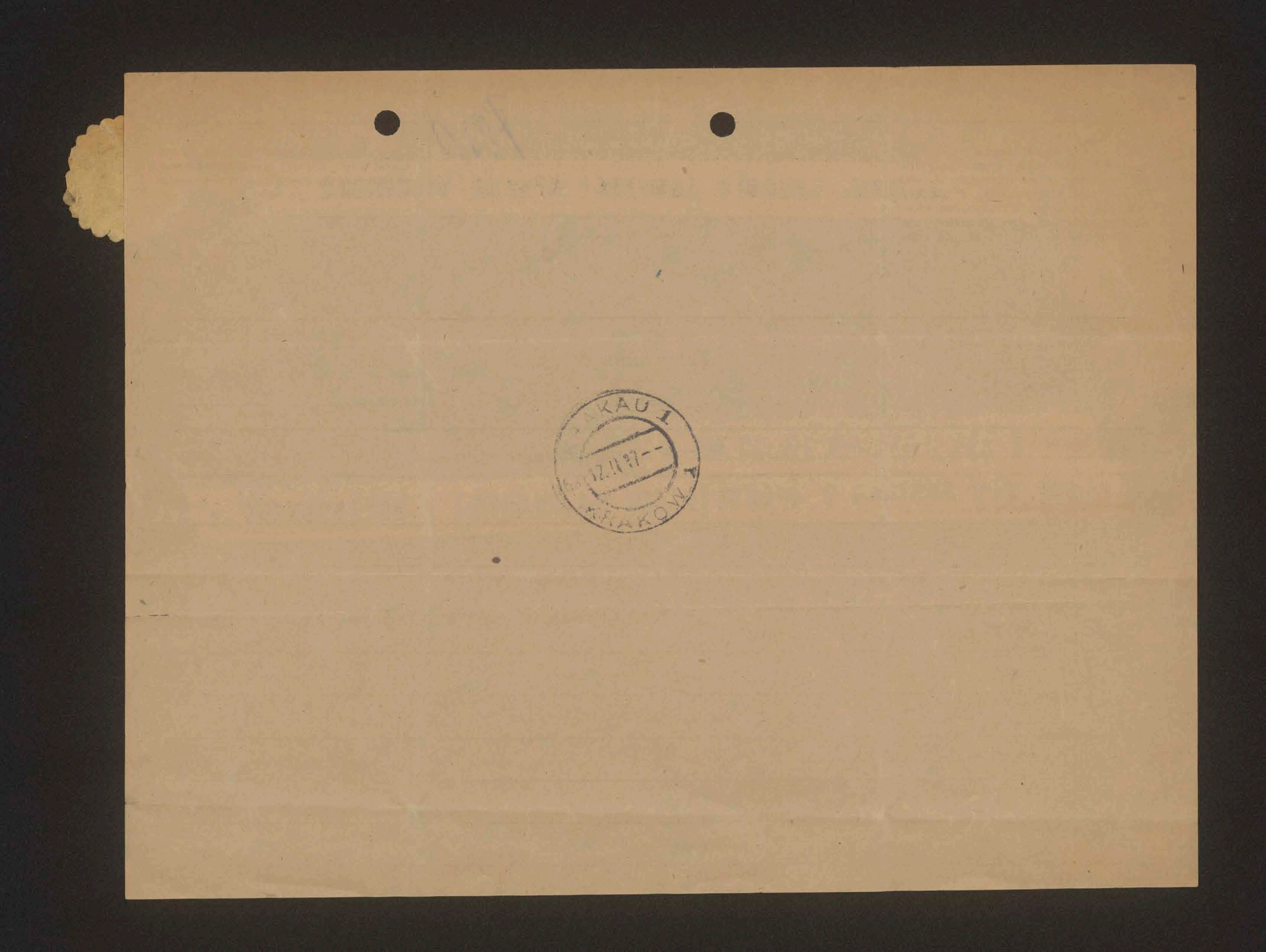
am 12/2 191 am ... Uhr ... M. ... Mitt.

durch: 12/2

biala gal 1216 15 12 10.45 n ... Ch. ...) aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

kiedy cie zastane w krakowie jak najprychlej = ustyanowski =

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)


AKAU 1
KRAKOW

KAIS. KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
8 HELLER

BIAŁA
15 II 17
6a

JWPan Wielmożny N. K. W.
Prof. Dr. Wł. Leopold Jaworski
Kraków
ul. Studencka 14

Biała 13/2 1917

Kochany Paldziu! W sobotę 17/2 przyjadę o 3ej popołud. do Krakowa i zaraz będę się starał być u Ciebie – mieszkam jak zwykle Grand hotel. Uściśnienia serdeczne

[illegible]

Biała 22/2 1917

Kochany Poldeczku!

Nie mogę tu znaleźć uchwały Kasy oszczędności. Ani w sprawie daru 50,000 dla N.K.N. którą tam żądają. Daj sobie uchwały przez Starostwo Krakowskie. Ma to być uchwała z 29 sierpnia 1914.

Przyszły tu rozruchy.

powiadają mnie, że prawdziwe pogłoski z Wiednia o zmianach gimnazjalnych.
Czekam potwierdzenia bo i moja decyzya od tego zależy.
Jak się nasz kochany?
Ściskam Cię serdecznie i pozdrawiam ręce całuję Od żony serdeczności
Twój Stanisław Witkiewicz

[1/3/1917] 94

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag, die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung:

Eingangsnummer: 444

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keinerlei wie immer geartete Verantwortung.

wiceprezes jaworski krakow studencka 14=

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......

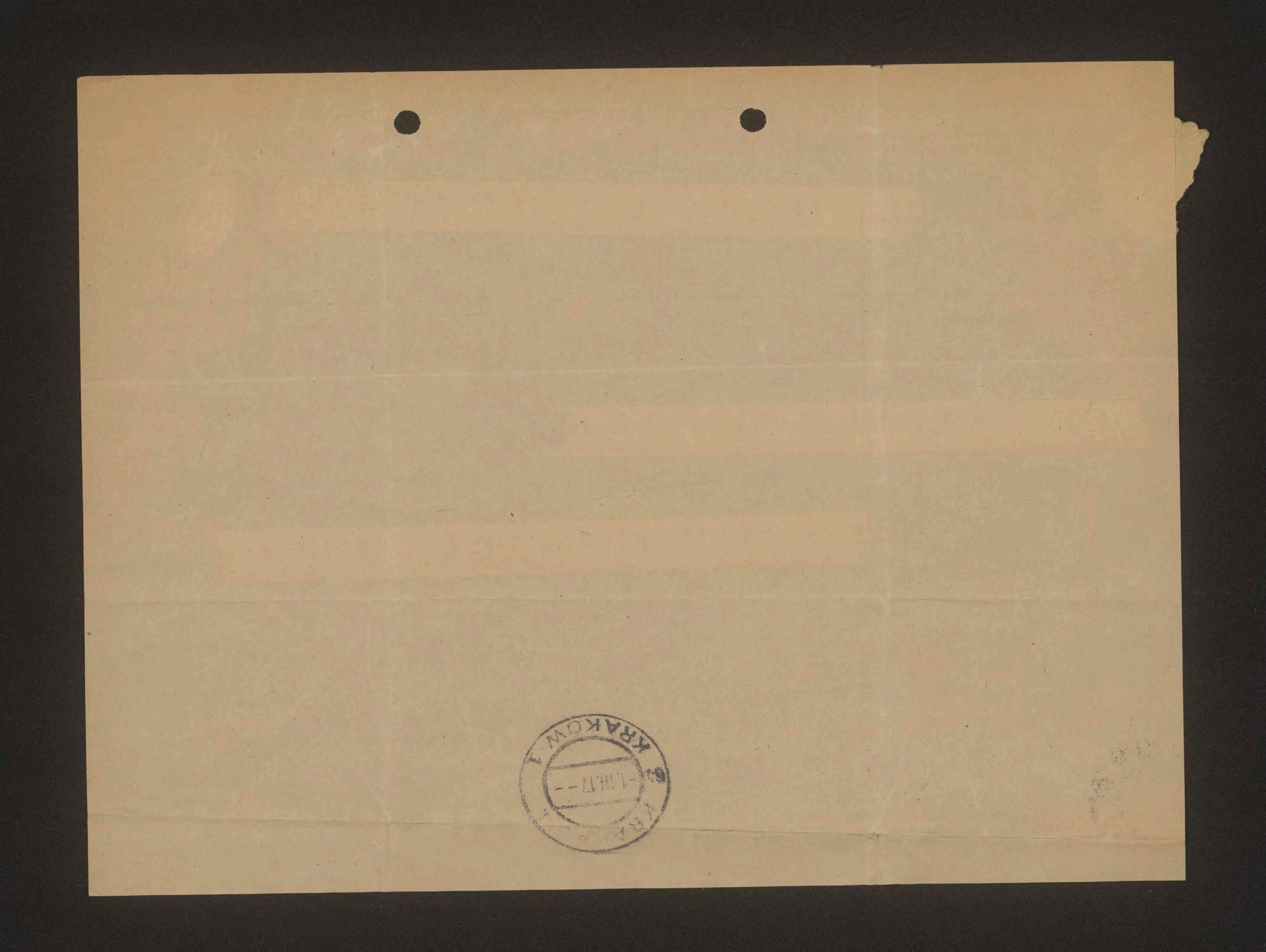
am 1/3 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mitt.

durch: ......

biala gal 61 10 1 6.30 n = ...) aufgegeben am ....| .... 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

przyjazd niepewny bom slaby = stanislaw +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



17/3 917

95

Kochany Baldwin! - od mię.
kłopotałem naszych Panów wy-
słać myśl uczczenia tego,
który uskrzepił, uczczeniem medalu,
plakiety! Wybrano tobą pewno
Oliwierzyn Komitetu. Panowie
z nim o tem – powie Ci wow.

Czas jakiś zdania wszystkiemu; Czas i mojej. Dziś wodzidła w Nawiedzenia-ka. Ściskam Cię serdecznie

[illegible]

Nigdy już dalej [illegible];
Chyba nić zagnało — z obcemi....

36

Jaworski
Biała Rudolfa 3

KAISERLICHE-KÖNIGLICHE-ÖSTERREICHISCHE-POST
8 HELLER

BIAŁA 22 VIII 17 5

JWPan Prof. Uniw.
Dr. Wł. Leopold Jaworski
Kraków
Studencka 14

21/3 917 Kochany Poldziu! Sprawa darów kas dołączonych do namiestnictwa nie nadeszła. 26/4 rozpoczynam mój urlop. Czy będziesz w poniedziałek w Krakowie t.j. 26/4? Chciałbym się z Tobą rozmówić. Czy sądzisz że wskazanem jest, abym zaraz pojechał do Wiednia – czy możesz Ty już wszystko załatwić? Ściskam Cię serdecznie

[illegible]

97

Mozanowski
Biała Rudolfa 3

KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
8 HELLER

BIAŁA
22.III.17
5b

Jaśnie Wielmożny N. Pan
Dr. Wł. Leop. Jaworski
Kraków
Studencka 14

22/3 917

Kochany Poldziu! Możebyśmy się zjechali we Wiedniu – jeśli się do Wiednia wybierzesz? – Mógłbym przyjechać w sobotę lub środę rano a mieszkam Hotel Krauss, Seilerstätte 11.

Ściskam Cię serdecznie

Stanisław [illegible]

Żabno 11/4 1917

Kochany Tolisiu!

Dziękuję za telegram, z powodu wyjazdu do Lwowa nie mogę jednak przyjechać do Krakowa, by się z Tobą zobaczyć czego bardzo pragnąłem. Chcę 20 t. m. przyjechać do Wiednia i tam jakiś czas zostać.

Bardzo Cię gorąco proszę o pomoc dla Franciszka Malkowicza bratanka mego biednego szwagra. Wzięty do wojska chce iść do legionów bo już służył w legionach – Ma na to pozwolenie wojskowe. Jest słabego zdrowia – chodzi o to, by go użyto odpowiednio w legionach. Wilkoszewski, jego cioteczny brat, bliżej wszystko powie.

Ściskam Cię serdecznie i polecam się Twojej pamięci. Zirytowało mnie przyjęcie Bolińskiego, gdy byłem ostatni

ber w Wiedniu, oświadczył mi

że Diller nie był ze mnie zadowolo-

ny!! żem mu przeszkadzał! Być-

może, że mu parałem się wyperswa-

dować!, gdy chciał głupstwa robić!

Bolinski odwrotnie inaczej sądził,

że ja głupstwa robiłem...!

Twój [illegible]

Kraków 12/5 1917

Kochany Feldziu!

Przyjechałem wczoraj wieczór i ogromnie żałuję, że Cię już nie zastałem. Byłem u Państwa po 9-tej wieczorem. Bardzo się cieszę, że Twa malutka ma się lepiej. Telegrafowałem przedwczoraj do Ciebie.

Mój drogi — pragnę się z Tobą zobaczyć i o wielu rzeczach i o sobie pomówić — a teraz proszę tylko, bardzo napisz do ks. Koszczeba, by legjonistę Franciszka Machowicza (obecnie jest w urzę-

werbunkowym w Ostrołęce) prze-
niesiono do Warszawy albo jeszcze
lepiej do Piotrkowa, w admin. okupa
cyi. Łatwiej im będzie egzystować
finansowo ze względu na walutę – ina
czej tracą dużo ze swego majątku.

Ściskam Cię serdecznie

Twój [illegible]

[illegible]
Żabno n/ Dunajcem

Ze swojej strony
przesyłając także
serdeczne wyrazy
dla kochanego
Pana

[illegible]

Wielmożny Pan
Feliks Wilkoszewski
Kraków
biuro N. K. N.
ul. Gołębia

KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
HELLER 8

ŻABNO

100

16/5 1917

Kochany Panie! Oto otrzymuję:
Ten list od Franka ch., w którym
prosi, że wolałby być w Warsza-
wie; bo tam więcej płacą i jest
pewniejszy, że go nie wyślą na posiłek
lub na wieś tak jak n.p. z Łomży
wysłano go zaraz do Ostrołęki!
Może więc nie odpowiadałoby to
jego życzeniu, co napisałam do Wiapre-
zesa. Może Pan doda to

Karlsbad 7/8 1917
Haus Schiller

Kochany Goldzin!

Po ostatniej mej bytności
u Namiestnika, sądziłem, jak
Ci mówiłem, że sprawa
moja pomyślnie załatwio-
na i że będę mógł powrócić
do służby. Powiedział mi
wyraźnie, że nie chce mi
przeszkadzać w dalszej słu-
żbie i że mogę powrócić
po urlopie.
Tymczasem dziś dostaję
zawiadomienie, które

...e gniesz: Ściskam Cię serdecznie Twój
[illegible]

Ci w odpisie dołączam, a w któ-
rym kończy, że oczekuje
zniesienia potania o prze-
niesienie w stan spoczynku.
Nie potrzebnie także przedkła-
dał sprawę przedłużenia
urlopu Ministrowi, bo
jeśli donoszę, że jestem stale
i przedkładałam świadectwo
lekarskie, nie potrzebuję
urlopu według pragmatyki
służbowej.
Widocznie zaintrygował
go on Wodzicki, przedstawi-
wał sprawę fałszywie – a

więc pozytywnie, że on otrzymał
na naczelnika
rabym podanie moje o urlop
względnie dymisję o stabo.
ci przedłużył Ministrowi,
Niepokoję więc tej zmiany
frontu i zmiany kapelry.
Mam, powtarzam że mi ka=
Mieszkańcowi obiecał jeszcze
przedłużyć urlop na wrzesień
jeśli będę potrzebował.
Muszę skorzystać wyjechać
po Karlsbadzie do Joachims
thalu – przerwie mi kuracji
jeśli przed 26/8 będę musiał

przyjechać do Krakowa by być u Namiestnika. Nic mu innego nie pozostaje, bo mu wniosę to podanie o przeniesienie w stan spoczynku muszę mówić z Namiestnikiem by go objaśnić.

~~Więc~~ gorąco proszę Cię, jeśli to możliwe, by hr. Stadn. pomówił pierwej o tem z Namiestnikiem — chciałbym przynajmniej jeszcze służyć, bo co będę robić moje skwalifikowanie ściągnęło do powrotu Namiestnika do Lwowa, bo inaczej zabrał wiedeń koszta przeniesienia swojej ruchomości z Białej do Lwowa — ~~ale naturalnie~~ ~~pojedyńczo~~ Całe to postępowanie Hupka już mi wprost zaczyna ubliżać i dłużej tego ...

Czy mówiłeś z Hupkiem?

Chciałbym jeszcze służyć, bo miałbym szanse dostać się na końcu do Ministerstwa, jako sekcionsrat; przed paru dniami mówił ze mną o tem Abrahamowicz

St. Joachimsthal (Böhmen)
villa Astoria 15/8 917

Kochany Poldziu,

Za list bardzo Ci dziękuję. Byłem tak zirytowany, że już miałem gotowe podanie o przeniesienie w stan spoczynku – lecz wszyscy ci, którzy są w Karlsbadzie, wstrzymali mnie i odpisuję memu szefowi, że wobec jego oświadczenia podczas mej ostatniej bytności u niego, porzuciłem myśl ustąpienia i nie wnoszę prośby. Niech teraz robi, co uważa za stosowne. Za słowo mnie złapali i chcą za nie trzymać. Wobec ostatniego oświadczenia mego szefa, nie mam potrzeby słowa nie zmieniać. To intrygi! Ponadto spotkałem w ostatnim dniu przed wyjazdem z Karlsbadu Kocia Leszczyńskiego. Ten o całej sprawie był poinformowany i powiedział mi, że będzie jutro tj. 16/8 u ministra-prezydenta interpelował (bo ma z nim kon-

ferencyą) w tej mojej sprawie, bo oni nie chcą, bym ustępował i byłoby to ze szkodą publiczną. To jego słowa. Tak więc doszło do tego, że Bober nic nie chciał zrobić i dopiero ukrainy to robią. Żadna historya. Muszę to przy sposobności zaaplikować Bobrowi. A i Leo wziął na ambit i inni. Piszę Ci o tem, byś wiedziała, jak sprawa stoi. Teraz się znajdę obroniony, bo kosi powiedział to w Karlsbadzie także Maiseri (posłowi sejm. z Bochni), że interwe[n]iuje w mojej sprawie.

Przyjechaliśmy z Karlsbadu tu na Kąpiele radjowe i zostaniemy tu około 14 dni – jak zwykle od wczoraj. Czy Twoja Pani także

w Krynicy? Z końcem sierpnia
będę w Krakowie.
Ściskam Cię serdecznie
Stanisław

Andrzej [illegible]

poczta

[8/8/1917] 105

6264

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag, 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der Beförderung oder Bestellung der aufgegebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

oberstes nationalkomite krakau

KRAKAU

Dienstliche Angaben: 48/42

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...
am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.
durch: ...

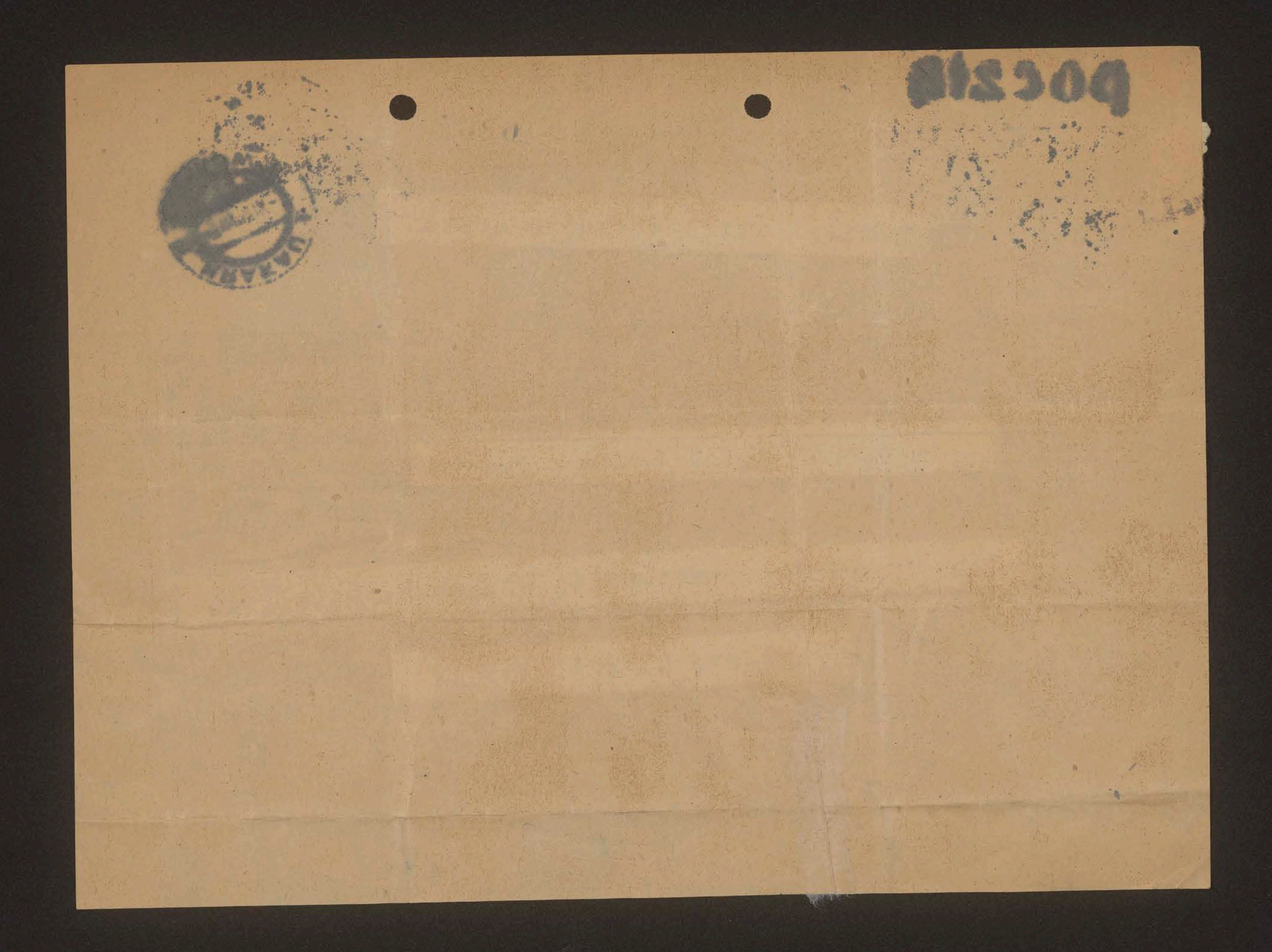
C C WIEN 8. Aug 1917

karlsbad 2.+ 2153 12 7 5/10 = ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

= ist excellenz jaworski in krakau eventuell wo =

= utlyanowski schiller .+

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



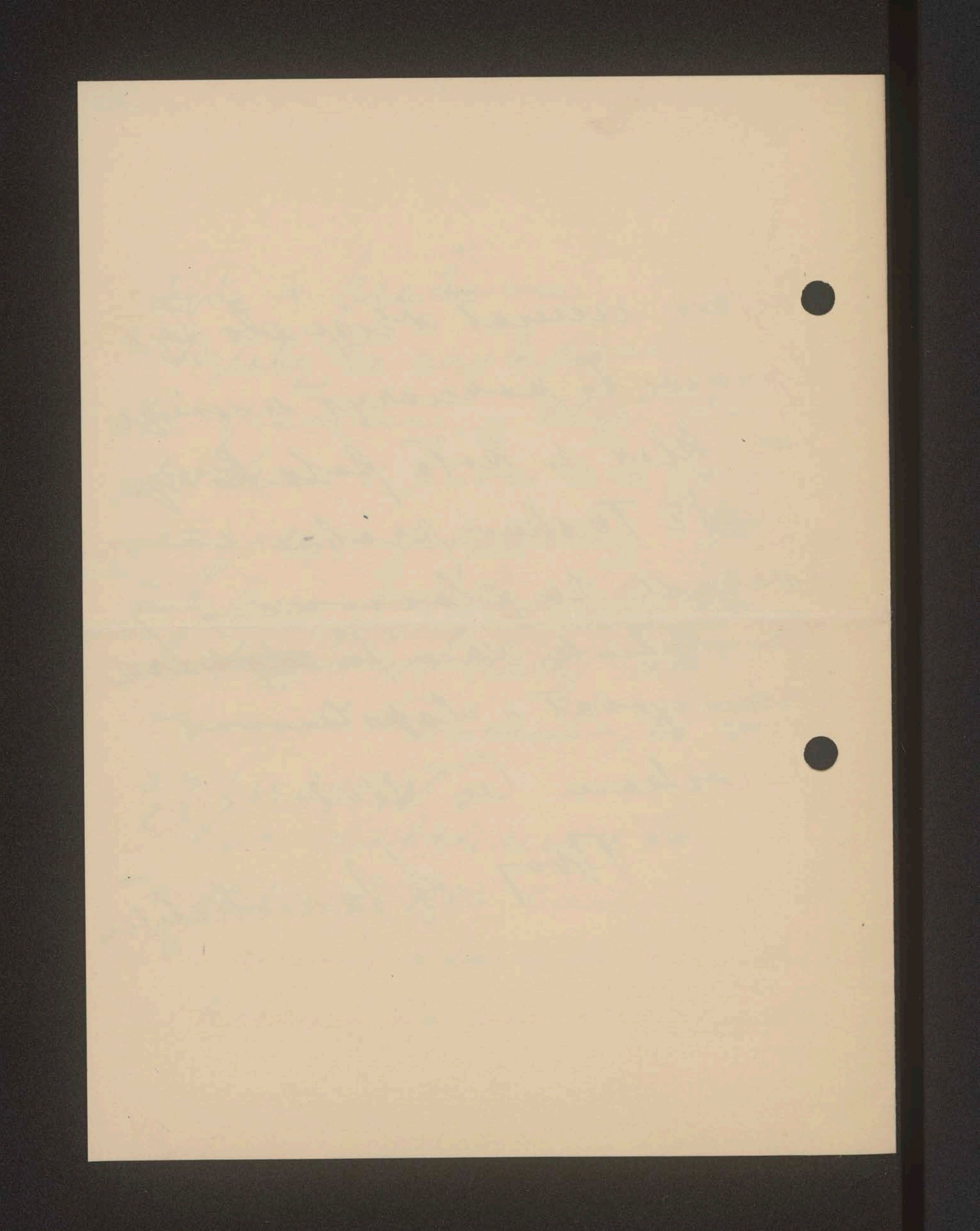
Biała 25/9 1917

Kochany Poldziu!

Jesteśmy na kilka dni
w Białej. W sobotę będę
w Wiedniu.
Podczas mej ostatniej bytności,
dnia 3/9 u Namiestnika, poru-
szył sam Namiestnik spra-
wę powołania mego na Sektions
chefa do Ministerstwa robót
publ. dla sekcji odbudowy
kraju i obiecał mi sprawę
omówić z Ministrami, gdy

będę w Krakowie.
Byłoby to najlepszem zresztą wyjaśnieniem mego planu, Wicka i proszenie go tem o jego poparcie. Miałbym i z tem pożegnaniem go.
Jestem więc dalej nieczynny z powodu stanowiska, bo tak sobie życzył.
Otóż chodzi mi o to, byś Ty względnie kto inny n.p. Dr. A. mówił o tem z Namiestnikiem, bo nie wiem, czy ję

będzie musiał wziąć do tego.
Sprawę tę poruszył u niego
już ktoś z koła polskiego.
Bądź łaskaw zrobić co
uważasz za stosowne, by
Namiestnik sam to ~~[illegible]~~
zainicjował i dopilnował.
Ściskam Cię serdecznie
Twój [illegible]



Zakopane 27/10 917
dom Chałubińskiego

Kochany Poldziu!

Proszę Cię o kilka słów, czy są jakie widoki, bym został szefem sekcji w jakiemś ministerstwie. Jeśli nie i jeśli obecnie nie mogę powrócić do służby czynnej, to chciałbym i pragnąłbym, aby stan obecny mój jak najdłużej przedłużył się. Zgłosiłem się nawet pisemnie i ustnie komendantowi z początkiem września, że jestem słaby i przedłożyłem świadectwo lekarskie. Wskutek

tego jesteśmy w Zakopanem

Doniesienie o Taborze chcę po-
łożyć z początkiem listopada.
Według pragmatyki służbowej
doniesienie takie wystarcza
a urzędnik stały przed takiem
nie może być zobowiązany
do przeniesienia się w stan spo-
czynku.

Proszę Cię przeto bardzo - jeśli
inaczej być nie może - byś ze-
chciał wpłynąć w stosownej dro-
dze na Nim, by doniesienie
o Taborze wystarczyło i nie

zmuszał mnie do wniesienia
prośby o spensjonowanie. Za 2-3
miesiące stosunki mogą się ko-
rzystnie zmienić. Niezawodnie
w przyszłym roku przyjdzie tego-
[illegible] stać, nie chciałbym przedtem
ustępować. Temi przejściami
nerwy moje szalenie podcięte i
wprost jestem słaby.
Dziwny, że Cię sobą zajmuję, lecz
czynię to, bo od początku tej nie-
słychanej afery i intryg Wodzi-
ckiego postępowałem w poro-
zumieniu z Tobą.
~~Prof~~ Ta [illegible], wciąż

U

nagonka na N.K.N i te wszystkie
Tajdaltwa potworne oburzają
mnie niesłychanie! Obyś Ty miał
siłę do wytrwania!
O Bolku pisałem teraz po rozmo-
wie z Tobą. Ściskam Cię ser-
decznie Twój
Stanisław [illegible]

[illegible] wódz z jego mowy
czuję się zobowiązany dokrzy-
wić przyjaźni jakiekolwiek [illegible]
wis i do powrót jego dwojnego
postępowania

Biała 23/11 917

Kochany Doktorze!

Wczoraj nadeszła depesza, wierna wiadomość z Wiednia do Prezydyum (lecz nie oficyalna), że Namiestnik D. podał się do dymisyi i że dymisya została przyjęta. Przyszedł z tą wiadomością do mnie Wodzicki, bardzo

skruszony – dodając że
przecież „Pan Prezydent
obecnie nie zniesie
podania o przeniesienie
w stan spoczynku."
Co na tem jest? Proszę
Cię o krótki telegram
n. p. „wiadomość pomyśl-
na" albo „sprawa dobrze
załatwiona" – o ile

Rzeczywiście Hiller ustępuje — bo naturalnie ja w tym razie nie ustępuję.

Czy mówiłeś z Dr. T.?

Jak Twe zdrowie, czy Zosieńka ustąpiła?

Jeśli wiadomości Dz. się sprawdzą, to pewno w niedzielę przyjadę do Krakowa. Ściskam Cię serdecznie [illegible]

18/9.

Kochany mój
Przecie!
Przedstawiam Ci mego
kochanego oficera
legionów Kazimierza
Kleczyńskiego, który
pragnie dostać się do
Matki swojej do Warszawy
i proszę Cię serdecznie o

łaskawą pomoc i radę
w jaki sposób dostać
może pozwolenie —
może jako kuryer wez
mogłaby teraz pojechać —
łączę serdeczne wyrazy

Krystyanowska

Kochany Poldziu!

Jest okazya więc Ci
listu posyłam. Wczoraj
mówił Sol. Wodz., że będzie
namawiał namiestnika
nowego, by w Krakowie
zamieszkał. Temu także,
on zapowiedź, i w ogóle
przedstawi nowo. namiest-
nika przed W. —

Najlepiej byłoby, gdyby
do namiestnictwa
wrócił Gorki – a ja
objął centralę.
Mój kochany Ojcze
mówiłeś z B. o mnie
– boję się, by mnie nie
wierzono na mnie
prośby o wniesienie
podania.

Serdecznie Cię
ściskam. Twój
[illegible]

Trzebaby, by nowy [illegible]
[illegible] do Lizbonie zechciał
[illegible] przyjedzie, ale
informacji a mnie
W.

Możeby kto jeszcze
zwrócił uwagę Dillera, — jak
należy postąpić, by mnie

uprzedzać złe następstw

15/3

Kochany Poldziu!

Wodz. jest na sobotę do Krakowa wezwany – jedzie. Dziś z nim mówiłem. Aby rzecz można uważać za „judicata" musiała taby być zatwierdzona według § 82. Odpisy paragrafów posyłam Ci. Można więc sprawą opiniować, że jej jest rozstrzygnięta – bo wychodzi z tego założenia, że res judicata i czuje się skrępowanym.

W. chce, jak mi mówi, przekonać, że skrępowania nie

nia, że to odniosło się
wystąpienia do poprzednika
i nie ma zobowiązania
dla następcy
Co do urlopu § 76.
Miałem dziś przykrą wiado-
mość, że siostra wskutek
wzruszeń wywołanych rocznicą
śmierci męża, dostała
silnego ataku astmy i osła-
biona. Wszędzie i zawsze
przeziębienia. Śnieg dziś
u nas prawie sypie, okropny
czas. Ściskam Cię serdecznie
Twój Stanisław

§ 76.

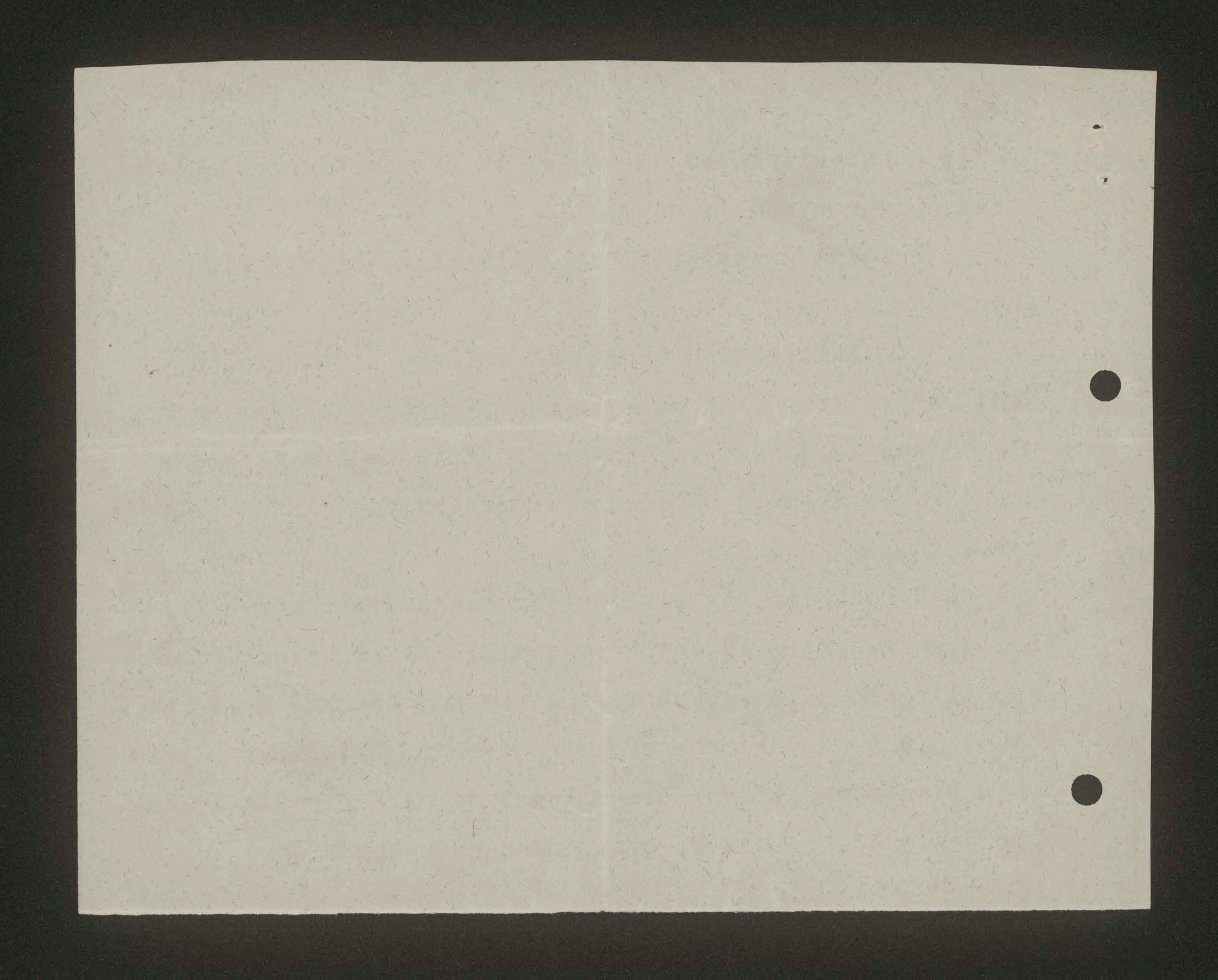
Ein Beamter ist von Amtswegen in den zeitlichen Ruhestand zu versetzen, wenn er

1/. infolge Krankheit länger als ein Jahr vom Dienst abwesend ist oder

2/. mit Wartegebühr beurlaubt ist und nicht binnen drei Jahren zum Wiederantritt des Dienstes berufen wurde,

sofern in diesen Fällen nicht wtwa die Voraussetzungen für die Versetzung in den dauernden Ruhestand vorliegen.

Bei Berechnung der einjährigen Dauer einer durch Krankheit verursachten Abwesenheit vom Dienst ist eine dazwischenliegende, im Urlaubsverhältnis zugebrachte Zeit überhaupt nicht als Unterberchung anzusehen. Bei einer dazwischenliegenden aktiven Dienstleistung sind die Bestimmungen des § 44, Absatz 3, sinngemäss anzuwenden.-



§. 82.

Ist die Versetzung eines Beamten in den Ruhestand vom Amtswegen in Aussicht genommen, so ist zunächst der Beamte davon schriftlich unter Mitteilung der Gründe mit dem Bemerken zu verständigen, dass es ihm freisteht, binnen vierzehn Tagen seine Einwendungen vorzubringen. Ueber erhobene Einwendungen sind die erforderlichen Erhebungen zu pflegen. Werden Einwendungen nicht erhoben, so ist in derselben Weise vorzugehen, wie wenn der Beamte um die Versetzung in den Ruhestand angesucht hätte.

Gegen die vom Vorstand einer der Zentralstelle untergeordneten Behörde vom Amts wegen verfügte Versetzung in den Ruhestand kann der Beamte innerhalb virzehn Tagen bei der Dienstbehörde die Beschwerde an den Chef der Zentralstelle erheben.

Während der Dauer des Beschwerdeverfahrens ist der Baamte als beurlaubt zu behandeln.

 18/5 —

Kochany Poldziu!

Sprawa wybrał kurs wszędzie. Do Wadowic i drugiej, której na zwisko wyszło mi z pamięci, napodz-ka na śmiedności i aprobata Rady Dr. Radygo (który pomieszkał z wszechpo-laki i był przez nich popierany). Trze-ba do skuteczności fraktury — nie wiem jeszcze jak się zapatruje na to Kamienik, będę z nim mówił. —

Dla Brzyska pani sprawę już wysłałem

do starosty w Wadowicach [illegible]
jeśli nie otrzymam [illegible], wyślę
urzędnika do zbadania.
Obrotem całej sprawy centrali jestem
dalej [illegible] — Exc. Biliński zapewne
[illegible] moc [illegible], o których umiec
zapewniał — że trzeba na wzgląd mój
stan zdrowia i nerwów jednym [illegible]
Sprung in den Ruhestand —
Ściskam Cię serdecznie
[illegible]

Druga kasa Tarnów.

Kochany Feldzie!

List Twój otrzymałem.
Lecz obawiam się Ci pisać
że nie uważam mej inter-
wencji za wskazaną
i możliwą. Nazajutrz
był już raz na dyskusji
sejmowej przedłożony, który a-
później w szerokim zakresie
rozreglamowała a nie odnio-
sła skutek. To jest

chciwy a raczej głupi
człowiek i zwierza się
tylko tym, którzy mu
są narzędziami bez
wyjątku.
Tak i ten podlejszy a
może miał wyższe
[illegible]. Polity-
ki nie rozumie ani
w ząb i jest nie
przyjacielem tej in.

sytuacji, o której ci
piszę. To się czuje
z każdego wyrażenia.
Dziewczynie to co się
stało jest katastrofą,
że jest szalenie
przykre

Będę niezadługo
w Krakowie, zapewne
najdalej do tygodnia.
Ściskam Cię serdecznie
Hanka

121

Kiedy Cię można
widzieć?

STANISŁAW USTYANOWSKI

Zatelefonuj

Hotel Kraus
Seilerstätte 11



Później będziemy Cię prosić
o napisanie do rektora Uniw. War-
szawskiego i Rosnera w sprawie
mego szwagra Tadeusza Kruszew-
skiego w Warszawie (pisze, że do-
brze zna brata rektora). Więcej
teraz w [illegible] [illegible], bo
ma bardzo mało godzin — chodzi.

[illegible]

123

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag ur 5. die Stunde und Minute der Aufga

exc k k geh rat abg prof
jaworski wien pension atlanta
waehringerstr 33-

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

SP

19121N

Dienstliche Angaben:

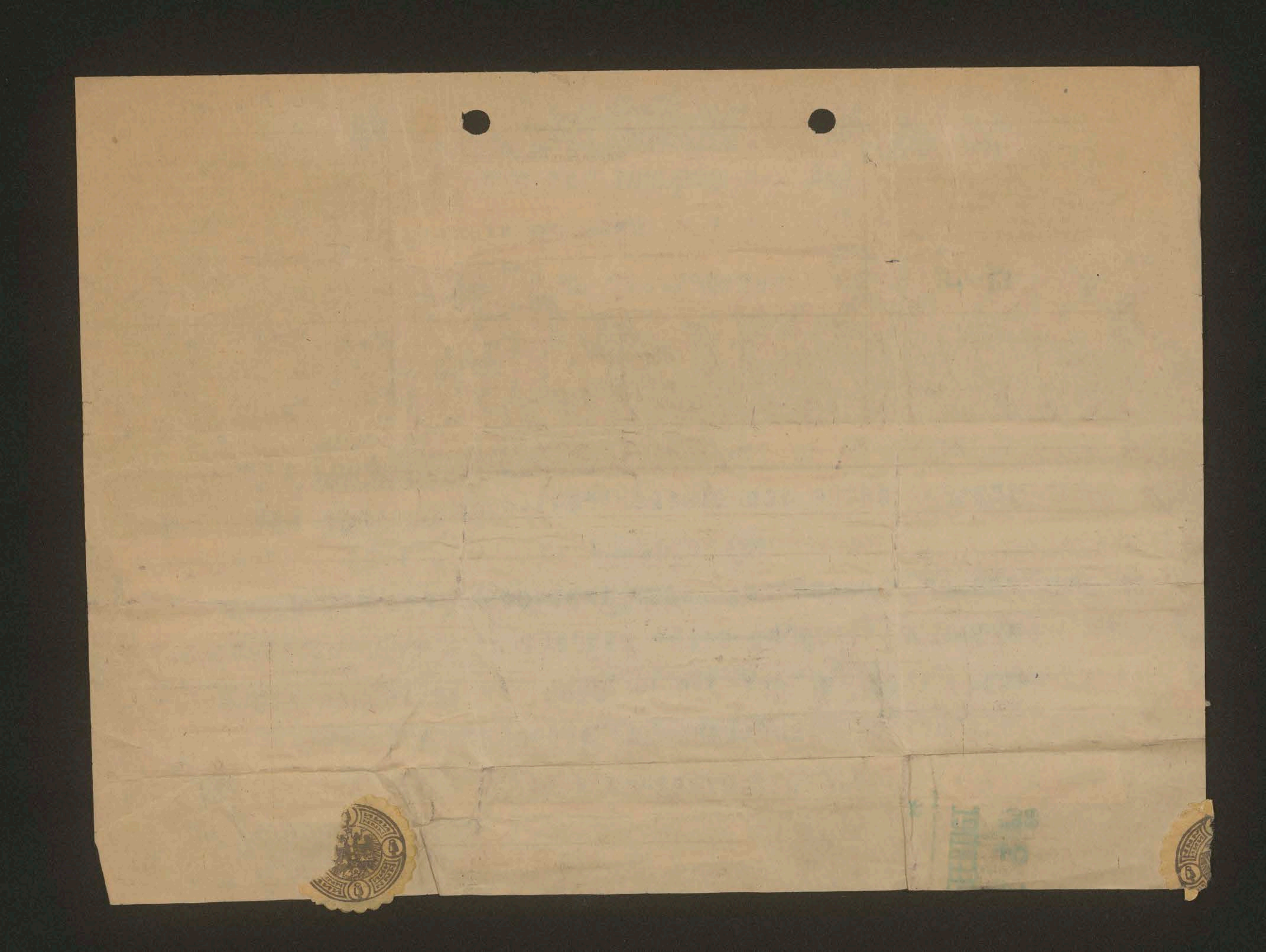
Telegramm
aus

74/73

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am ....|.... 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mitt.
durch: ....

olmuetz 2+881 75 25 1:= (W ..... Ch .....) aufgegeben am ....|.... 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

= euer excelenz danke ich tiefgeruehrt fuer guetige
interwention bejm hrn landesvertdigungsminister habe telegrafisch
das ansuchen an excelenz minister twardowski gestelt da es sich
um eine eminent galizische sache handelt bite euer excelenz mir
auch fernerhin ihren maechtigen bejstand zu verlejhen als muter
konte ich fuer eine ehrliche und gerechte sache unterstuetzen
sie mich excelenz euer excelenz dankbar ergebenst ida
verschleiszer ;+



An Seine Exzellenz

Herrn Dr. Wladyslaw von JAWORSKI,

k.k. Geheimer Rat, Reichsrats- und Landtagsabgeordneter,

Universitätsprofessor etz.

in Wien.

EUER EXZELLENZ!

Physisch und moralisch gebrochen wende ich mich an EUER EXZELLENZ mit der Bitte mir und meinen armen Kindern gütigst beistehen zu wollen.

Es handelt sich um einen unerhörten Fall und ich hoffe, dass EUER EXZELLENZ es nicht unterlassen werden, dem Herrn Minister für Landesverteidigung, dessen Edel=mut und Bereitwilligkeit jedes Unrecht gutzumachen, mir sämtliche Abgeordneten schildern - diesen Fall unverzüg=lich zu Kenntnis zu bringen.

Mein Mann Jakob VERSCHLEISSER, Schütze beim Schüt=zenregiment Nr.19 ist mit der 2/XXXII M.K. am 3. Oktober ds.J. von Hohenstadt in Mähren abgegangen und befindet sich gegenwärtig bei der 49. Inf. Division, Feldpost 392.

Mein Mann ist ins Feld abgegangen gegen die be=stehenden gesetzlichen Vorschriften, denn mein Mann ist seit Jahren schwerer Epileptiker. Nicht einer von den vielen, die sich Epileptiker nennen, sondern ein wirklich

./.

schwerkranker Mann, dessen Krankheit von militärischen Aerzten einwandfrei beobachtet und konstatiert worden ist.

So hat mein Mann während seines Aufenthaltes im k.u.k. Garnisonsspital Nr.14 Lemberg (Filiale Invalidenhaus) einen epileptischen Anfall am 2. Juli ds.J. gehabt, der von den Aerzten Dr. BETTER, k.k. Oberarzt, Dr. LEWIN, k.k. Oberarzt, Dr. GEBER, k.k. Oberarzt beobachtet und bestätigt wurde.

Auch im k.u.k. Festungsspital Nr.1 in Krakau hat mein armer Mann epileptische Anfälle am 11. Juli, 5. August und 31. August ds.J. gehabt. Dieser letzte Anfall (31.VIII.1917) wurde vom k.k. Regimentsarzt Dr. LATINEK beobachtet und als "schwerer epileptischer Fall" bezeichnet.

Den ersten epileptischen Anfall hat mein Mann noch im Jahre 1911 während seines Aufenthaltes auf Grado erlitten. Zeugen waren damals die Herren Dr. Max SOMMER und Kaiserlicher Rat ULMANN aus Brünn.

Auch in Krakau hat mein Mann im Geschäfte STRASSBERG, Horyanskagasse 6, während eines Ausganges aus dem Spital einen Anfall erlitten.

Ich könnte noch viele andere anführen, aber massgebend sind nur die von militärischen Aerzten beobachteten d.i. der Fall vom 2. Juli 1917 im k.u.k. Garnisonsspital Nr.14 in Lemberg (Filiale Invalidenhaus) und der Fall vom 31. August 1917 im Festungsspital Nr.1 in Krakau

Nun frage ich EXZELLENZ: Wie konnte man diesen armen Menschen ins Feld schicken? Mein Mann ist nicht Si=

./.

mulant und kein Drückeberger. Mein Mann hat seine Krankheit sofort bei der Präsentierung im April 1916 dem Arzt gemeldet und hat seinen Dienst immer gewissenhaft erfüllt.

Noch einige Tage vor Abmarsch hat mein unglücklicher Mann einen Anfall während einer Nachtübung in Hohenstadt gehabt und da haben die Herren Offiziere DORNHELM und ZDECHINEC dem Kompagnie Kommandanten Hauptmann ACHATZ erklärt, sie können nicht einen sterbenden Menschen ins Feld schleppen.

Und trotzdem ist mein Mann abgegangen...

Bis zum letzten Augenblick hat mich der Regimentskommandant beruhigt, mein Mann werde nicht abgehen. Und trotzdem hat man ihn fortgeschickt. Fortgeschickt ohne die Spitalspapiere abzuwarten.

Ich habe von meinem Mann keine Nachricht. Verzweiflung ist mein und meiner Kinder tägliches Brot.

Retten Sie mich EXZELLENZ! Ich verlange keine Gnade, ich verlange mein gutes Recht.

Bitte bei Sr. EXZELLENZ dem Herrn Landesverteidigungsminister zu veranlassen, dass mein Mann telegrafisch vom Felde abberufen werde und nach Wien komme, wohin er gehört, in ein Spital.

Ich werde nicht ruhen EXZELLENZ, bis dieses zum Himmel schreiende Unrecht gutgemacht wird. Ich werde SEINER MAJESTÄT zu Füssen meine Bitte niederlegen und um Gerechtigkeit flehen.

Verleihen Sie mir Ihren Beistand EXZELLENZ!

./.

Lassen Sie nicht meine unmündigen Kinder zu Waisen werden.

Helfen Sie mir EXZELLENZ!

Ich vertraue auf Ihren ehrlichen Namen, auf Ihr bewährtes edles Herz und hoffe EXZELLENZ werden mir Ihren Schutz verleihen.

In dieser Voraussetzung danke ich im Voraus bestens in meinem und meiner Kinder Namen

und zeichne hochachtungsvoll

EXZELLENZ ergebene

Ida Verschleisser,

derzeit Humitz, Mittergasse 1.

ZENSURIERT WIEN

126

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer 215

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

excelenz dr k v jaworski

k k gehejmer rat

rejchsratsabgeordneter win parlament

BR 215
23 JUN

Dienstliche Angaben ... aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....

am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.

aus

durch: ....

olmuetz 3+ 1369 58/54 23 10 30 aufgegeben am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

= im anschlusz an mein schrejben bite ich ewcelenz bejm hrn minister fuer landesvertejdigung vorzusprechen jede verlorene minute kann fuer mainen mann jakob verschlejszer derzejt im felde 49 infanteriedvision feldp 392 fatale folgen haben retten mych excelenz solange zejt ist hochachtungsvoll dankt ida verschlejszer ="

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

Lepel, den 4. September 1915

127

Wohll.

Oberste Polnische Nationalkomitee

z. H. des Herrn Präsidenten.

Hochverehrter Herr Präsident,
verehrte Herren!

Das Schicksal Ihres leidenden Vaterlandes bewegt mich, Freund Ihrer Sache und Deutscher in einer Person, Sie, hochverehrter Herr Präsident u. verehrliches Nationalkomitee herzlichst zu bitten, nie vergessen zu wollen:
„Einigkeit u. Klugheit."
Der flammende Aufruf läßt leider beides in etwas vermissen.
Die Einigkeit ist nicht gewahrt, denn der Aufruf spricht nicht –

– –

für die Gesamtheit des Volkes, nicht
für alle Sonderfraktionen u. Stände.

Die Klugheit ist äusserst ge-
boten, denn, in Deutschland
haben die Worte bestimmt.

Einigkeit und Klugheit müssen
sich auf unserer h. Religion auf-
bauen und muss diese die Grund-
lage aller, noch zu ergreifenden
Massnahmen bilden.

Ein einziges, ein kath. Polen,
dann ist und wird wahr:

„Noch ist Polen nicht verloren“.

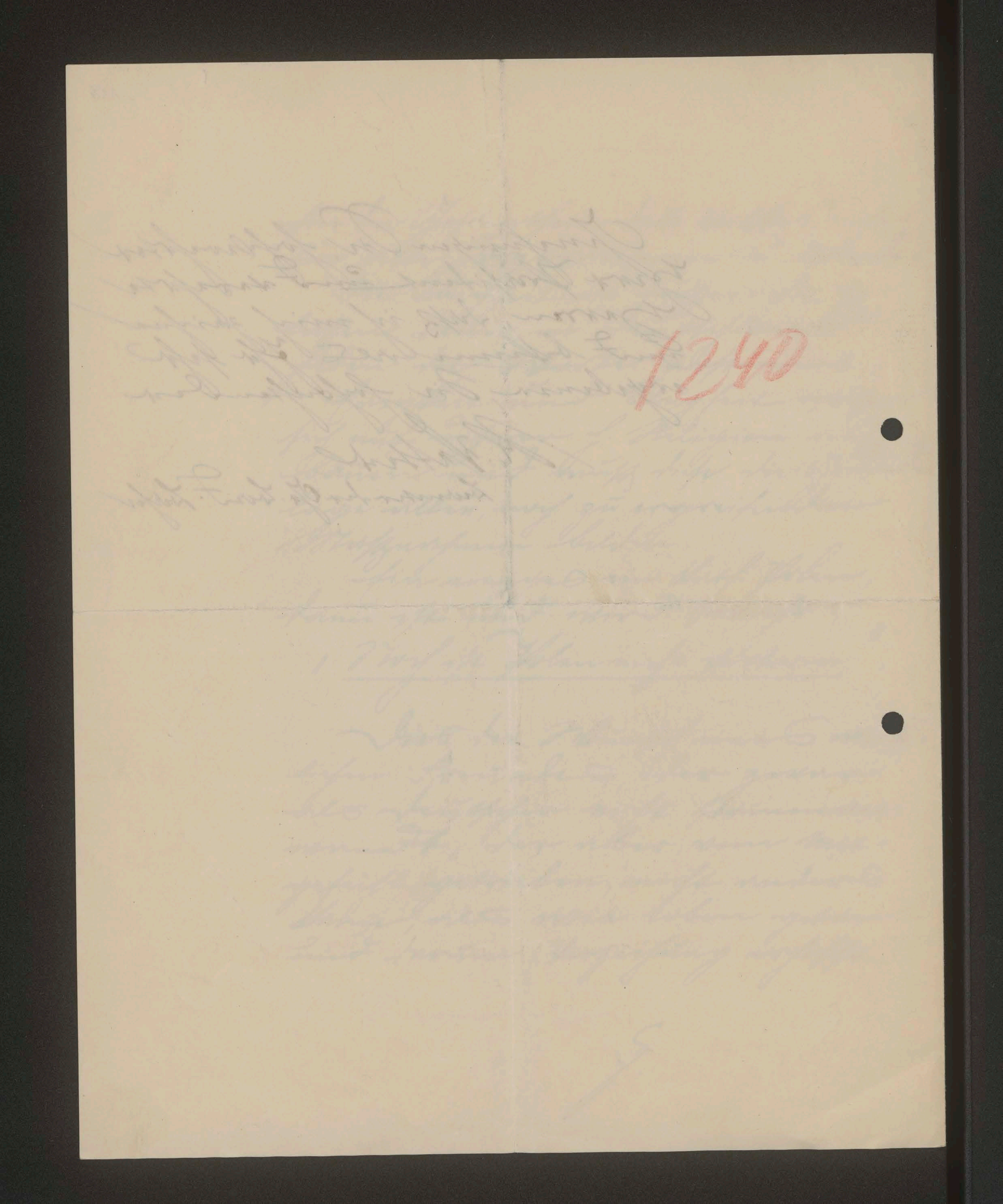
Dies der Wunsch eines wirk-
lichen Freundes, der zwar
als Deutscher nicht stammver-
wandt, der aber, vom Mit-
gefühl getrieben, nicht anders
kann, als wie oben getan
und darum Verzeihung erhofft.

G.

Genehmigen Sie, hochverehrter Herr Präsident und verehrte Herren, daß ich mich zeichne und [illegible] als Ihr sehr ergebener, Sie hochachtender

R. Vetter

Beamter der [illegible] Lehrer


1240

Basel, den 19.X.15

An
Hochwohlgeboren, Herrn Präsidenten
des Obersten Polnischen Nationalkomitees
in
Krakau.

Hochzuverehrender Herr Präsident!

„Polen von Meer zu Meer" soll das Haupthindernis einer Verständigung sein, da poln. Verzichtleistung z.Z. ausgeschlossen sei. Und doch muss ein Mittelweg gefunden werden: im beiderseitigen Interesse.

Dieser Mittelweg heisst nichts anderes, als dass zur Freiheit der Meere auch die „Freiheit" gewisser Land-, Wasser- u. Luftstrassen sich hinzugesellt.

./.

Es müssen also gewisse bestimmte Land- u. Wasserstraßen und der darüber befindliche Luftraum als international, als neutral erklärt werden.

In der Hauptsache dürften dies Land- u. Wasserstraßen sein, die der Grenze eines Landes entlang sich ziehen, also Grenzscheide bilden, und die auf gewisse Breite hin als international, als gänzlich neutrales Gebiet erklärt werden und von jedermann zum Transport usw. ohne Einschränkung benützt werden ~~[illegible]~~ können.

Ferner kämen dazu große Flußläufe, die mehrere Staaten durchfließen.

Das wäre für alle von

./.

Meer abgeschnittenen Staaten, sofern
ihnen Existenzmöglichkeit und freier
Wettbewerb zugeführt werden soll,
unbedingtes Erfordernis.

Darauf wäre bei Friedensschluß
das Hauptgewicht zu legen und liegt
eine solche Lösung gewiß im Interesse
Aller.

Für freundliches Schreiben vom
9.X.15 sage ich besten Dank. Ist
dasselbe doch ein Beweis dafür, daß
Sie hochverehrter Herr Präsident
mir nicht böse sind.

Mit ausgezeichneter Hochachtung
und mit dem wirklich vom Herzen
kommenden Wunsche – der Friede
möge allseits befriedigen, und
die schweren Stunden vergessen
lassen, zeichne ich als ergebenster
Freund der schönen Sache

Rettert.

Lochal, den 5. Nov. 1915

Herr Präsident!

Hochzuverehrender Herr.

Befürchtungen des ersten Briefes nicht ohne Grund; selbst das Fallenlassen des Hauptstreitmittels u. D. ohne Erfolg. (s. 2. Brief.) Angliederungsgedanke faßt immer mehr Wurzel. Parlamente wohl zu 2/3 dafür. Was machen? Was für Kräfte gegen die Selbständigkeit am Werke sind? „Völkische Expansion auf jedem Gebiete und jeden Preis“! Leider verhallen die Worte der höchsten Autorität im eigenen Lager.

Ein Gedanke!

Treten Sie als einiges Polen ohne Sonderrichtungen u. ohne -Wünsche in einer von den Führern aller Parteien unterzeichneten Bittschrift an die Souveräne der beiden Mächte heran. Vor Friedensschluß sind denselben die Hände noch nicht gebunden, während nach demselben andere Faktoren mitsprechen: dann dürfte alles verloren sein.

./.

Ausführliches Programm beilegen, in dem alle Ausfälle vermieden sind, ~~da~~ dies in solchen Zeiten doppelten Schaden bringt!!

Vielleicht würde auch der H. Vater das rechte Wort finden in dem Verlangen, dem armen geschlagenen Volke eine eigene Heimat zu gründen, daß es im Herzen die Bitternisse, die es so reichlich zu kosten hat, vergessen könnte.

Furchtbar ist es, in drei Lager gespalten zu sein, gegen einander kämpfen zu müssen.

Weichselpolen sollte unter keinen Bedingungen geteilt werden. Sollte eine Selbständigkeit nicht zu erreichen sein, dann wäre Anschluß an ein Land das Beste, aber das andere wird, wie ich befürchte, nicht darauf eingehen.

Rückgabe an Rußland wäre vollends der Ruin Polens, geb. Eigenart.

Ein geeintes, [illegible]. Königreich unter kath. Herrscher wäre die richtige Lösung für alle Beteiligten und mit herzl. Wunsche vorzüglich ergebenster

[illegible]

